



BRZozowska

Gazeta Powiatowa

Nr 10 (176) | LISTOPAD / GRUDZIEŃ 2019 | egzemplarz bezpłatny | ISSN 1642-8420



SPOTKANIE PREZYDENTA RP ANDRZEJA DUDY

Z MIESZKAŃCAMI POWIATU BRZozOWSKIEGO





Wizyta Prezydenta RP w Brzozowie

9 grudnia 2019 roku zapisze się jako jedna z najważniejszych dat w historii Brzozowa i powiatu brzozowskiego. Właśnie w tym dniu, po 90 latach od wizyty w Wydrnej ówczesnego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Ignacego Mościckiego, ziemia brzozowska ponownie gościła głowę państwa. Spotkanie Prezydenta Andrzeja Dudy z mieszkańcami, parlamentarzystami oraz samorządowcami odbyło się w I Liceum Ogólnokształcącym w Brzozowie.

- Powiat brzozowski może nie należy do największych w kraju, ale pod wieloma względami plasuje się w czołówce powiatów polskich. W znacznej części miejscowości naszego regionu znajdują się cenne zabytki, jako świadkowie dawniejszych i bliższych, nierzadko burzliwych dziejów naszej ojczyzny. Tutaj można obejrzeć 5 z 17 zachowanych w Polsce drewnianych XV-wiecznych świątyń. Naszą dumą są zabytki, drewniane kościoły w Bliznem i w Haczowie, wpisane na listę światowego dziedzictwa kultury UNESCO. Także unikatowa cerkiew w Uluczu oraz barokowe świątynie: bazylika mniejsza w Brzozowie oraz Starej Wsi, gdzie obecnie mieści się klasztor Jezuitów wraz z Ogrodami Biblijnymi - tymi słowami przywitał prezydenta Starosta Brzozowski - Zdzisław Szmyd. Prezydent podkreślił nie tylko historyczne, ale również symboliczne znaczenie między innymi sakralnego dziedzictwa w powiecie brzozowskim, jako jednego z fundamentów ukształtowania polskiej mentalności i tożsamości. - To właśnie niosą w sobie także i te zabytkowe kościoły, stanowiące tylko ślad od bardzo dawna rozkwitającej tutejszej kultury opartej na silnej wierze, wartościach, korzeniach chrześcijańskich, na których wyrosła Europa. Dzięki chrześcijańskim fundamentom Polacy przetrwali najtrudniejsze dziesięciolecia swojej historii, także wtedy, kiedy nie było naszego państwa. Musimy te wartości pielęgnować z całą mocą - powiedział na początku swojego wystąpienia Prezydent Andrzej Duda.

Zarówno Starosta Zdzisław Szmyd, jak i Prezydent Andrzej Duda akcentowali rolę

społeczeństwa powiatu brzozowskiego w podtrzymywaniu wartości, krzewieniu lokalnej kultury i tradycji, często tożsamej z przywiązaniem do ojczyzny, bohatersko bronionej przez tutejszych mieszkańców przed wrogami na przestrzeni wieków. - Powiat brzozowski to przecież ludzie. Ciępli, pełni empatii, wiary i wartości ponadczasowych, z których budują fundamenty swojego życia. My żyjemy tymi wartościami i z dumą przekazujemy kolejnym pokoleniom testament wpisany w dewizę „Bóg, Honor, Ojczyzna” - podkreślił Starosta. - Jeżeli sięgniemy do korzeni, zapytamy kto tu mieszkał. Trzeba sobie



jasno powiedzieć, że na tych ziemiach, w tej części Rzeczypospolitej osadzeni byli ludzie zdolni bronić ojczyzny. Narażać, a często oddawać za nią życie - stwierdził Andrzej Duda. Głowa państwa eksponowała skomplikowaną historię Polski, przekładającą się bezpośrednio na dzieje powiatu brzozowskiego oraz całego regionu Podkarpacia. - W tę ziemię uderzały zagony tatarskie, ten teren nie był też wolny od innych ataków na przestrzeni wieków. Dotarli tutaj również Szwedzi ze swoim potopem. Palono wsie, miasta, niszczone mienie i za każdym razem należało się odbudowywać. Ile trzeba było mieć siły, samozaparcia, determinacji, żeby

cały czas się podnosić i dalej walczyć. Ale i miłości do miejsca zamieszkania, żeby w nim pozostać, nigdzie nie wyjeżdżać. Taka historia przez stulecia, później przez zabory, poprzez kolejne powstania przetrzymująca się przez polskie ziemie pod okupacją zaborczą, potem przez walkę o odzyskanie niepodległości, o ukształtowanie i ugruntowanie granic odrodzonej w 1918 roku Polski, potwierdza jednoznacznie patriotyczne nastawienie do Rzeczypospolitej tutejszych mieszkańców. Zawsze walczyli o Polskę, żeby istniała suwerenna i wolna. Kieruję te słowa do państwa, albowiem to ich potomkami jesteście. Mieszkacie na tej ziemi od stuleci, bardzo często odkąd ro-

dziny sięgną najgłębszą pamięcią. Czasami pewnie, w wyniku jakiejś pożogi, księgi parafialne spłonęły i trudno odtworzyć dzieje rodziny, ale wiadomo, że zawsze w tym miejscu trwała. Dlatego tak wielka jest w tej części kraju siła tradycji i przywiązania do polskości. Z całego serca wam za to dziękuję - zwrócił się do mieszkańców powiatu brzozowskiego Andrzej Duda.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej docenił wybudowanie w Brzozowie pomnika marszałka Józefa Piłsudskiego, upamiętniającego setną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. - Wspaniale, że w zeszłym roku w Brzozowie odsłoniście pomnik Józefa Piłsudskiego. Ale nawet nie to jest najistotniejsze, że w ten

szczególny sposób oddaliście hołd postaci uważanej za jednego z największych, wśród odtwórców Rzeczypospolitej, ojców naszej niepodległości. Dowodzącego czynem zbrojnym również w 1920 roku, kiedy broniliśmy się przed najazdem bolszewickim. Przede wszystkim dziękuję, że w ścianie za pomnikiem umieszczono kapsułę pamięci z nazwiskami 2384 osób z powiatu brzozowskiego, że uczciliście Uczestników Walk o Niepodległość w latach 1914-1921. Upamiętniliście chłopców stąd, którzy poszli bronić ojczyzny. Z waszych rodzin, waszych domów. Często zostawiali ziemię, na wpół zarośnięte pole po to, by stać na wezwanie Rzeczypospolitej, jak czynili to od wieków ich pradziadkowie, dziadkowie i ojcowie - odniósł się do patriotycznej postawy naszych przodków Prezydent. Andrzej Duda przedstawił też wyzwania przed jakimi stoją obecne władze Polski oraz do jakiego wzorcowego modelu ojczyzny powinniśmy wszyscy dążyć. - Jako rządzący obecnie Polską z waszego wyboru, czyli Prezydent Rzeczypospolitej, premier, ministrowie, posłowie, senatorowie, europarlamentarzyści, wszyscy za Polskę dzisiaj odpowiedzialni, stajemy przed wielkim wyzwaniem. Naszym zadaniem jest bowiem tworzenie Polski nowoczesnej, odpowiadającej na wszystkie wyzwania współczesnych czasów, rozwijającej się, korzystającej z tego, co świat przynosi pozytywnego, jednocześnie strzegącej naszych tradycji i wartości. Tego, co zawsze było naszym szansem pozostawionym przez przodków - zaznaczył Prezydent Andrzej Duda.



Padły ponadto przykłady dużych inwestycji, wpływających również na rozwój Podkarpacia i powiatu brzozowskiego, wyrównujących szanse rozwoju mieszkańców Polski południowo-wschodniej. - Jadąc do Brzozowa z pobliskiej Strachociny zatrzy-

maliśmy się po drodze w miejscu budowy gazociągu od naszych magazynów w kierunku słowackiej granicy. To bardzo ważna inwestycja, realizowana w ramach wielkiej idei Trójmorza. Prowadzona również w ramach zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego dla Polski i tej części Europy. Mamy wielkie ambicje. Chcemy być hubem energetycznym jeśli chodzi o energię gazową dla naszej części Europy. Mamy gazociąg w Świnoujściu, zbudowany dzięki wielkiej idei zaszczerpionej przez Śp. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Dziękuję wam za ciężką pracę dla Rzeczypospolitej. Także wykonywanej w momentach najtrudniejszych, kiedy te ziemie, na południu i wschodzie Polski czuły się pomijane, czuły się pozostawione samym sobie. Gdy ludzie uważali, że wszystko dzieje się na terenach w kierunku zachodnim naszego kraju, a o tych ziemiach rządzący zapomnieli. Ta sytuacja się zmienia. Tutaj będzie Via Carpatia międzynarodowa trasa relacji „północ-południe”, łącząca

Kłajpedę na Litwie z Salonikami w Grecji, przebiegająca przez Litwę, Polskę, Słowację, Węgry, Rumunię, Bułgarię i Grecję. To właśnie tutaj budowane są choćby interkontenery gazowe. Mam nadzieję, że nowe szlaki komunikacyjne ułatwią prowadzenie na tych terenach biznesu, słowem przyspieszą ich rozwój. Na tym obszarze wzmocniamy też potencjał obronny Rzeczypospolitej, choćby przez tworzenie Wojsk Obrony Terytorialnej. Wszystkim wpisującym się do WOT-u bardzo dziękuję, ponieważ to bardzo ważna służba wojskowa, ochotnicza. Dajecie w ten sposób świadectwo gotowości do

obrony Rzeczypospolitej. Pokazujecie międzysąsiedzką solidarność, jesteście zdolni bronić sąsiadów, wspierać ich, nie tylko na wypadek zagrożenia militarnego. Również w sytuacji zagrożeń spowodowanych klęskami żywiołowymi. Znakomicie sprawdzili się żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej podczas powodzi tutaj na Podkarpaciu, chociaż na terenach położonych bardziej na zachód województwa - podsumował Andrzej Duda - Prezydent RP.

Andrzej Duda rozmawiał z mieszkańcami, samorządowcami oraz parlamentarzystami z powiatu brzozowskiego i województwa podkarpackiego uczestniczącymi w spotkaniu. Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd wręczył prezydentowi okolicznościowy album o powiecie brzozowskim, zaś oprawę muzyczną przygotowała młodzież z I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie oraz Zespół Wokalny Soul z Sanoka.

Sebastian Czech

Szerokie spektrum tematów - począwszy od oświaty, przez działalność Powiatowego Urzędu Pracy, po informację z wykonania uchwały budżetowej Powiatu Brzozowskiego za I półrocze 2019 roku - zdominowały XII sesję Rady Powiatu w Brzozowie, która odbyła się 25 października br.

Wyniki matur, które w powiecie brzozowskim w zdecydowanej większości wypadły powyżej średniej krajowej i wojewódzkiej, omówiła Sekretarz Powiatu Ewa Tabisz. Najlepiej poradziła sobie młodzież I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie. Do egzaminu dojrzałości przystąpiło tam 182 absolwentów, zaś pozytywny wynik uzyskało ostatecznie 176 (wliczając egzamin poprawkowy). Całkiem nieźle poradziła sobie również młodzież pozostałych szkół, dla których organem prowadzącym jest powiat brzozowski. W „ekonomiku” do egzaminu dojrzałości podchodzili absolwenci II Liceum Ogólnokształcącego

Sesja Rady Powiatu w Brzozowie



oraz Technikum Nr 1. Nieco lepiej wypadli ci drudzy, gdyż na 53 osoby, które przystąpiły do egzaminu, zdało go ostatecznie 48 absolwentów. W II LO na 55 osób maturę zaliczyło 45. W Zespole Szkół Budowlanych (Technikum Nr 2) na 21 absolwen-

tów powiodło się 15. Sekretarz Ewa Tabisz omówiła również wyniki egzaminów potwierdzających kwalifikacje zawodowe w roku szkolnym 2018/2019.

Do najważniejszych zadań oświatowych realizowanych w roku szkolnym

2018/2019 zaliczyć należy wykonanie odwodnienia budynku Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Brzozowie, którego koszt to blisko 650 000 zł. Zadanie to było koniecznością ze względu na zawilgocenie ścian budynku, zwłaszcza na poziomie piwnic. Równie ważną inwestycją był zakup busa do przewozu osób niepełnosprawnych dla Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Brzozowie o wartości 129 000 zł. Do istotnych zadań należy też zaliczyć projekty, realizowane w szkołach ponadpodstawowych, dla których organem prowadzącym jest powiat brzozowski. Są to „Partnerstwo na rzecz kształcenia zawodowego”, realizowany w ZSB w Brzozowie oraz „Lokalne rozwiązania globalnych wyzwań” realizowany w I LO w Brzozowie i „Zagraniczne doświadczenia kluczem do sukcesu”, prowadzony w ZSB. Dwa ostatnie realizowane są w ramach programu ERASMUS+.

- Podjęty w I Liceum Ogólnokształcącym projekt przewiduje cztery krótkoterminowe (5-7 dni) wyjazdy wybranych uczniów z opiekunem do krajów partnerskich: Rumunii, Litwy, Portugalii i Hiszpanii. Jego budżet opiewa na kwotę 24 tys. euro i jest w całości finansowany ze środków Unii Europejskiej. Z kolei, „Zagraniczne doświadczenia kluczem do sukcesu” to tytuł projektu jaki jest realizowany w Zespole Szkół Budowlanych. Jego budżet wynosi 35 tys. euro i jest w całości finansowany ze środków UE. Wedle jego założeń zostaną zorganizowane czterotygodniowe praktyki zawodowe w irlandzkich przedsiębiorstwach dla 9 uczniów technikum kształcących się w zawodzie technik budownictwa oraz tygodniowe szkolenie dla 5 nauczycieli przedmiotów zawodowych – informował Piotr Tasz – Dyrektor Powiatowego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Brzozowie.

Informację z wykonania uchwały budżetowej Powiatu Brzozowskiego za I półrocze 2019 roku oraz informację o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Brzozowskiego za I półrocze 2019 roku przedstawiła Skarbnik Powiatu Marta Czączek. Tę pierwszą pozytywnie zaopiniowała też Regio-



Dyrektor PZEAS w Brzozowie Piotr Tasz



na Izba Obrachunkowa oraz Komisja Rewizyjna Rady Powiatu w Brzozowie. Komisja, którą reprezentował jej Przewodniczący Mieczysław Barć, dokonała szczegółowej analizy informacji i stwierdziła, że budżet był realizowany zgodnie z uchwałami Rady Powiatu, a wydatki były realizowane celowo i terminowo. Podstawowe kierunki, na których skupia się działalność Powiatowego Urzędu Pracy w Brzozowie omówił Dyrektor placówki Józef Kołodziej. Przybliżył on dane związane z rejestracją i obsługą osób bezrobotnych (opracowanie indywidualnego planu działania, pośrednictwo pracy, poradnictwo zawodowe), a także środki przeznaczane na wypłatę świadczeń obligacyjnych (zasiłki dla bezrobotnych, dodatki aktywizacyjne, składka zdrowotna) oraz aktywizację osób bezrobotnych. Podczas sesji, którą tradycyjnie już prowadził Przewodniczący Rady Henryk Kozik, podjęto również uchwały w sprawach: zatwierdzenia Programu Naprawczego Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego im.



Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Mieczysław Barć

Anna Rzepka



„A przecież nie cały umieram,
to co we mnie niezniszczalne trwa!
Teraz stoję twarzą w twarz
z Tym, który jest...”
Jan Paweł II „Tryptyk Rzymski”

Łącząc się w bólu i żałobie po śmierci
SIOSTRY
składamy wyrazy głębokiego współczucia oraz
z serca płynące słowa otuchy

Panu Zdzisławowi SZMYDOWI
Staroście Brzozowskiemu
i całej Rodzinie

Pracownicy
Starostwa Powiatowego
w Brzozowie
Przewodniczący Rady Powiatu
w Brzozowie
wraz z Radnymi
Zarząd Powiatu
w Brzozowie

„Nie było miejsca choć siedzieć ogień miłości zapalić
i przez swą mękę najdroższą, świat od zagłady ocalić”

Radosne, piękne i pełne nadziei Święta Bożego Narodzenia

pozwalają nam złożyć najwspanialsze życzenia

błogosławieństwa Dzieciątka Jezus, Niepokalanej Matki i opiekuna świętego Józefa.

Życzymy miłości, spokoju i wszelkiego dobra. Aby przy świątecznym stole nie zabrakło światła

oraz ciepła rodzinnej atmosfery. Niech Nowy Rok przyniesie dużo zdrowia,

radosnych chwil, sukcesów w pracy i wytrwałości w realizacji planów

Przewodniczący Rady Powiatu
w Brzozowie
Henryk Kozik

Wicestarosta Brzozowski
Jacek Adamski

Dyrektor - Członek Zarządu
Powiatu w Brzozowie
Wiesław Marchel

Starosta Brzozowski
Zdzisław Szmyd

Życzymy Czytelnikom Brzozowskiej Gazety Powiatowej

najpiękniejszych Świąt Bożego Narodzenia

wypełnionych nutą wspólnie śpiewanej kolędy oraz ciepłem kochających serc,

a w Nowym Roku wiele pomyślności i optymizmu

Redakcja BGP

Czego szkoła może nauczyć się od biznesu?

W dniach 7 - 8 listopada br. w Krynicy Zdroju odbyło się wyjazdowe szkolenie - warsztaty pt. „Czego szkoła może nauczyć się od biznesu?”. Przedsięwzięcie zostało zrealizowane z projektu „Partnerstwo na rzecz kształcenia zawodowego”, które współfinansowane jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego Program Interreg V-A Polska - Słowacja 2014 - 2020.

Uczestnikami szkolenia byli przedstawiciele samorządu lokalnego, a także nauczyciele z Polski i Słowacji. Stronę Polską reprezentował Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd wraz z Wicestarostą Jackiem Adamskim oraz Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Brzozowie Józef Kołodziej. W szkoleniu wzięli również udział Dyrektor i nauczyciele Zespołu Szkół Budowlanych w Brzozowie. Stronę Słowacką reprezentował Jozef Kmec – Radny Sejmiku Województwa (Kraju) Preszowskiego oraz Dyrektor i nauczyciele SPŠT Bardejov – Stredná Priemyselná Škola Technická v Bardejove.

Podczas warsztatów uczestnicy zapoznali się z zasadami kształcenia zawodowego w Polsce i na Słowacji oraz wymienili swoje doświadczenia w tym temacie. Zaznajomili się także z trendami obowiązującymi na rynku pracy oraz poznali oczekiwania pracodawców, dla których szkoła kształci przyszłych pracowników. W trakcie spotkania poruszano także tematy dotyczące potrzeb i oczekiwań, jakie mają pracodawcy wobec uczniów. Absolwent opuszczający szkołę powinien być przygotowany do pracy, nie tylko pod względem zawodowym, ale również marketingowym.

Wspólna dyskusja oraz wymiana doświadczeń dała uczestnikom szkolenia możliwość poznania nowych kierunków kształcenia. Po wdrożeniu odpowiedniego systemu nauczania, powinno zaowocować to w przyszłości nabyciem przez uczniów potrzebnych umiejętności, które pomogą im po ukończeniu szkoły jak najlepiej funkcjonować w środowisku zawodowym. Podejmując w przyszłości pracę, uczeń powinien umiejętnie planować i organizować czas, myśleć nieszablono, kreatywnie, rozwiązywać problemy, skutecznie komunikować się i odważnie realizować swoje pomysły.

Na zaproszenie Jaroslava Bujdy - Dyrektora SPŠT w Bardejovie uczestnicy warsztatów mieli również okazję



obejrzyć zaplecze dydaktyczne oraz sportowe dla uczniów, jakim dysponuje miejscowa szkoła.

Było to pierwsze zadanie w ramach realizacji projektu „Partnerstwo na rzecz kształcenia zawodowego”. Kolejne szkolenie skierowane będzie do uczniów ZSB w Brzozowie i SPŠT w Bardejovie. Będą to 12 godzinne warsztaty z doradcą zawodowym.

Dyrektor PZEAS Piotr Tasz - koordynator projektu



„Partnerstwo na rzecz kształcenia zawodowego”

Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego Program Interreg V-A Polska - Słowacja 2014 - 2020.

Chęć pomocy innym i duża wrażliwość połączyła wszystkich, którzy 20 listopada br. zdecydowali się oddać swoją krew i zasilić rezerwy Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Rzeszowie. Podczas akcji, zorganizowanej już tradycyjnie przez Starostwo Powiatowe w Brzozowie, udało się zebrać niemal 12 litrów krwi. Donacje dokonało 26 osób spośród 37 chętnych.



Bezcenny gest

Świadomość jak cenna jest krew roślinie. Ludzie przychodzą z potrzeby serca, nie trzeba ich namawiać czy zachęcać. Wewnętrzne przekonanie o chęci pomocy było powodem, dla którego zgłosiła się Magdalena Truchan ze Starostwa Powiatowego w Brzozowie. – *Czuję ogromną satysfakcję, że mogłam dziś oddać krew. Miałam nadzieję, że uda mi się również zarejestrować jako potencjalny dawca szpiku, jednak okazało się, że trzeba taką chęć zgłosić jeszcze przy rejestracji, co mi niestety umknęło. Niemniej jestem zadowolona, że oddałam krew potrzebną, a w najbliższym czasie postaram się zarejestrować w bazie potencjalnych dawców szpiku* – zapewnia Magda. Jest też głęboko przekonana jak ważne są tego typu akcje. – *Krwi nie możemy nigdzie kupić, ani dostać. Jest bezcenna, zupełnie jak ludzkie życie. Zatem nie możemy przechodzić obojętnie wobec takich akcji. Niekiedy nawet nie zdajemy sobie sprawy z tego, jak taki gest jest ważny. Przecież nasza krew może zaważyć na losie drugiego człowieka. Dzięki niej ktoś może skończyć osiemnaście lat, tulić w ramionach dziecko, po prostu żyć* – dodaje Magdalena Truchan.

Mobilizacja i pomoc

Jak zwykle niezawodni okazali się przedstawiciele służb mundurowych. Brzozowscy strażacy i policjanci zgodnie twierdzą, że taki gest jest wpisany w etos ich zawodu, którego powołaniem jest służba społeczeństwu. – *Jako strażacy często spotykamy się z sytuacjami, gdy zagrożone jest ludzkie życie. Niejedno-*



Małe gesty zmieniają świat

krotnie widzimy ludzi, którzy tę krew tracą, więc chyba mamy większą świadomość, jak tego typu akcje są ważne. Jak cenna może być każda kropla krwi. Jesteśmy świadomi szczytnego celu, który przyświeca organizatorom akcji. Osobiście choć krew oddawałam już wielokrotnie, to za każdym razem czuję wewnętrzną satysfakcję, że udało mi się zmobilizować, przyjść i być może komuś pomóc. Kiedyś to my możemy takiej pomocy potrzebować, zatem nie omijajmy krwiobusów i zbiórek krwi – zachęca Karol Rachwał z KP PSP w Brzozowie.



Radość pomagania

Takie postawy napawają otuchą i podziwem. Podobnie jak tego typu akcje. Każda z nich, choć inna, niesie ogrom dobra. Wymienić można tutaj chociażby niedawno zorganizowaną akcję „Ocal włos”, której celem jest wsparcie zakupu sprzętu zmniejszającego utratę włosów w trakcie chemioterapii czy też akcję fundacji Rak'n'Roll „Daj włos!”, dzięki której ścięte włosy zostają przekazane na peruki dla kobiet przechodzących chemioterapię. W tej ostatniej brała udział Patrycja Pałys z Urzędu Skarbowego, a więc w jej wypadku oddanie krwi było kolejną cegiełką pomocy.

– *Na świecie jest wiele tragedii, w naszym kraju, województwie. Warto pomagać, gdyż nigdy nie wiadomo kiedy ta pomoc będzie potrzebna nam lub członkom naszych rodzin. Jestem świadoma, że taka sytuacja kiedyś może się zdarzyć i mam nadzieję, że jakaś dobra duszyczka wtedy również pomoże i udzieli tej pomocy* – tłumaczy Patrycja. Wspominając udział w akcji „Daj włos!” podkreśla jak dużą satysfakcję daje pomaganie. – *Dwadzieścia pięć centymetrów włosów oddałam zaraz po ślubie. Niedawno dostałam telefon, że została z nich zrobiona peruka dla sześcioletniej dziewczynki, która jest po chemii. Uczucie radości, które wtedy czułam było niesamowite. Mam nadzieję, że oddana dziś krew również komuś pomoże* – zapewnia Patrycja Pałys.

Anonimowi bohaterowie

Takich małych gestów heroizmu jest zapewne więcej. Bez wątpienia świadczą one o wyobraźni i szlachetnym sercu. Wiele ludzi dobrej woli jest wokół nas. Mijamy ich na ulicy, w pracy, czy w szkole. Są anonimowi, gdyż nie zabiegają o rozgłos. Ich celem jest niesienie pomocy i nadziei. Zatem zatrzymajmy się na chwilę i spojrzmy wokół. Dołączmy do nich i pomagajmy!

Do udziału w akcji zgłosili się chętni z następujących instytucji: Starostwa Powiatowego w Brzozowie, Urzędu Miejskiego w Brzozowie, Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie, Komendy Powiatowej Policji w Brzozowie, I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie, Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Brzozowie, Urzędu Skarbowego w Brzozowie, Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Brzozowie oraz Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Brzozowie.

Anna Rzepka



f Ocal włos

www.sanitas.sanok.pl

OCAL WŁOS – DAJ JEJ SIŁĘ DO WALKI Z RAKIEM

Wesprzyj zakup sprzętu zmniejszającego utratę włosów w trakcie chemioterapii dla pacjentek Ośrodka Onkologicznego w Brzozowie

To nie są tylko włosy!

Kobiecie, która słyszy diagnozę „ma Pani raka” – otwierają się szare wrota do świata smutku, lęku, przerażenia i ... niepewności jutra. Jej rzeczywistość zamyka się w pewnej głuszy. Od tego momentu obserwuje świat stojąc w miejscu, otoczona szklaną kulą. Przychodzi następny cios ...operacja, która nierzadko pozbawia ją poczucia kobiecości.

Wydawałoby się, że wystarczy już tego bólu, lecz to dopiero początek. Przychodzi chemioterapia podczas której zmienia się skóra, staje się sucha, szaro błada, niekiedy podrażniona i wrażliwa. Złe samopoczucie, słabość, która czasem nie pozwala utrzymać szklanki wody w dłoni, a wędrówka do łazienki staje się prawdziwym Everestem.

A to wciąż nie koniec!

- dasz radę, bądź dobrej myśli, pozytywne nastawienie i uśmiech pomogą...

Pomimo, iż w głębi duszy pacjentki wiedzą, że to tylko włosy... to ten moment, kiedy garściami pozostają w dłoni, odziera je z resztek kobiecości, odbierając nadzieję, siłę, chęć walki

o własne zdrowie. Właśnie wtedy, kiedy pacjentka toczy największą walkę w swoim życiu, gdzie sfera psychiki i mobilizacji odgrywa najważniejszą rolę. Kobieta, która od momentu diagnozy jest w stanie pokonać wiele etapów, zdarza się często, że prędzej jest w stanie pogodzić się z konsekwencjami radykalnej operacji, niż z chwilową utratą włosów.

Aż 8% kobiet, u których zdiagnozowano raka, odmawia leczenia ze względu na strach przed utratą włosów. Obawa przed utratą włosów, choćby na kilka tygodni, jest u nich tak duża, że nie podejmują walki o własne zdrowie i życie.

Żadna peruka, nawet z najwyższych półek nie jest w stanie ukryć jej choroby przed całym światem. Nie ma brwi, rzęs i nie ma... woli walki. Kobieta choruje na oczach wszystkich.

W trakcie chemioterapii włosy wcale nie muszą wypadać, a ich zachowanie ma ogromny wpływ na sferę psychiczną. Kobiety mogą uniknąć lęku i paraliżującego strachu, pozbawiającego je sił, by stawić czoła chorobie.



„Czepek chłodzący” jest urządzeniem, które pomaga przejść przez traumę chemioterapii. Zachowując ważny atrybut kobiecości, pozytywnie wpływa na psychikę, dając siłę i mobilizację. Podnosi komfort życia podczas choroby, wspomaga terapię oraz efekt leczenia.

Kobiety słysząc diagnozę - rak, stoją u progu najważniejszej walki w swoim życiu – możemy im pomóc. Koszt jednego, dwustanowiskowego systemu z niezbędnymi akcesoriami wynosi 180 tys. zł. Aby zapewnić możliwość skorzystania z urządzenia jak największej liczbie pacjentów, potrzeba zakupu co najmniej dwóch urządzeń.

Zbiórka trwa do 31 marca 2020 roku.

POMÓC MOŻNA wpłacając darowiznę:

Podkarpacki Bank Spółdzielczy 80 8642 1184 2018 0027 0836 0002

Stowarzyszenie na Rzecz Walki z chorobami Nowotworowymi SANITAS

38-500 Sanok, ul. Jana Pawła II 59

Fb Ocal włos

www.sanitas.sanok.pl

zrzutka.pl – Ocal włos

Kontakt:

- Stowarzyszenie Sanitas - Anna Nowakowska, tel. 888 654 925

- Dyrekcja Szpitala w Brzozowie – dr Dariusz Sawka, tel. 508 233 225, 13 43 09 552





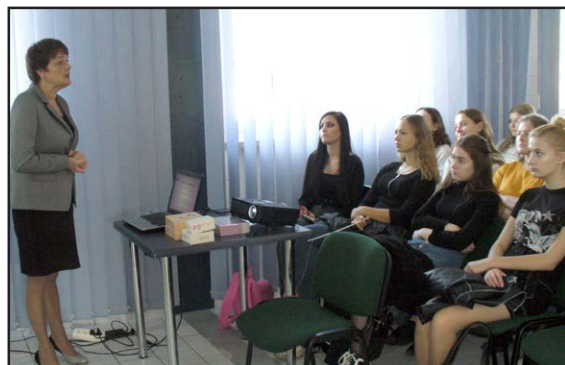
POWIATOWA STACJA SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA

ul. Moniuszki 17, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43 414 59

Październik Miesiącem Zapobiegania Nowotworom

24 października br. w ramach realizacji programów „Różowa Wstążeczka”, „Wybierz życie. Pierwszy krok” i Obchodów Dnia Walki z Rakiem w Świetlicy Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Brzozowie odbyła się impreza oświatowo-zdrowotna poświęcona problematyce nowotworowej. Impreza poprzedzona została happeningiem, w którym uczestniczyła młodzież z trzech szkół średnich w Brzozowie wraz z opiekunami. Młodzież przemaszerowała przez miasto do PSSE w Brzozowie niosąc transparenty, balony itp., gdzie na świetlicy wygłoszony został wykład o ww. tematyce, połączony z pokazem samobadania piersi. Wykładowcą była Pani Zenona Radwańska - Naczelna Pielęgniarka ze Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie. Impreza zakończyła się wręczeniem podziękowań i drobnych upominków dla wykładowcy oraz koordynatorów programu.

24 października br. w ramach realizacji programów „Różowa Wstążeczka”, „Wybierz życie. Pierwszy krok” i Obchodów Dnia Walki z Rakiem w Świetlicy Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Brzozowie odbyła się impreza oświatowo-zdrowotna poświęcona problematyce nowotworowej. Impreza poprzedzona została happeningiem, w którym uczestniczyła młodzież z trzech szkół średnich w Brzozowie wraz z opiekunami. Młodzież przemaszerowała przez miasto do PSSE w Brzozowie niosąc transparenty, balony itp., gdzie na świetlicy wygłoszony został wykład o ww. tematyce, połączony z pokazem samobadania piersi. Wykładowcą była Pani Zenona Radwańska - Naczelna Pielęgniarka ze Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie. Impreza zakończyła się wręczeniem podziękowań i drobnych upominków dla wykładowcy oraz koordynatorów programu.



Światowy Dzień HIV/AIDS

Światowy Dzień AIDS obchodzony jest corocznie 1 grudnia. Jego celem jest zwrócenie uwagi społeczeństwa na ciągle aktualny problem epidemii HIV/AIDS, a także upowszechnienie „czerwonej kokardki” symbolu solidarności z osobami żyjącymi z HIV i AIDS.

Krajowe Centrum ds. AIDS poprzez kampanię – koncentruje się na promowaniu wykonywania w punktach konsultacyjno-diagnostycznych testów, które są anonimowe, bezpłatne oraz połączone z poradnictwem około testowym. HIV może dotyczyć każdego. Dlatego warto rozmawiać z partnerem o ewentualnym ryzyku oraz wspólnie wykonać badania. Wiedza o drogach zakażenia pozwala na lepszą kontrolę stanu zdrowia oraz podkreśla fakt, iż negatywny wynik testu dziś nie chroni przed zakażeniem HIV w przyszłości. Jedynie podejmowanie bezpieczniejszych zachowań może za-



Zofia Cwynar - Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie

pobiec zakażeniu HIV i innym chorobom przenoszonym drogą płciową. W Polsce od wdrożenia badań w 1985 roku stwierdzono zakażenie HIV u 24 303 osób, wśród których było co najmniej 6 381 zakażonych w związku z używaniem narkotyków, 1 848 poprzez kontakty heteroseksualne oraz 3 892 poprzez kontakty seksualne pomiędzy mężczyznami. Ogółem w Polsce odnotowano 3 692 zachorowań na AIDS; 1 418 chorych zmarło. Natomiast w województwie podkarpackim od wdrożenia badań w roku 1985 odnotowano ogółem 469 zakażeń HIV potwierdzonych serologicznie. Zakażenia HIV stwierdzono u 372 mężczyzn, 85 kobiet, 5 dzieci do lat 15-tu i 7 osób bez podanych danych. Ogółem na terenie województwa podkarpackiego odnotowano 86 zachorowań na AIDS; 39 chorych zmarło.

Tegoroczne obchody „Światowego

Dnia HIV/AIDS” odbyły się 3 grudnia 2019 r. w Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Brzozowie. Udział w imprezie wzięli: Jacek Cetnarowicz – Inspektor w Wydziale Oświaty, Kultury, Sportu i Promocji Starostwa Powiatowego w Brzozowie, Zofia Cwynar - Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie, Agata Karamus - Zastępca Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Brzozowie, młodzież ze szkół ponadpodstawowych wraz z opiekunami - koordynatorami programów „Zapobieganie HIV/AIDS i chorobom przenoszonym drogą płciową - Edukacja młodzieży szkolnej” realizowanego na terenie powiatu brzozowskiego. Temat dotyczący HIV/AIDS



w świecie, Polsce, ale i danych dotyczących zachorowań na terenie naszego województwa przybliżył wszystkim Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny – Zofia Cwynar. Kolejnym punktem imprezy była część artystyczna dotycząca ww. tematu przygotowana przez młodzież z I Liceum Ogólnokształcącego. Opiekunem grupy artystycznej była Anna Bator- pedagog szkolny - natomiast w składzie młodych artystów zobaczyliśmy: Oliwię Mielcarek, Julię Kałamucką, Kamilę Buczek, Weronikę Jamrugiewicz, Maję Mendiak, Julię Sobolak, Martynę Sowińską i Wiktora Jatczyszyna. Następnym punktem imprezy był wykład Agaty Karamus dotyczący tematyki dopalaczy. Po wykładzie odbyło się



Część artystyczną przygotowała młodzież z I LO w Brzozowie pod opieką pedagog Anny Bator



Zwycięzcy konkursu wraz z Jackiem Cetnarowiczem i Agatą Karamus

wręczenie nagród i dyplomów dla zwycięzców konkursu plastycznego „Porozmawiajmy o AIDS” ogłoszonego w szkołach średnich. Zwycięzcami konkursu zostali: I miejsce – Katarzyna Magusiak (Zespół Szkół Ekonomicznych w Brzozowie), II miejsce – Sławomir Czyż (Zespół Szkół Budowlanych w Brzozowie), III miejsce – Gabriela Sobaś (I Liceum Ogólnokształcące w Brzozowie). Wyróżnienie otrzymała Katarzyna Kot z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Brzozowie.

Dyplomy i nagrody otrzymali także pozostali uczestnicy konkursu. Fundatorem nagród w konkursie byli: Starosta Brzozowski, PSSE w Brzozowie i prywatni sponsorzy. Spotkanie zakończyło się wręczeniem podziękowań i drobnych upominków dla młodych artystów, którzy swoim występem uświetnili tegoroczne obchody Światowego Dnia AIDS.

Zofia Cwynar - Państwowy Powiatowy
Inspektor Sanitarny w Brzozowie

„To właśnie tego wieczoru, gdy mróz łni jak gwiazda na dworze,
przy stolach są miejsca dla obcych, bo nikt być samotny nie może...
To właśnie tego wieczoru, gdy wiatr zimny śniegiem dmucha,
w serca złamane i smutne po cichu wstępuje otucha.
To właśnie tego wieczoru, zło ze wstydu umiera,
widząc, jak silna i piękna jest miłość gdy pięści rozwiera.
To właśnie tego wieczoru, od bardzo wielu wieków,
pod dachem tkliwej kolędy Bóg rodzi się w człowieku.”

(E. Waśniowska)

**Na zbliżające się Święta życzę Państwu
przeżywania Bożego Narodzenia
w zdrowiu, radości i ciepłej rodzinnej atmosferze.
Natomiast niech nadchodzący Nowy Rok 2020,
będzie czasem pokoju oraz realizacji osobistych
i zawodowych zamierzeń.**

**Państwowy Powiatowy
Inspektor Sanitarny w Brzozowie
Zofia Cwynar**



Komenda Powiatowa Policji w Brzozowie

ul. Witosa 9, 36-200 Brzozów tel. 13 43 08 310, fax 13 43 08 319
e-mail: brzozow@podkarpacka.policja.gov.pl

Wręczono nagrody w konkursie „Bezpieczne Wakacje 2019”

29 listopada br. w sali narad Starostwa Powiatowego w Brzozowie odbyło się uroczyste wręczenie nagród zwycięzcom i wyróżnionym w konkursie „Bezpieczne Wakacje 2019”. W spotkaniu wziął udział kom. Marcin Koziół - I Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Brzozowie, nadkom. Jacek Myćka - Naczelnik Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Brzozowie, Zdzisław Szmyd - Starosta Brzozowski i przedstawiciel

Burmistrza Brzozowa Nina Ścibor - Inspektor Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego w Brzozowie oraz autorzy zwycięskich i wyróżnionych prac konkursowych wraz z opiekunami.

Na wstępie przywitano laureatów oraz towarzyszących im pedagogów. Starosta pogratulował zwycięzcom i wyróżnionym w konkursie. Zachęcał do aktywnego udziału dzieci w tego rodzaju konkursach. Podkreślił znaczenie konkursu „Bezpieczne Wakacje”, który procentuje większą świadomością i wie-



Nagrody zwycięzcom konkursu „Bezpieczne wakacje” wręczył m.in. Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd

dzą dzieci oraz młodzieży w zakresie szeroko rozumianego bezpieczeństwa.

Zwycięzcy etapu powiatowego i autorzy wyróżnionych prac plastycznych otrzymali cenne nagrody oraz pamiątkowe dyplomy. Prezenty zostały ufundowane przez Starostę Brzozowskiego, Burmistrza Brzozowa, Wójta Gminy Domaradz, Wójta Gminy Haczów i Wójta Gminy Nozdrzec.

Konkurs plastyczny „Bezpieczne Wakacje” promuje wśród dzieci i młodzieży bezpieczne formy spędzania wolnego czasu podczas wakacji, zachowania wolne od nałogów i inne pozytywne wzorce. W tegorocznym konkursie udział wzięło 12 szkół podstawowych z terenu powiatu brzozowskiego. Nadesłano łącznie 104 prace. Zostały one ocenione



w trzech kategoriach wiekowych, z każdej wyłoniono trzech zwycięzców. Komisja konkursowa wybrała najbardziej kreatywne i oryginalne prace związane ściśle z tematyką konkursu.

Laureatami konkursu zostali:

W kategorii 6-9 lat: 1. Rożalia Szurlej – Szkoła Podstawowa w Haczowie, 2. Kamila Kopczyk – Szkoła Podstawowa w Haczowie, 3. Karol Szmyd – Szkoła Podstawowa w Zmiennicy.

W kategorii 10-12 lat: 1. Aleksandra Zańko – Szkoła Podstawowa w Warze, 2. Maja Zajac – Szkoła Podstawowa w Haczowie, 3. Filip Skotnicki – Szkoła Podstawowa w Warze.

W kategorii 13-15 lat: 1. Jakub Dobrowolski – Szkoła Podstawowa Nr 1 w Brzozowie, 2. Emilia Terlecka – Szkoła Podstawowa w Haczowie, 3. Paulina Sycz – Szkoła Podstawowa w Warze.

Za pomysłowość wykonania prac przyznano również wyróżnie-



nia, które otrzymała: Maja Ekiert ze Szkoły Podstawowej w Jasionowie, Kinga Podkul ze Szkoły Podstawowej w Zmiennicy, Nikola Rajchel ze Szkoły Podstawowej w Zmiennicy, Radosław Szpiech ze Szkoły Podstawo-

wej w Warze, Julia Pitera z Zespołu Szkół i Przedszkoli w Domaradzu, Izabela Kożokar ze Szkoły Podstawowej Nr 1 w Brzozowie.

Zwycięskie prace zostaną przesłane do Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie, tam wezmą udział w dalszym etapie konkursu na szczeblu wojewódzkim. Laureatom konkursu serdecznie gratulujemy i zachęcamy do wzięcia udziału w kolejnych edycjach konkursu „Bezpieczne Wakacje”.

*Oficer prasowy KPP w Brzozowie
asp. sztab. Monika Dereń*



**Niech magiczna noc wigilijnego
wieczoru przyniesie spokój i radość.**

**Niech każda chwila Świąt Bożego Narodzenia
żyje własnym pięknem,**

a Nowy Rok obdaruje pomyślnością i szczęściem.

**Najpiękniejszych Świąt Bożego Narodzenia,
oraz Szczęśliwego Nowego Roku
życzy**

*Komendant Powiatowy Policji w Brzozowie
mł. insp. Mariusz Urban wraz z policjantami i pracownikami*



**KOMENDA POWIATOWA
PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ
W BRZÓZOWIE**

ul. A. Mickiewicza 1, 36-200 Brzozów

tel. 13 43 411 41, fax 13 43 440 00

e-mail: kpbrzozow@podkarpacie.straz.pl

www.straz.brzozow.pl

Ćwiczenia ewakuacyjne w placówkach szkolnych

Wraz z początkiem roku szkolnego w placówkach oświatowych, zarządcy obiektów przeprowadzają obowiązkowe, praktyczne sprawdzenia warunków ewakuacji. Obowiązek ten wynika z zapisów Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 7 czerwca 2010 r. w sprawie ochrony przeciwpożarowej budyn-

ków, innych obiektów budowlanych i terenów. O planowanych ewakuacjach informują obowiązkowo pisemnie komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej.

Od września do końca listopada br. na terenie powiatu brzozowskiego przeprowadzono kilkanaście takich próbnych ewakuacji. 29 listopada br. aż w czterech placówkach

szkolnych zaplanowano i przeprowadzono takie ćwiczenia. Były to szkoły w Dydni, w Domaradzu Górze i dwie w Golcowej. We wszystkich tych ćwiczeniach uczestniczyli obserwatorzy – strażacy z Komendy Powiatowej PSP w Brzozowie. Ćwiczenia były okazją do krótkich pogadanek na temat bezpiecznej ewakuacji.

Ćwiczenia mają na celu sprawdzenie organizacji i warunków ewakuacji dzieci i młodzieży w przypadku zaistnienia możliwego zagrożenia. Są okazją do zapoznania się z instrukcjami bezpieczeństwa pożarowego, które posiadają wszystkie tego rodzaju obiekty szkolne i służą też weryfikacji planów ewakuacyjnych opisanych w tych obowiązujących dokumentach.

Opracował: mł. bryg. Bogdan Biedka

**Z okazji zbliżających się
Świąt Bożego Narodzenia, życzymy wszystkim
mieszkańcom powiatu brzozowskiego
radosnego świątecznego nastroju, serdecznych
spotkań w gronie rodziny i przyjaciół oraz wszelkiej
pomyślności w życiu zawodowym i prywatnym,
a Nowy Rok 2020 niech będzie czasem pokoju
oraz realizacji osobistych zamierzeń.**

*Komendant Powiatowy
Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie
st. bryg. mgr inż. Marek Ziobro
oraz strażacy i pracownicy cywilni KP PSP w Brzozowie*





PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA W BRZOSZOWIE

ul. Sienkiewicza 2, 36-200 Brzozów, tel. 13 43 410 53

Relacje i emocje w pracy nauczyciela

Jaką rolę odgrywają emocje w pracy nauczyciela? Jak rozpoznać emocje? Czy emocje są potrzebne w pracy pedagoga? Na te i podobne pytania szukaliśmy odpowiedzi na warsztatach szkoleniowych zorganizowanych przez Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną w Brzozowie i Firmę szkoleniową „Brakujące lekcje” 26 listopada 2019 r. Warsztaty dla nauczycieli, pedagogów i psychologów szkolnych prowadził Arkadiusz Nepelski. Uczestnicy mieli za zadanie, m.in. rozpoznać własne emocje, by efektywnie wykorzystać je na lekcjach.

nie stale doświadczają jakichś emocji.

Umiejętność zarządzania swoimi emocjami jest kluczowym czynnikiem decydującym o sukcesie w relacjach z innymi, zaś dobra atmosfera przekłada się na rezultaty osiągane przez uczniów i nauczycieli. Emocje pomagają nam skierować uwagę na ważne sytuacje i reagować na nie oraz przekazywać innym ludziom nasze intencje.

Najważniejszym naszym przyjaznym sygnałem (emocją) jest uśmiech. Tym wrodzonym sposobem zachowania się jesteśmy zdolni do nawiązywania więzi.



W procesie edukacji emocje stanowią filtr, który decyduje o tym, jakie informacje zostaną przyjęte i przechowane w pamięci. Emocji nie da się oddzielić od poznania i uczenia się, to od uczuć bowiem zależy, w jaki sposób informacje są interpretowane i przechowywane. Mózg człowieka jest tak skonstruowany, że praktycz-

nie uczniowie uczą się od nas radzenia sobie w trudnych sytuacjach. To my nauczyciele tworzymy bezpieczne środowisko, gdzie w przyjaznej atmosferze można się uczyć. Wzajemne zaufanie będzie trwałym elementem naszych wspólnych relacji. Uczniowie lubią przebywać na lekcjach, których po prostu nie muszą się bać.

W atmosferze wzajemnego szacunku kształtują świat swoich wartości. Uśmiechem można zjednać wielu uczniów. Nauczyciel o pogodnym usposobieniu, który okazuje uczniom sympatię, może osiągnąć na lekcji znacznie więcej niż pedagog, który jest wiecznie niezadowolony, zniecierpliwiony i reprezentujący autorytarny sposób prowadzenia zajęć.

Nauczyciele, którzy kontrolują własne emocje, potrafią zapanować nad emocjami uczniów w klasie. Każdego dnia spotykamy się z dziećmi, młodymi ludźmi, którzy wchodzą do naszej przestrzeni, jaką jest sala lekcyjna. To my jesteśmy gospodarzami, ale każda godzina lekcyjna jest przeznaczona dla uczniów i bez nich nie miałyby sensu. To oni są współuczestnikami i przy ich udziale i zaangażowaniu możemy efektywnie działać.

Podopieczni obserwują nasze zachowania w konkretnych sytuacjach, które nieraz mogą być przez nich prowokowane. Kiedy emocje biorą górę nad racjonalnym zachowaniem, nauczyciel traci również kontrolę nad swoimi wychowankami. Z kolei nauczyciel entuzjastycznie nastawiony do pracy, z całym pokładem pozytywnych emocji, wzmacnia pożądane zachowania u dzieci, młodzieży. Można powiedzieć, że emocje nauczyciela i uczniów są bardzo ważnym elementem lekcji.

*Dyrektor PP-P w Brzozowie
Marta Śmigiel*



POWIATOWY URZĄD PRACY
ul. Rynek 9, 36-200 Brzozów
tel. 13 43 421 37, 13 43 421 49, fax 13 43 421 48

Biblioteczka doradcy zawodowego

Osoby bezrobotne i poszukujące pracy często odczuwają dyskomfort spowodowany brakiem potrzebnych informacji, napotykają trudności w dotarciu do materiałów, książek i poradników, które stanowiłyby dla nich wsparcie w procesie poszukiwania zatrudnienia.

Aktualizowanie i gromadzenie takich materiałów jest ważnym elementem w procesie świadczenia pomocy klientom urzędu pracy przez doradców zawodowych.



W ostatnim czasie biblioteczka doradcy zawodowego została uzupełniona o kilka nowych, interesujących poradników w formie filmów.

Uczymy się pracy w zespole

Umiejętność pracy w zespole jest jedną z najbardziej pożądanych cech pracowników, ponieważ każda firma to zespół. Praktycznie w każdej dziedzinie życia najwięcej osiąga się dzięki pracy zespołowej.

Tematyka filmu to:

- Jak zbudować efektywny zespół
- Typowe role w zespole
- Jaką rolę w zespole najchętniej przyjmujesz?
- Czy nadajesz się na przyszłego lidera?
- Cztery style kierowania zespołem
- Jak przekonać pracodawcę, że pasujesz do jego zespołu

Kompetencje miękkie, czyli co

<http://www.powiatbrzozow.pl>

pracodawcy cenią najbardziej

To film prezentujący najbardziej typowe sytuacje między pracodawcą a praktykantem czy stażystą. To porady na temat kształtowania w sobie cech dobrego pracownika i pomoc w przygotowywaniu się do pierwszej pracy. Kompetencje miękkie warto rozwijać już od najmłodszych lat. Osoba posiadająca je na odpowiednio wysokim poziomie, łatwiej rozwiązuje problemy, szybciej przystosowuje się do zmian. O niektórych kompetencjach można powiedzieć, że są szczególnie cenione przez pracodawców. O pięciu najbardziej poszukiwanych jest ten film, są to: komu-

nikowanie się i współdziałanie, planowanie i organizowanie, adaptowanie się do zmian i radzenie sobie ze stresem, analizowanie sytuacji i poszukiwanie rozwiązań, nastawienie na działanie i dążenie do osiągnięcia celu.

Mój zawód – moja firma

Jak założyć firmę? Co zrobić, żeby utrzymać się na rynku? Odpowiedź na to pytanie nie jest już takie proste. Wymaga wiedzy, przemyśleń i rzetelnie wykonanych obliczeń. Sześć różnych zawodów, sześć młodych osób z pomysłami na biznes i sześć biznesplanów. W filmie ukazana jest analiza rynku, czyli gdzie warto zało-

żyć firmę? Analiza konkurencji, czyli z kim będę walczyć o klientów? Promocja, czyli co robić, żeby się „sprzedawało”? Plan finansowy, czyli ile będę wydawał i ile z tego będę miał? Koszty inwestycyjne, czyli ile muszę w to włożyć? Mocne i słabe strony, szanse i zagrożenia, czyli czy mi się uda?

Osoby pragnące wzbogacić swoją wiedzę w zakresie wymienionych powyżej tematów zachęcamy do korzystania z naszych zasobów doradców zawodowych w Powiatowym Urzędzie Pracy w Brzozowie.

Maria Pelc - Doradca zawodowy
w PUP w Brzozowie

Obchody Święta Niepodległości w I LO



Uczniowie brzozowskiego I Liceum Ogólnokształcącego oddali hołd przodkom walczącym o niepodległość kraju. Uczcili wolność w Polsce uroczystym apelem, którego hasłem przewodnim był cytat piosenki „Wolność - kocham i rozumiem”. Szkoła po raz kolejny włączyła się w ogólnopolską akcję „Szkoła do hymnu” i o godzinie 11.11 wspólnie odśpiewała Mazurka Dąbrowskiego.

– 11 listopada to data szczególnie ważna dla każdego Polaka. W tym dniu wspominamy męstwo,

odwagę, bohaterstwo tych wszystkich, dzięki którym po 123-letniej niewoli Polska odzyskała niepodległość. Cieszymy się także z faktu, że dzisiaj dane jest nam żyć w wolnym, suwerennym kraju. Narodowe Święto Niepodległości to jedno z najważniejszych świąt w historii państwowości. Obchodząc to święto nie chcemy jednak cofać się o ponad sto lat w naszej historii, ale chcemy i powinniśmy patrzeć z dumą w przyszłość naszego narodu. Chcemy, aby nasza Ojczyzna nie doświadczała już nigdy więcej takich tragicznych momentów historycznych. Cyprian Kamil Norwid powiedział, że: „Ojczyzna to wielki zbiorowy obowiązek”. Naszym zadaniem jest budowanie dobrej, szczęśliwej przyszłości - podkreśliła w swoim wystąpieniu Dyrektor I LO w Brzozowie Dorota Kamińska.

Apel okolicznościowy z okazji 101. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości przygotowali w tym roku uczniowie z klasy 2 c pod kierunkiem Małgorzaty Kuligi. Młodzież w inscenizacji słowno-muzycznej przypominała trudne chwile narodu, pozbawionego własnego kraju oraz drogę Polaków do wolności. Podkreśliła, jak ważna jest miłość do Ojczy-



zny, która wszystko przetrwa, wszystko przetrzyma nawet najtrudniejsze czasy niewoli.

Oprawę muzyczną podczas akademii zapewnił chór szkolny z zespołem instrumentalnym i opiekunem Krzysztofem Łobodzińskim. Wybrzmiały piękne piosenki patriotyczne m.in. Jana Pietrzaka „Nadzieja”, „Jest takie miejsce”, Marka Grechuty „Ojczyzna”, Ireny Santor „Powróćisz tu” czy Zespołu Soul Sanok „Uwierz Polsko”, które wprawiły publiczność w nastrój zadumy i refleksji. Wszyscy w skupieniu wysłuchali artystów i nagrodzili ich gromkimi brawami. Na zakończenie akademii cała społeczność szkolna odśpiewała „Rotę” Marii Konopnickiej.

Anna Kalamucka





Stop nadwadze i otyłości młodzieży

24 października br., w Światowym Dniu Walki z Otyłością, odbyło się podsumowanie inicjatywy w obszarze ekonomii społecznej pn. „Stop nadwadze i otyłości młodzieży”, która została sfinansowana ze środków programu grantowego w projekcie „Podkarpacki Ośrodek Wspierania Ekonomii Społecznej” oraz ze środków Starostwa Powiatowego w Brzozowie.

W projekcie wzięło udział 80 uczniów ze szkół średnich na terenie

wieka, poprawy jakości życia, zmniejszenia zachorowalności, chorobowości, inwalidztwa oraz przedwczesnych zgonów spowodowanych nadmierną otyłością, a także nabycia przez młodzież wiedzy i umiejętności korzystania z informacji zamieszczonych na opakowaniach produktów spożywczych.

Na wstępie Prezes Oddziału Rejonowego PCK w Brzozowie Danuta Gwizdała przywitała licznie przybyłych

Majerska-Szałajko z ZSE, Agata Supel z ZSB, Krzysztof Łobodziński z I LO. W podsumowaniu inicjatywy wzięły również udział prelegentki: Olimpia Tympalska, Elżbieta Kolbuch, a także młodzież biorąca udział w projekcie z I Liceum Ogólnokształcącego, Zespołu Szkół Ekonomicznych oraz Zespołu Szkół Budowlanych w Brzozowie.

W dalszej części uroczystości głos zabrała Olimpia Tympalska, która przygotowała prelekcję multimedialną na temat nadwagi i otyłości. Przedstawiła konsekwencje związane z nadwagą, która nieleczona prowadzi do otyłości, co jest przyczyną wielu chorób, takich jak cukrzyca, miażdżyca, choroby serca, stawów i kręgosłupa, problemy z oddychaniem i wiele innych. W trakcie prelekcji zgromadzeni goście mogli poznać główne zasady leczenia nadwagi i otyłości oraz nabyć umiejętność i poznać znaczenie czytania etykiet na produktach.

Następnie zabrała głos Elżbieta Kolbuch - dietetyk. W krótkim wystąpieniu omówiła główne zasady zdrowego odżywiania, a także podsumowała spotkania z uczniami, które odbyły się w każdej szkole średniej na terenie powiatu we wrześniu br. W trakcie swojego wystąpienia przedstawiła i omówiła wskaźniki pozwalające określić stan odżywienia organizmu. Przedstawione zostały normy z zakresu wartości BMI, procentowej ilości tkanki tłuszczowej, ilości wody, wskaźnika budowy ciała, masy kości czy BMR, czyli wskaźnika podstawowej przemiany materii (dzienne zapotrzebowanie na kalorie). Uczniom biorącym udział w projekcie na początku października br. zostały wykonane badania za pomocą analizatora składu ciała mierzące wyżej wymienione wskaźniki.

Kolejnym etapem spotkania była



Brzozowa. Byli to uczniowie uczęszczający do I Liceum Ogólnokształcącego, Zespołu Szkół Ekonomicznych oraz Zespołu Szkół Budowlanych. Głównym celem inicjatywy była edukacja zdrowotna młodzieży zmierzająca do zmiany ich nawyków żywieniowych, a w konsekwencji do zapobiegania chorobom związanym z nadmierną otyłością. Przy współpracy z opiekunami szkolnych kół PCK, których zadaniem było zebranie grupy uczniów realizowane były cele szczegółowe przyświecające tej inicjatywie, które zmierzają do uświadomienia młodzieży problemu otyłości, zmiany ich nawyków żywieniowych, zrozumienia potrzeby stosowania zbilansowanej diety dla organizmu czło-

gości oraz członków zarządu. Swoją obecnością zaszczylicili: Sekretarz Powiatu Brzozowskiego Ewa Tabisz, Naczelnik Wydziału Spraw Społecznych w Urzędzie Miejskim w Brzozowie Alicja Tomoń, Dyrektor Oddziału Okręgowego PCK w Rzeszowie Maciej Maruszak oraz Barbara Krzanik z Podkarpackiego Oddziału Okręgowego PCK w Rzeszowie, dyrektorzy szkół średnich biorących udział w projekcie: Dorota Kamińska z I LO oraz Andrzej Foryt z ZSB. Wśród zaproszonych gości znaleźli się również: Aleksandra Haudek – Radna Rady Miejskiej w Brzozowie, Maciej Haudek – wydawca „Przepisnika zdrowych potraw”, opiekunowie szkolnych kół PCK: Justyna

projekcja filmu na temat nadwagi i otyłości współczesnej młodzieży. Po obejrzeniu filmu głos zabrali zaproszeni goście: Sekretarz Powiatu, Naczelnik Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego, Dyrektor Oddziału Okręgowego PCK w Rzeszowie oraz Radna Rady Miejskiej, gratulując pomysłu wydania „Przepisnika zdrowych potraw” oraz edukacji młodzieży na temat zdrowego odżywiania. Następnie zostały rozdane pamiątkowe koszulki z napisem „Człowiek nie żyje aby jeść, lecz je aby żyć” - Sokrates, dla wszystkich uczestników projektu oraz „Przepisnik zdrowych potraw”, który zawiera dietetyczne przepisy. Opracowaną książeczkę dedykujemy szczególnie osobom, które dbają o zdro-



wy styl życia oraz wszystkim tym, którzy są gotowi, aby zmienić swoje nawyki żywieniowe. Przepisy zostały pozyskane i udostępnione za zgodą autorów z pozycji książkowych, właścicieli blogów internet-

owych oraz od działaczy i wolontariuszy PCK, a także Firmy Cateringowej Małgorzaty Konieczko.

Na zakończenie uroczystości gościom został podany dietetyczny obiad, ciasto i koktajl.

Inwencja organizacji tego przedsięwzięcia niesie ze sobą niewątpliwą misję, jaką jest profilaktyka zdrowego żywienia i przeciwdziałania otyłości współczesnej młodzieży. Wierzymy, że projekt zaowocuje w przyszłości i w znacznym stopniu przyczyni się do zwiększenia świadomości młodych ludzi, przez co pozytywnie wpłynie na komfort ich zdrowego trybu życia.

Danuta Gwizdała
Prezes Oddziału Rejonowego PCK w Brzozowie

Znajomość prawa uczy samodzielności

Jak odnaleźć się w sytuacjach wymagających znajomości prawa? Jak reagować na urzędowe pisma? Gdzie zwrócić się po pomoc w trudnych sytuacjach życiowych? To tylko niektóre z zagadnień, z jakimi musieli się zmierzyć uczestnicy konkursu prawniczego, zorganizowanego 13 listopada br. dla młodzieży brzozowskich szkół ponadpodstawowych. Najlepiej z tym wyzwaniem poradzili sobie Jakub Kuś (I LO), Krzysztof Supel (ZSE) i Jakub Szlęzak (I LO). Laureaci udowodnili, że niestraszone im kruczki prawne i poradzą sobie z wyzwaniami, jakie niesie współczesny świat.



Karol Grześkiewicz

typu zmaganiach – zachęcał laureat I miejsca Jakub Kuś z I LO w Brzozowie. – *Wiedza prawna zdecydowanie pomaga funkcjonować we współczesnym świecie. Najlepszym przykładem jest kwestia reklamacji, z którą przecież bardzo często mamy do czynienia. Takich przykładów z życia codziennego jest zdecydowanie więcej. Znajomość prawa uczy samodzielności i pomaga chronić własne interesy. Konkurs*

zapamiętam jako super zabawę i cenne doświadczenie zdobyte na przyszłość – podkreśla laureat II miejsca Krzysztof Supel z ZSE w Brzozowie.

Poziom uczestników bardzo pozytywnie ocenił organizator konkursu Karol Grześkiewicz - Prezes Zarządu Fundacji Rozwoju i Wsparcia „Pasieka” w Rzeszowie. – *Uczniowie świetnie się przygotowali i konkurs stał na bardzo wysokim poziomie. Widać, że poważnie potraktowali swój udział w nim. Najlepsi będą kontynuować szlifowanie wiedzy prawnej, gdyż w grudniu odbędzie się etap międzypowiatowy.*



Zwycięzcy konkursu prawniczego

To cenna, warta propagowania idea, która wpisuje się w nurt kształtowania świadomości prawnej wśród młodzieży – akcentował Karol Grześkiewicz.

Inicjatywa podjęta została w ramach realizacji zadania publicznego, obsługi punktu nieodpłatnej pomocy prawnej w Jasionicy Rosielnej.

Anna Rzepka

Nikt nie jest w stanie przewidzieć ludzkich zawirowań, a jak wiadomo „nieznajomość prawa szkodzi”. Sytuacji wymagających wiedzy prawniczej może być wiele – zwykłe zakupy, korzystanie z Internetu czy prowadzenie swojej firmy. Zdarzają się również te poważniejsze, gdy możemy stać się świadkiem czy ofiarą przestępstwa. Znajomość prawa jest wtedy wręcz nieodzowna. – *Myślę, że warto wiedzieć jakie mamy prawa i obowiązki względem niego. Może nam się to po prostu przydać w przyszłości. Dzisiejszy konkurs był bardzo fajną formą sprawdzenia siebie, swoich wiadomości. Interesuję się tematyką prawniczą i jeśli tylko mogę staram się czytać coś na ten temat. Efekty były zadowalające, bo żadne z pytań nie sprawiło mi większej trudności. Naprawdę warto spróbować swoich sił w tego*



Integracja poprzez sport i dobrą zabawę

Siedem drużyn z placówek kształcenia specjalnego w województwie podkarpackim wzięło udział 27 listopada br. w szesnastym Wojewódzkim Turnieju Tenisa Stołowego, którego gospodarzem był już tradycyjnie Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Brzozowie. Rozgrywki z roku na rok cieszą się dużą popularnością i uczestniczy w nich coraz więcej dzieci i młodzieży. - *Zainteresowanie turniejem tenisa stołowego wśród uczestników jest bardzo duże. Dzieci i młodzież z wielką niecierpliwością czekają na dzień rozgrywek. Przyjeżdżają do nas co roku szczególnie z zaprzyjaźnionych placówek, takich jak Sanok, Krosno, Frysztak, Rzeszów. Zawody są dla nich wspólną zabawą, podczas której integrują się i nawiązują przyjaźnie. Poprzez udział w takim turnieju usprawniają się ruchowo oraz rozwijają swoją dyscyplinę sportową. Uważam, że te spotkania, które u nas w ośrodku się odbywają są wielką, piękną sprawą nie tylko dla uczestników, ale również dla nas wszystkich* - podkreśliła Barbara Kozak – Dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Brzozowie.

W tegorocznym turnieju rywalizowali zawodnicy reprezentujący: SOSW w Krośnie, SOSW w Sanoku, ZSS w Rzeszowie, SOSW we Frysztaku, SOSW w Leżajsku, PZPSW w Mielcu oraz SOSW w Brzozowie. Łącznie wzięło udział 39 zawodników, którzy zagrali w 6 kategoriach wiekowych. Rozgrywki przebiegały w miłej i serdecznej atmosferze, której towarzyszyło dużo uśmiechu i radości. Niektóre mecze dostarczyły wielu emocji zarówno zawodnikom, jak i kibicom.



Zwycięzcami turnieju w poszczególnych kategoriach zostali:

Dziewczeta młodsze: I miejsce – Aurelia Taźbier (ZSS Rzeszów), II miejsce – Weronika Szczepanik (SOSW Krosno), III miejsce – Aleksandra Szczepanik (SOSW Krosno).

Dziewczeta starsze: I miejsce – Elżbieta Szczygieł (ZSS Rzeszów), II miejsce – Monika Szczepanik (SOSW Frysztak), III miejsce – Karolina Koziół (PZPSW Mielec).



Chłopcy młodszy: I miejsce – Alan Wróbel (SOSW Frysztak), II miejsce – Paweł Mieszkowski (SOSW Leżajsk), III miejsce – Adam Antosik (ZSS Rzeszów).

Chłopcy starsi: I miejsce – Stanisław Dubis (SOSW Frysztak), II miejsce – Arkadiusz Homel (SOSW Leżajsk), III miejsce – Dominik Bystrek (PZPSW Mielec).

Dziewczeta: I miejsce – Justyna Socha (SOSW Brzozów), II miejsce – Paulina Kłapkowska (SOSW Krosno), III miejsce – Amelia Kokoszka (PZPSW Mielec).

Chłopcy: I miejsce – Jacek Ogrodnik (SOSW Sanok), II miejsce – Daniel Mączka (SOSW Leżajsk), III miejsce – Mateusz Gwizdak (ZSS Rzeszów).

Medale, puchary oraz nagrody rzeczowe dla zwycięzców turnieju ufundował Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd, a wręczyli je Dyrektor SOSW w Brzozowie Barbara Kozak oraz Zastępca Paweł Czekański. - *Cieszymy się bardzo sukcesem naszej uczennicy, która w tym roku zdobyła pierwsze miejsce w kategorii dziewcząt. Jest to dla nas wielka radość i szczęście, że udało się jej zająć najwyższe miejsce na podium* – powiedziała Dyrektor B. Kozak. - *Dziękujemy bardzo Staroście Brzozowskiemu, który zawsze pomaga nam w organizacji turnieju. Funduje dla uczestników nagrody rzeczowe, puchary, medale. Nad sprawnym przebiegiem imprezy czuwają nauczyciele, którzy uczą WF-u oraz gimnastyki korekcyjnej, a także specjaliści prowadzący integrację sensoryczną. Wszyscy wspólnie łączą siły, angażują się i pracują nad całą oprawą turnieju. Za co jestem im bardzo wdzięczna* – dodała B. Kozak.

Na zakończenie turnieju wszyscy uczestnicy otrzymali od organizatorów pamiątkowe medale oraz drobne upominki.

Anna Kalamucka



Nowe samochody trafiły do Haczowa

Osiemnastoosobowy autobus i dziewięcioosobowy bus zostały zakupione na potrzeby haczowskich Warsztatów Terapii Zajęciowej działających przy Polskim Stowarzyszeniu na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną Koło w Haczowie. Pojazdy kosztowały łącznie ponad 300 tysięcy złotych.

Na zakup pojazdów powiat brzozowski otrzymał dofinansowanie ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w ramach „Programu wyrównywania różnic między regionami III obszar D”. Autobus zakupiono za 175 816 zł przy dofinansowaniu PFRON w wysokości 118 320 zł, zaś bus kosztował 142 816 zł przy dofinansowaniu PFRON wynoszącym 80 000 zł. Uroczyste poświęcenie samochodu zgromadziło przedstawicieli władz powiatowych, gminnych, PFRON-u, koła PSONI oraz Warsztatów Terapii Zajęciowej i zaprzyjaźnionych jednostek. Samochody poświęcił i pobłogosławił ks. Adam Zaremba – Proboszcz Parafii w Haczowie. – *Ogromnie*

się cieszę, że tak dużo się dzieje w powiecie brzozowskim i samym Haczowie. Dziś oddajemy nowe samochody, a mam nadzieję, że już wkrótce uczestnicy będą mogli pracować w rozbudowanym i odnowionym budynku Warsztatów. Niech te nowe samochody służą wam długie lata, by uczestnicy mogli w bezpieczny i komfortowy sposób docierać na prowadzone dla nich zajęcia – życzył Maciej Szymański – Dyrektor Podkarpackiego Oddziału PFRON w Rzeszowie. Głos zabrał również Jacek Adamski – Wicestarosta Brzozowski, który obiecał pomoc, również tą finansową ze strony Starostwa Powiatowego. – Mam nadzieję, że dzięki temu uczestnicy i kadra tutaj pracująca będzie mogła szybciej przenieść się do odnowionych i bardziej przestronnych pomieszczeń budynku macierzystego. W imieniu władz powiatowych, życzymy wszystkiego dobrego i gratulujemy nowych samochodów – mówił Wicestarosta J. Adamski.

Obdyskutowano zakupione pojazdy marki



Ford przystosowane są do przewozu osób niepełnosprawnych. Zastąpiły one mocno wyeksploatowane busy marki Mercedes i Opel Vivaro. – Nasi uczestnicy mieszkają na terenie trzech powiatów: brzozowskiego, krośnieńskiego i sanockiego. Z uwagi na ten fakt, oraz że Warsztaty zlokalizowane są na obrzeżach Haczowa w przysiółku Sicina, nasze samochody robią łącznie ponad 300 km dziennie. Wszystko to razem powodowało ich niemalże zużycie i wyeksploatowanie. Obecnie, z uwagi na remont naszego macierzystego budynku, pracujemy i funkcjonujemy w Domu Parafialnym, za co niezmiennie dziękuję naszemu Proboszczowi. Myślę, że już na wiosnę będziemy mogli wrócić z powrotem na Sicinę. Mam nadzieję, że nowe pojazdy oraz odnowiony budynek będą zapowiedzią lepszego jutra dla naszego ośrodka – podsumował Tomasz Bok – Kierownik WTZ w Haczowie.

Elżbieta Boroń



Jubileusz 25 lat istnienia obchodzi w tym roku Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną Koło w Brzozowie. Organizacja rozbudzająca zainteresowania, umożliwiająca odkrywanie nowych miejsc, nadająca koloru często schematycznej, monotonnej codzienności. Słowem inicjatywa, której działalność odmieniła życie niepełnosprawnych dzieci oraz ich rodziców.

- Do lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku funkcjonował taki model edukacji, że osoby z upośledzeniem umysłowym umiarkowanym, znacznym i głębokim funkcjonowały w ramach szkolnictwa specjalnego, jednak z ograniczoną możliwością kształcenia z uwagi na niewielką ilość takich placówek. Na terenie ówczesnego województwa krośnieńskiego istniała tylko jedna szkoła specjalna z internatem dla dzieci z upośledzeniem umiarkowanym i mieściła się w Lesku. Rodzice na ogół nie zgadzali się na zamieszkanie ich niepełnosprawnych dzieci w internacie, więc po ukończeniu zerówki zwalniane były z obowiązku szkolnego. Pozostawały zatem w domu od siódmego, ósmego roku życia - powiedziała Anna Ruchlewicz - psycholog

e-mail: bpg@powiatbrzozow.pl

Pomagają od ćwierćwiecza



Zdzisław Szmyd - Starosta Brzozowski

Anna Ruchlewicz

z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Brzozowie. Rozpędzająca się machina informacyjna w latach dziewięćdziesiątych, ułatwiająca coraz szerszą dostępność do wszelkiego rodzaju przekazów, wiadomości, sprawiała, że w coraz szybszym tempie rosła społeczna świadomość. Ta z kolei inspirowała do działania, między innymi rodziców dzieci niepełnosprawnych. Zaczęły się pojawiać pomysły, koncepcje, przywracające dzieci niepełnosprawne intelektualnie do szkolnego grona. - Dzięki

inicjatywom oddolnym rodziców, wywierającym presję na parlamentarzystów zmieniono przepisy edukacyjne, wprowadzając obowiązek kształcenia dzieci niepełnosprawnych intelektualnie. Dyrektorzy szkół powszechnych zostali zobowiązani do zapewnienia takim dzieciom warunków kształcenia, również na terenie własnych placówek, czego

konsekwencją była potrzeba wtórnej diagnozy dzieci, przeprowadzanej przez Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną w Brzozowie. Ówczesni pracownicy Poradni zetknęli się z psychologicznym aspektem dotychczasowego odstawienia na boczny tor dzieci z niepełnosprawnością intelektualną. W społeczeństwie bowiem funkcjonowała forma nie tyle odrzucenia, co zubożenia w stosunku do takich osób. Wynikające nie ze złej woli, ale z braku zrozumienia problemów z jakimi borykały się

dzieci z niepełnosprawnością intelektualną oraz ich rodziny - podkreśliła A. Ruchlewicz.

Na taką sytuację pracownicy Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Brzozowie nie pozostali bezczynni. Postanowili pójść za ciosem i dodatkowo wesprzeć niepełnosprawne intelektualnie dzieci i ich rodziny. - Wśród pracowników Poradni powstała myśl utworzenia grupy wsparcia. Mielśmy już bezpośredni kontakt z osobami, więc proponowaliśmy osobiście rodzinom, żeby się spotkać, stworzyć jakąś grupę, w ramach której będziemy spędzać czas, rozmawiać. W 1993 roku mieliśmy pierwsze spotkanie na terenie domu katechetycznego w Brzozowie. Na te rozmowy przyjechał ks. Marek Pieńkowski z prężnie działającą grupą dzieci niepełnosprawnych intelektualnie wraz z rodzicami z Przemyśla. Nasza idea zaczęła się rozwijać. Organizowaliśmy regularne, comiesięczne spotkania, jeździliśmy też na wycieczki - wspominała A. Ruchlewicz.

Ideę powołania grupy wsparcia z czasem należało nadać organizacyjne ramy, co też niezwłocznie uczyniono. - Stwierdziliśmy, że takie pospolite ruszenie nie ma szans przetrwania. Pojawily się problemy natury formalnej, na przykład wynajęcia autobusu na wycieczkę, regulowania spraw finansowych, dlatego szukaliśmy możliwości zinstytucjonalizowania naszej grupy. Dowiedziałam się, że w Krośnie działa Koło ówczesnego Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym. Nawiązaliśmy kontakt z tamtejszymi przedstawicielami, którzy dali nam namiary do Zarządu Głównego w Warszawie - oznajmiła A. Ruchlewicz.

Delegacja z Brzozowa pojechała do Warszawy i po rozmowach z Prezes Zarządu Głównego, Krystyną Mrugałską, powstało w Brzozowie, w 1994 r., Koło Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, przemianowane później na Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną. Było to 141 Koło działające w ramach ogólnopolskiego Stowarzyszenia. - Przez cały ten czas 25 lat działamy jako grupa integracyjna, to znaczy, że z jednej strony wspieramy psychologicznie rodziny osób z niepełnosprawnościami, równocześnie kształtujemy świadomość społeczeństwa jeśli chodzi o jego stosunek do osób niepełnosprawnych

intelektualnie. Od początku do naszego Stowarzyszenia zapraszaliśmy nie tylko rodziców z osobami niepełnosprawnymi, ale również rodzeństwo, dziadków, bliższą, dalszą rodzinę, młodzież, wolontariuszy dorosłych z ich pełnosprawnymi dziećmi, ażeby utworzyć bardzo szeroką grupę integracyjną w pełnym tego słowa znaczeniu. I tak właśnie jest do dzisiaj - wyjaśniała A. Ruchlewicz. Z czasem dzięki inicjatywie ze strony Stowarzyszenia oraz przy zaangażowaniu ówczesnych władz Brzozowa powstały Warsztaty Terapii Zajęciowej dla młodzieży powyżej 16 roku życia. - Samo kształcenie, edukacja specjalna na terenie Brzozowa też poszerzyła swoje spektrum. Utworzono klasy szkoły specjalnej, która w latach 90-tych funkcjonowała jako pla-



cówka dla osób z lekką niepełnosprawnością intelektualną. Następnie powstały oddziały dla dzieci z umiarkowaną niepełnosprawnością, później z kolei, na skutek także inicjatywy oddolnej rodziców, wprowadzono obowiązkową edukację osób z niepełnosprawnością w stopniu głębokim do 25 roku życia. Można zatem stwierdzić, że nasze dzieci zostały na co dzień objęte wspaniałą zorganizowaną opieką edukacyjno-wychowawczą przez 5 dni w tygodniu do południa - podsumowała A. Ruchlewicz.

Współcześnie grupa nadal pełni funkcję integrującą oraz wzajemnego wsparcia. - Należę do Koła od początku jego istnienia. Mamy sporą grupę przyjaciół wolontariuszy, którzy nam pomagają. Organizują wycieczki, spotkania, w każdej chwili możemy liczyć na wsparcie - powiedziała Joanna Michalska - mama Bartka. - W sierpniu byliśmy całą grupą na wycieczce krajoznawczo-turystycznej, odwiedzając takie miasta, jak Toruń, Gdańsk, Gdynia, Sopot, Elbląg, czy Malbork. W Toruniu

dzieci miały okazję wypiekać samodzielnie pierniki, w Gdańsku odwiedziliśmy Westerplatte, więc każdy dzień wycieczki praktycznie był pełen wrażeń. Dzieci po powrocie nie kryły zmęczenia, ale też wielkiego zadowolenia. Każdy taki wyjazd wnosi wiele dobrego w nasze życie, każda wycieczka to fajne, niezapomniane chwile - potwierdziła Krystyna Podczaszy - mama Dawida.

Z Polskim Stowarzyszeniem na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną Koło w Brzozowie stale współpracuje samorząd powiatowy. - Jako samorząd powiatowy działamy na różnych płaszczyznach w zakresie rehabilitacji, w zakresie pomocy osobom niepełnosprawnym. Posiadamy w naszych strukturach Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, gdzie głównie dystrybuujemy środki z Państwowego Funduszu Osób Niepełnosprawnych, współpracujemy również z WTZ i przede wszystkim z SOSW w Brzozowie. Na problemy osób niepełnosprawnych jesteśmy naprawdę bardzo wrażliwi, o czym niech świadczą niedawne inwestycje, czyli zakup dwóch samochodów. Busy wyposażone są w siedzenia i urządzenia pozwalające na przewożenie osób niepełnosprawnych na wózkach

inwalidzkich. Jesteśmy jedynym powiatem w województwie podkarpackim, który zakupił w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy dwa takie pojazdy, oczywiście przy pomocy środków z PFRON-u, ale z naszego budżetu wydatkowaliśmy również niemalą sumę, bo około 170 tysięcy złotych. Cieszymy się, że możemy Wam pomóc, współfinansując różne Wasze akcje. Przed nikim nie zamykamy drzwi, jesteśmy otwarci na Wasze indywidualne sprawy, problemy - stwierdził Zdzisław Szmyd - Starosta Brzozowski.

Uroczystości jubileuszu 25-lecia Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną Koło w Brzozowie zorganizowano 26 października br. Uczestniczyli w nich duchowni, samorządowcy, wychowawcy, rodzice z niepełnosprawnymi dziećmi oraz przedstawiciele zaprzyjaźnionych Kół oraz organizacji. Część artystyczną przygotowali uczestnicy Stowarzyszenia, kapela „Młoda Przepióreczka” oraz Dziecięcy Zespół Taneczny „Stokrotka” działający przy GOK w Dydnii.

Sebastian Czech





Odkrywali tajemnice liry korbowej

DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW
POWIATU
BRZÓZOWSKIEGO

Dobiegły końca trzydniowe warsztaty lirnicze zrealizowane w ramach projektu „Warsztaty lirnicze. Podtrzymywanie lokalnych tradycji muzycznych - warsztaty gry na lirze korbowej”. Na zajęcia zjechali do Haczowa młodzi ludzie z różnych zakątków naszego kraju.

- Wybór miejsca na nasze warsztaty nie był przypadkowy. Haczów jest kolebką liry. To właśnie tutaj, 52 lata temu, instrument ten został zrekonstruowany przez Stanisława Wyżykowskiego. Same warsztaty trwały trzy dni. Uczestniczyło w nich siedemnaście osób z terenu całej Polski, z różnym stopniem zaawansowania w posługiwaniu się lirą korbową. Część tych osób uczestniczyła w warsztatach organizowanych przez nas już wcześniej, a część - stawiała swoje pierwsze kroki w obsłudze tego instrumentu. Ważnym aspektem warsztatów było wspólne granie, co również wpływało na doskonalenie warsztatu gry poszczególnych uczestników. Całość była niezwykle intensywna i bardzo pracowita, więc uczestnikom życzę wytrwałości w dalszym rozwijaniu talentów i pasji grania. Chciałbym tutaj też serdecznie podziękować Stanisławowi Wyżykowskiemu, który nam towarzyszył, dzieląc się swoją wiedzą, pasją i muzyką oraz Wójtowi Gminy Haczów Stanisławowi Jakielowi i pani Dyrektor GOKiW Marii Rygiel, za to, że mogliśmy gościć w pomieszczeniach Gminnego Ośrodka Kultury i Wypoczynku

- wyjaśniał Stanisław Nogaj - Koordynator projektu.

Instruktorami byli zawodowi muzycy, na co dzień grający w różnych zespołach muzycznych bądź też zajmujący się konstruowaniem i budowaniem lir. Haczowskie warsztaty poprowadzili: Maciej Harna, Maciej Cierliński, Paweł Płoskoń



i Stanisław Nogaj. Uczestnicy, którzy zaczęli swą przygodę z lirą zaznajamiali się z samą obsługą instrumentu oraz podstawowymi technikami grania. Uczyli się również pierwszych melodii i pieśni. Zajęcia te stanowiły bazę do dalszych samodzielnych ćwiczeń. Zajęcia dla zaawansowanych skupiały się na precyzyj-

ności grania trampetem, czyli wybijaniem rytmu dla granej melodii, a także technikach palcowania i nauce trudniejszych melodii. Gościem honorowym warsztatów był Stanisław Wyżykowski, który towarzyszył warsztatowiczom. - *Ogromnie się cieszę, że dane mi było dożyć chwili, kiedy te instrumenty tak pięknie wybrzmiewają i że jest tylu młodych ludzi, którzy chcą na nich grać. Wiele lat minęło od chwili, kiedy jako mały chłopiec usłyszałem o lirze korbowej i zacząłem marzyć o tym, by ją zrekonstruować. Udało się, a teraz dzięki najpierw Towarzystwu Miłośników Muzyki i Folkloru w Krośnie, a później Stanisławowi Nogajowi i Maciejowi Harnie instrument ten tak mocno zyskał na popularności. Jestem ogromnie zadowolony i wzruszony, że młodzież dawną kulturę i muzykę uwielbia. Przecież teraz jest tyle nowych zespołów, brzmień, kierunków muzycznych, a oni chcą mieć coś swojego, oryginalnego, ciekawego. Bardzo mnie to cieszy* - mówił wzruszony Stanisław Wyżykowski.

Swoistym podsumowaniem warsztatów był koncert „Cztery strony liry”. Zebrana publiczność mogła przekonać się, że lira jest instrumentem wszechstronnym, którego brzmienie można wykorzystać w niezwykle szeroki sposób. Na koncercie wybrzmiało pięć lir, m.in. typowa dziadowska oraz jej współczesne wersje z elementami elektroniki. Koncert ubogacony został wokalem Darii Kosiek, na co dzień występującej w zespole „Widymo”. Dla widzów wybrzmiały m.in. melodie dziadowskie, ukraińskie, regionalne czy też improwizowane z dodatkiem elektroniki. Jako ciekawostka została zaprezentowana piosenka pochodząca z Haczowa. Słowa i melodię do niej stworzyła ciotka Stanisława Wyżykowskiego. W utworze „W niedzielę w Haczowie” upamiętniła morderstwo dokonane w Haczowie.

Projekt został dofinansowany ze środków powiatu brzozowskiego. Beneficjentem przedsięwzięcia była Fundacja na Rzecz Kultury Walizka, zaś jego koordynatorem Stanisław Nogaj.

Elżbieta Boroń



Upamiętnienie polityków, społeczników i żołnierzy

Józefa Matusza z Haczowa, Posła Sejmu Ustawodawczego z lat 1919-1922, upamiętnili parlamentarzyści obecnej kadencji Marek Kuchciński i Piotr Babinetz, Starosta Brzozowski Zdzisław Szmyd oraz przedstawiciele kolejnych rodzinnych pokoleń.

ludzie zajmujący się pracami konstytucyjnymi, budowali zręby ustroju prawnego II Rzeczypospolitej. Część z nich, kiedy należało walczyć o niepodległość, odchodzili z poselskich ław i ubierali wojskowe mundury, występując zbrojnie przeciwko bolszewikom w 1920 roku - podkreślił Piotr Babinetz - Poseł na Sejm RP.



W związku z jubileuszem stulecia wyboru Sejmu Ustawodawczego, pracującego między innymi nad uchwaleniem konstytucji II Rzeczypospolitej, na grobie Posła Matusza na cmentarzu w Haczowie złożono kwiaty i zapalono znicze.

- Na całym Podkarpaciu mamy kilku posłów Sejmu Ustawodawczego, właśnie wśród nich jest świętej pamięci Józef Matusz z Haczowa, ale i Jan Stapiński z Jabłonicy Polskiej oraz wielu innych. Uznaliśmy, że powinniśmy ich upamiętnić, oddać cześć twórcom II Rzeczypospolitej. Parę lat temu w Sejmie uruchomiliśmy program roztoczenia opieką grobów parlamentarzystów II Rzeczypospolitej i współpracy z ich rodzinami. Naszym celem jest dotarcie z tymi postaciami do szerszej opinii publicznej, zbieranie pamiątek z ich życia i tworzenie Muzeum Parlamentaryzmu. Chcemy objąć opieką posłów spoczywających również poza granicami kraju, to bardzo żmudna praca, ale jednocześnie wyzwanie warte podjęcia - powiedział Marek Kuchciński - Poseł na Sejm RP. Posłowie Sejmu Ustawodawczego, to jedne z najbardziej znaczących postaci polskiego parlamentaryzmu. Do nich należą pochowani w Haczowie Józef Matusz, ale też Wincenty Jabłoński, czy Jan Stapiński, obaj spoczywający na cmentarzu w Krośnie. - Byli to

Józef Matusz wszedł do Sejmu Ustawodawczego z listy PSL-Lewica. Współpracował z Janem Stapińskim, pochodzącym z Jabłonicy Polskiej współtwórcą Polskiego Stronnictwa Ludowego. W parlamencie zabiegał o poprawę losu podkarpackich rolników i dążył do wzmocnienia gospodarczego terenów, z których pochodził. - Posłowie, szczególnie tutaj z naszej części Podkarpacia, ziemi krośnieńskiej, jasielskiej, sanockiej, przemyskiej, przeworskiej, jarosławskiej wywodzili się z naszych terenów, z tutejszej, lokalnej społeczności. Wiedzieli w jaki sposób troszczyć się o te ziemie oraz ludzi na nich zamieszkujących. To miało naprawdę wielkie znaczenie. Dzisiaj patrzymy na polityków przez pryzmat mediów społecznościowych, ogólnopolskich stacji telewizyjnych, a parlamentarzystów brakuje w terenie. W czasach II RP to posłowie byli prawdziwymi społecznikami, troszczącymi się o wyborców - dodał Marek Kuchciński. Poseł Józef Matusz sam zajmował się rolnictwem, czyli rozumiał potrzebę rozwoju tej gałęzi gospodarki, dążąc do sytuacji, w której z rolnictwa mogłoby się utrzymywać jak najwięcej rodzin na polskiej wsi. Józef Matusz przeszedł później do Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Reprezentując to ugrupowanie, ponownie został posłem w latach trzydziestych XX wieku.

Rzeczywiście na Podkarpaciu częstym wyborem

działaczy politycznych, społecznych było środowisko ludowe. Wynikało to z faktu, że tutaj największą część ludności stanowili mieszkańcy wsi. - Ze środowiska ludowego, w latach późniejszych, politycy w dużym stopniu wzmacniali obóz pilsudczykowski. Działając w BBWR Józef Matusz przyczynił się do rozwoju gospodarczego Podkarpacia, które do najbogatszych nieśtety nie należało. Dzięki polityce BBWR-u powstał Centralny Okręg Przemysłowy, podnoszący bezsprzecznie poziom życia tutejszych mieszkańców - podsumował Piotr Babinetz - Poseł na Sejm RP.

Natomiast parlamentarzystów, żołnierzy Armii Krajowej, działaczy społecznych pochodzących z powiatu brzozowskiego na cmentarzu w Brzozowie upamiętnili: Adam Śnieżek - Poseł na Sejm RP, Zdzisław Szmyd - Starosta Brzozowski, Szymon Stapiński - Burmistrz Brzozowa, Jerzy F. Adamski - Dyrektor Biura Europosła Bogdana Rzońcy, Andrzej Wrona - Dyrektor Biura Poselskiego Adama Śnieżka i Jan Giefert - Komendant Jednostki Strzeleckiej 2222 z Brzozowa. Zapalono znicze oraz złożono wiązanki kwiatów na grobach Posła Adama Dobrowolskiego, Senatora Stanisława Białego, Prezesa Najwyższej Izby Kontroli Waleriana Pańko, a także oddano hołd ofiarom drugiej wojny światowej.

Uczczono również pamięć żołnierzy Armii Krajowej, żołnierzy Wojska Polskiego poległych na ziemi brzozowskiej w walce z okupantem hitlerowskim, wrześniowych tułaczy, walczących na zachodnich frontach oraz zamordowanych w obozach koncentracyjnych i łagrach. - W sumie podczas drugiej wojny światowej na terenie powiatu brzozowskiego przewinęło się około dwóch tysięcy żołnierzy Armii Krajowej. Oddziały te uczestniczyły w wielu ważnych akcjach bojowych - stwierdził Adam Śnieżek - Poseł na Sejm RP. Nie zapomniano też o politykach sprawujących wysokie



funkcje państwowe w czasach współczesnych. W celu upamiętnienia ich działalności odwiedzono grób Waleriana Pańko w Jasionowie, prezesa Najwyższej Izby Kontroli, który zginął tragicznie w wypadku samochodowym w 1991 roku. - *Professor Walerian Pańko był prawnikiem, realizującym akademicką karierę prawniczą. Urodził się w Turzym Polu, pracował na Śląsku, współtworzył tam Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”, działał też w podziemnej Solidarności. W 1989 roku został wybrany do Sejmu kontraktowego, a następnie na prezesa Najwyższej Izby Kontroli. Kilka miesięcy po objęciu tej funkcji zginął w wypadku samochodowym, jadąc na Śląsk - oznajmił Adam Śnieżek - Poseł na Sejm RP.*

- *Walerian Pańko przychodził do NIK z misją przekształcenia instytucji symbolizującej komunistyczny porządek, wykonującej polecenia dyktarza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w nowoczesną strukturę organizacyjną funkcjonującą i realizującą zadania w demokratycznym państwie prawa. Takim krajem, gdzie podmiot kontrolowany ma prawo do odwołania, a Najwyższa Izba Kontroli występuje jako partner do dialogu. Uczyl kontrolerów nowego rozumienia placówki, odsłaniał jej nową rolę w wolnej Polsce. I imponował odwagą, dociekając prawdy w najtrudniejszych sprawach -* powie-



dział Krzysztof Kwiatkowski, były Prezes NIK, jeden z następców Waleriana Pańko, obecnie Senator RP. A tych nie brakowało. Do najbardziej zawiłych spraw rozpoznawanych w tamtych czasach należała afera Funduszu Obsługi Zadłużenia Zagranicznego, powołanego jeszcze w czasach PRL-u do spłaty polskiego zadłużenia zagranicznego. - *Okazało się jednak, że ogromne kwoty państwowych pieniędzy zostały użyte do prywatnych interesów. Wśród podejrzanych znaleźli się zarówno dawni oficjele PRL-u, jak i osoby wykonujące swoje obowiązki już po transformacji ustrojowej. Walerian Pańko nie oglądał się na nazwiska. Miał odwagę rozpocząć proces wyjaśniania, kontynuowanego w kolejnych latach w postępowaniu sądowym.*

Doprowadził do sytuacji, że największą aferę współczesnej Polski przestał spowijać całun milczenia. Wyznaczono datę wystąpienia w Sejmie, podczas którego Walerian Pańko miał przedstawić informację na temat FOZZ. Niestety nie zdążył. Na 4 dni przed tym terminem prezes NIK zginął w wypadku samochodowym na trasie Warszawa - Katowice. Dokładnie 7 października 1991 roku - przypomniał Krzysztof Kwiatkowski. Okoliczności

tragicznego zdarzenia do dzisiaj budzą szereg wątpliwości i pewnie nigdy do końca nie zostaną wyjaśnione. Do niektórych świadków nie udało się dotrzeć, relacje innych nie są do końca zbieżne z oficjalną wersją o wypadku. Prezesa Pańkę cechowała wielka odwaga i być może za taką postawę zapłacił najwyższą cenę. Ale jego dorobek życiowy, kapitał intelektualny, jakim dysponował pokazały, że jednostka może zmieniać świat. Bo wykrycie afery FOZZ wiele w Polsce zmieniło. Przede wszystkim to, że oszustwo ujrzysz światło dzienne, zostanie wykryte, a oszukujący nie mogą czuć się bezkarni. Uczynił to właśnie Walerian Pańko.

Sebastian Czech



„Pociąg do wolności”

W przeddzień obchodów kolejnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, w godzinach przedpołudniowych w piątek 8 listopada br., do Zespołu Szkół w Orzechówce zawiązał niezwykły pociąg: „Pociąg do wolności”, który zabrał całą społeczność szkolną zebraną w sali gimnastycznej w podróż przez stacje, jakie nasza Ojczyzna przeżyć musiała, walcząc o odzyskanie swojej suwerenności. Droga ta wiodła przez stacje kolejowe: I. Nie-

listopadowe i styczniowe; III. Pierwsza wojna światowa oraz IV. Wolność, a przewodnikami byli kolejarze oprowadzający po stacjach historii. Podróżni zasłuchani w te opowieści, byli także narratorami i recytatorami pięknych wierszy o Polsce, jej smutnej historii i niezłomnym narodzie. Nie mogło podczas tego przedstawienia zabraknąć śpiewu pieśni patriotycznych – na czele z najważniejszą, z „Mazurkiem Dąbrowskiego”, który został odśpiewany pod koniec akademii przez wszystkich

uczestników, włączając się tym samym po raz kolejny w ogólnopolską akcję „Szkoła do hymnu”.

Tę nietuzinkową akademię przygotowała pani Bogusława Żak wraz z uczniami klasy VII. Ważnym elementem inscenizacji, nadającej jej charakter dworca kolejowego i wprowadzającym nastrój podróży, była wspaniała dekoracja: lokomotywa z trzema wagonami, wykonana przez pana Zbigniewa Kwołka i pa-

nią Kamilę Janusz oraz rekwizyty i stroje aktorów ucharakteryzowanych na kolejarzy i podróżnych sprzed ponad stu lat. Całości dopełniła prezentacja multimedialna przedstawiająca wielkich bojowników o wolność Polski i ważne daty w naszej drodze po wolność.

„My mamy dziś szczęście dorastać w wolnym kraju. Pamiętamy jednak o tym, że przodkom winniśmy pamięć, a ojczyźnie miłość.” – to słowa, które padają pod koniec przedstawienia i są doskonałym podsumowaniem całej uroczystości oraz szkolnych obchodów rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Ewa Gurgacz

Bohaterowie wywodzą się spośród nas

Przy pomniku upamiętniającym 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości, znajdującym się w Orzechówce, odsłonięto pięć tablic z nazwiskami bohaterów wojennych wywodzących się z tej miejscowości. W ten sposób oddano honory: Stanisławowi Cwynarowi, Michałowi Cwynarowi, Stanisławowi Buczkowi, Franciszkowi Buczkowi i Ludwikowi Płoncie.

Uroczystości rozpoczęto mszą świętą, której oprawę muzyczną zapewnił miejscowy chór i orkiestra. Po niej uczestnicy w pochodzie prowadzonym przez orkiestrę przeszli pod pomnik. Tam ks. Karol Gonet - Proboszcz miejscowej parafii, poświęcił nowe tablice. Na uroczystości obecni

nie jest duża. Ale to właśnie stąd wyszło wielu bohaterów, którzy w obronie naszego kraju poświęcili swe życie walcząc na frontach I i II wojny światowej. Mamy nadzieję, że tablice te, będą przypominały nam i kolejnym pokoleniom, że wolność którą teraz się cieszymy nie dostaliśmy za darmo. Tysiące osób zapłaciło za nią najwyższą cenę. Dokonania bohaterów, których dzisiaj upamiętniliśmy pokazują, że wcale nie trzeba mieszkać w jakimś ogromnym mieście, by móc trafić na karty historii, także tej ogólnoswiatowej. Patriotyzm i miłość do Ojczyzny ma się w sercu. Wielcy bohaterowie z Orzechówki do końca swych dni pamiętali o swej małej Ojczyźnie,



byli potomkowie zmarłych bohaterów. Ich przedstawiciele odczytali zebranych życiorysy, przybliżając w ten sposób te postaci. Następnie przedstawiciele władz państwowych, samorządu powiatu i gminy, a także mieszkańców Orzechówki oraz rodzin bohaterów złożyli okolicznościowe wiązanki kwiatów pod pomnikiem. - *Myślę, że inicjatywę tę można nazwać pomysłem społecznym. Idea tablic narodziła się na jednej z rad sołeckich. Szybko została ona podchwyciona przez członków Rady Sołeckiej. Spodobała się również żyjącym potomkom bohaterów, którzy zaproponowali, że sami pokryją koszty tablic. Nasza miejscowość*

a kiedy zaszła taka potrzeba, walczyli, byśmy mogli żyć w wolnej Polsce - podsumował Adolf Kuśnierczyk - Sołtys Orzechówki.

Uroczystość zgromadziła nie tylko rodziny bohaterów, którzy zostali upamiętnieni, ale również szerokie grono mieszkańców Orzechówki. Było wiele momentów wzruszeń, przywołano wspomnienia wydarzeń i osób.

Na tablicach znalazły się nazwiska braci Cwynar. Stanisław i Michał zasłynęli jako lotnicy. Pierwszy z nich dowodził eskadrami i dywizjonami lotniczymi w Polsce i Wielkiej Brytanii.



Został odznaczony Srebrnym Krzyżem Orderu Wojennego, Orderem Virtuti Militari, czterokrotnie Krzyżem Walecznych oraz wieloma brytyjskimi odznaczeniami wojskowymi. Drugi z braci był kapitanem pilotem Wojska Polskiego i kapitanem Królewskich Sił Powietrznych RAF-u. Uhonorowano go również tytułem honorowym Asa Myśliwskiego Polskich Sił Powietrznych. Odchodząc ze służby miał na swoim koncie 129 lotów bojowych, 6 zestrzelonych samolotów wroga i ok. 3000 wylatanych godzin. Został on odznaczony m.in.: Srebrnym Krzyżem Orderu Wojennego, Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczem, Orderem Virtuti Militari, czterokrotnie Krzyżem Walecznych, brytyjskim Krzyżem Wybitnej Służby Woskowej.

Stanisław Buczek w kampanii wrześniowej był dowódcą plutonu 3. kompanii ckm batalionu 205. 35 Dywizji Piechoty Rezerwowej. Walczył w obronie Warszawy, a po kapitulacji był jeńcem oflagu II C w Woldenbergu oraz obozu w Murnau. Po uwolnieniu przez wojska amerykańskie, służył jako oficer w Baonie Komandosów Zmotoryzowanych w 2. Korpusie Armii gen. W. Andersa. Warto, jako ciekawostkę, tutaj dodać, że trzeci z dzwonów bijący na przykościelnej dzwonnicy, zwany "Stanisławem" został ufundowany właśnie przez Stanisława Buczkę. Franciszek Buczek, brat Stanisława, podczas drugiej wojny światowej brał czynny udział w walkach z okupantem i trafił do niewoli do obozu jenieckiego Oflag VII A w Murnau. Za swą waleczność został odznaczony m.in. Orderem Virtuti Militari orderem Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznych i Medalem za Długoletnią Służbę.

Ludwik Płonka był założycielem orzechowskiej Ochotniczej Straży Pożarnej i pełnił także funkcję jej naczelnika. Podczas II wojny światowej służył w 2. Pułku Piechoty Strzelców Podhalańskich w Sanoku. Zginął podczas bitwy w Sądowej Wiszni pod Lwowem.

Elżbieta Boroń,
fot. Archiwum UG w Jasienicy Rosielnej



Święto Niepodległości w Brzozowie

Mieszkańcy Brzozowa i powiatu brzozowskiego uczcili sto pierwszą rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Obchody rozpoczęła msza święta w brzozowskiej Bazylice Mniejszej, a następnie uroczystości kontynuowano pod pomnikiem Józefa Piłsudskiego w Brzozowie.

- Chcemy dzisiaj wspomnieć Ojców Wolności. Tych, którzy mieli w sercach wiarę, że Polska pojawi się na mapie Europy. Wspominamy bohaterów oddających duszę Bogu, serce ojczyźnie, a ciała ziemi, stając w obronie ojczyzny w kolejnych dziesiątkach lat - powiedział Ksiądz Dziekan Franciszek Goch - Proboszcz parafii w Brzozowie. Historia Polski, zwłaszcza jej ostatnie dwieście kilkadziesiąt lat, czyni kolejną rocznicę odzyskania niepodległości świętem wyjątkowym i specyficznym w porównaniu do innych narodów i państw Europy, czy świata. - Święto niepodległości w każdym kraju jest dniem wyjątkowym, lecz dla nas Polaków jest

to dzień ze wszech miar szczególny, gdyż wiele pokoleń Polek i Polaków oddało swoje życie, żebyśmy mogli dzisiaj żyć w wolnym, suwerennym państwie, odrodzonym po ponad wiekowej niewoli. W tym czasie Polska rozdzielona była przez trzy mocarstwa o różnym systemie władzy, kulturze, czy ustroju politycznym - podkreślił Szymon Stapiński - Burmistrz Brzozowa.

Walka o wolność, o granicę państwa polskiego pochłaniała ofiary niezależnie od wieku. Pod białoczerwonym sztandarem, za niepodległość ojczyzny, ginęli też nastolatki, nie dożywając dorosłości, ale wyjątkowo szybko osiągając dojrzałość, pozwalającą z pełną świadomością stanąć do zbrojnego starcia o suwerenność kraju. - Przykładem niech będzie Antoś, 13-letni uczeń drugiej klasy gimnazjum, który w 1918 roku stanął z bronią do walki o Lwów. Chłopiec w 1919 roku został ciężko ranny w obronie Reduty Śmierci zmarł kilka dni później.



niej w szpitalu polowym, mieszczącym się w budynku Politechniki Lwowskiej. Za parę lat mógł studiować na tej uczelni, uczyć się i wzrastać dla Polski. Stało się jednak inaczej. Antoś zginął, walcząc o Polskę. Za swoje poświęcenie odznaczony pośmiertnie przez Józefa Piłsudskiego Krzyżem Srebrnym Orderu *Virtuti Militari* i do dzisiaj pozostaje najmłodszym Kawalerem tego najwyższego polskiego orderu wojskowego - przekazał podczas homilii Ksiądz Piotr Sobolak z brzozowskiej parafii.

Dzięki między innymi ich postawie, współcześni młodzi Polacy mogą w inny sposób rozumieć i interpretować słowo patriotyzm. - *Patriotyzm nie wymaga od nas obecnie najwyższej ofiary, czyli ofiary życia, lecz objawia się szcunkiem do godła, hymnu, języka polskiego i historii oraz w szczególności do drugiego człowieka* - stwierdził Szymon Stapiński - Burmistrz Brzozowa. Podczas powiatowo-gminnych uroczystości, w których wzięli udział parlamentarzyści, samorządowcy na czele ze Zdzisławem Szmydem - Starostą Brzozowskim i Szymonem Stapińskim - Burmistrzem Brzozowa, przedstawiciele policji, straży pożarnych, harcerze, poczty sztandarowe przypomniano lokalnych uczestników czynu niepodległościowego. - *Stanisław Biały, urodzony w 1868 roku. Prawnik, sędzia, naczelnik sądu powiatowego w Brzozowie. Był posłem do parlamentu austriackiego w Wiedniu i posłem do Sejmu Krajowego Galicji we Lwowie. W Brzozowie pełnił funkcję prezesa Towarzystwa Gimnastycznego Sokół, tworzył polskie Drużyny Strzeleckie. W czasie pierwszej wojny światowej powołany do armii austriackiej odbywał służbę jako audytor sądu polowego dywizji piechoty. Pod koniec wojny należał do Polskiej Komisji Likwidacyjnej jako naczelnik wydziału sprawiedliwości. W czasach II RP Senator. Zmarł w 1932 roku* - przedstawił biogram Stanisława Białego Adam Śnieżek - Poseł na Sejm RP.

Poświęcono też czas drugiej zasłużonej postaci, również brzozowianina, Adama Dobrowolskiego. Prawnik, adwokat, przed pierwszą wojną światową działał w polskich Drużynach Strzeleckich. Podczas pierwszej wojny światowej, w latach 1915-1917 był sekretarzem oddziału brzozowskiego Naczelnego Komitetu Narodowego. W 1918 roku został wiceprezesem Komitetu Obywatelskiego w Brzozowie. W niepodległej Rzeczypospolitej pełnił funkcję Burmistrza Brzozowa. W 1938 roku wybrany Posłem na Sejm II RP. Po wybuchu drugiej wojny światowej, jesienią 1939 roku aresztowany przez Niemców, osadzony w krakowskim więzieniu na Montelupich, a następnie przewieziony do Wiśnicza. Po wojnie szykanowany, pozbawiony prawa wykonywania zawodu adwokata pracował jako radca prawny Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni Samopomoc Chłopska. Zmarł w 1958 roku.

Na zakończenie obchodów złożono kwiaty pod pomnikiem Józefa Piłsudskiego. Oprawę muzyczną zapewniła orkiestra Fire Band z Brzozowskiego Domu Kultury.

Sebastian Czech







W hołdzie tym...



Już po raz 101 obchodziliśmy rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. To niezwykle ważne dla Polaków święto uczcili również mieszkańcy naszego powiatu.

Główne uroczystości 11-listopadowe miały miejsce w Brzozowie. Jednak w wielu gminach naszego powiatu ich mieszkańcy również zebrał się, aby wspólnie uczcić tę rocznicę. Wszędzie obchody rozpoczynano mszą świętą w intencji ojczyzny, by po niej w uroczystych pochodach udać się pod pomniki pamięci narodowej, by złożyć tam okolicznościowe wiązanki kwiatów oraz znicze.

W Jasienicy Rosielnej, dalsza część uroczystości miała miejsce przy pomniku „Polonia Semper Fidelis”. Zebranych po-

stości miała miejsce w parku gminnym. Tam wiązanki i znicze złożono pod trzema obeliskami: pomnikiem upamiętniającym ofiary katastrofy smoleńskiej oraz przy dwóch związanych z pamięcią o polskich oficerach zamordowanych przez NKWD w roku 1940 w Charkowie i Miednoje - asp. Służby Wewnętrznej Jana Koszarskiego i żołnierza Wojska Polskiego kpt. Mariana Palczyńskiego.

Święto niepodległości stało się okazją, by w Niebocku poświęcić i odsłonić tablicę pamiątkową „Wolna i Niepodległa. Wdzięczni za bezcenny dar Wolnej Ojczyzny. Mieszkańcy Gminy Dydnia”, którą umieszczono na pomniku przed Domem Ludowym. Aktu po-

uroczystości głos zabrała również Wójt A. Pocałun, która odniosła się do świętowania rocznicy.

Oprawę muzyczną eucharystii zapewniła Orkiestra Dęta Gminy Dydnia pod batutą Zygmunta Podulki oraz zespół „Mansarda” z Niebocka. Po mszy uczniowie Zespołu Szkół w Niebocku zaprezentowali część artystyczną.

Jak co roku mieszkańcy gminy Haczów modlitwą i wiązankami kwiatów uczcili pamięć swych rodaków bohaterów. Uroczysty pochód z kościoła poprowadzili wspólnie Orkiestra Dęta „Hejnał” z Haczowa pod batutą Szymona Kielara oraz zespół mażoretkowy „VIVID” z Jaćmierza. Delegacje samorządu gminnego, harcerzy



... którzy oddali życie za naszą wolność

witała Wójt Gminy Jasienica Rosielna Urszula Brzuszek. Następnie delegacje władz państwowych, powiatowych, gminnych, a także powiatowych służb mundurowych,

święcenia dokonał ks. Andrzej Pilch - Wicedziekan dekanatu grabownickiego, zaś do odsłonięcia zaproszono: Alicję Pocałun - Wójtka Gminy Dydnia, Piotra Szulę - Przewodniczącego Rady Gminy Dydnia, Bożenę Chorążak - Dyrektorkę Szkoły Podstawowej w Niebocku, ks. prof. Stanisława Nabywańca i ks. Prałata Andrzeja Szkołę - Proboszcza Parafii w Niebocku. Okolicznościowe wiązanki kwiatów pod pomnikiem złożyły delegacje władz państwowych, powiatowych i gminnych, służb mundurowych oraz jednostek, instytucji i grup społecznych działających na terenie gminy. Podczas

oraz partii politycznych złożyły kwiaty w trzech miejscach: przy pomniku ks. Marcina Tomaki, przy obelisku postawionym dla uczczenia pamięci Haczowiaków, którzy zostali zamordowani w Miednoje w 1940 roku, a także pod pomnikiem poległych w pierwszej i drugiej wojnie światowej. Dalsza część uroczystości miała już miejsce w GOKiW. Tam zebranych powitał Stanisław Jakiel - Wójt Gminy Haczów, po czym rozpoczęła się część artystyczna przygotowana przez uczniów ze Szkoły Podstawowej w Malinówce. Przed zebraną publicznością zaprezentowała się również Orkiestra Dęta „Hejnał” oraz mażoretki z zespołu „VIVID”.

Elżbieta Boroń

szkół i przedszkoli oraz jednostek i organizacji działających na terenie gminy złożyły pod pomnikiem okolicznościowe wiązanki kwiatów. Uroczystość swą obecnością uświetniła Orkiestra Dęta z Iskrzyni.

Obchody w Domaradzu również rozpoczęto eucharystią. Tradycyjnie już, w kościele wystawiony został program artystyczny w wykonaniu młodzieży działającej przy Gminnym Ośrodku Kultury, a Wójt Gminy Domaradz Jan Kędra wygłosił okolicznościowe przemówienie. Dalsza część uroczy-



Antoni Żubryd, antykomunistyczny powstaniec

- Daję wam ostatni rozkaz. Dobrą swą pracę i działalność prowadzić w duchu odzyskania przez Polskę niepodległości i ochrony ludności polskiej przed zagładą. Starajcie się być przewodnikami narodu i realizatorami niepodległego państwa polskiego – nawoływał generał Leopold Okulicki, ostatni Komendant Główny Armii Krajowej. Działo się to 19 stycznia 1945 roku. W dniu rozwiązania Armii Krajowej i w czasie, kiedy przyporządkowanie Polski do radzieckiej strefy wpływów stało się faktem dokonany.

Pamięć Antoniego Żubrydy i jego żony Janiny, którzy wierni słowom generała Okulickiego pozostali, przez co za swoją decyzję 24 października 1946 roku zapłacili cenę najwyższą, a z historii Polski wymazani zostali na kilka dziesięcioleci, uczczono podczas uroczystości 73 rocznicy śmierci, w środku lasu między Malinówką, a Orzechówką, gdzie



Mnie posadził sobie na kolanach oficer radziecki w stopniu kapitana o nazwisku Szulakow, tworząc w ten sposób osłonę przed ewentualnym ostrzałem konwoju. Aresztowano również rodziców braci Kazimierza i Mieczysława Kocyłowskich, którzy pełnili w oddziale ojca funkcje dowódcze. W tym składzie udaliśmy się do aresztu śledczego UB w Rzeszowie, skąd 27 maja 1946 roku

porucznika, umieszczono na oddziale kobiecym, a mnie wraz z babcią osadzono w celi - powiedział Janusz Niemiec, syn Antoniego i Janiny Żubrydów.

Po śmierci Antoniego i Janiny Żubrydów ich osieroconego syna umieszczono w sanockim sierocińcu kontrolowanym przez Urząd Bezpieczeństwa. Wykradziony z tej placówki przez ciotkę, Stefanę Niemiec, rodzoną siostrę matki, przewieziony został pociągiem nocnym z Sanoka na Śląsk. - Urząd Bezpieczeństwa postanowił odebrać mnie rodzinie i umieścić w sierocińcu, dawniej nazywanym ochronką. Na szczęście dwie najstarsze siostry Praczyńskie: Stefania i Janina dotrzymały przyrzeczenia zawartego wprowadzić na czas okupacji, ale po tragicznej śmierci rodziców odnowionego. Zakładało ono przejęcie opieki nad dziećmi w razie śmierci któreś z nich. Po powrocie z obozu w Oświęcimiu Stefania zamieszkała na Śląsku, i kiedy otrzymała informacje o wydarzeniach w Sanoku, postanowiła wypełnić zobowiązanie wobec Janiny, czyli mojej mamy. Świadczyło to o bardzo silnych więzach rodzinnych. Nie znam szczegółów transakcji dokonanej przez ciotkę Stefanę w sierocińcu, ale wiem, że nocnym pociągiem owiniętego w koc przewieziono mnie do Bytomia. Do niedawna miałem w domu polatane krótkie spodenki na szelkach, w których zabrano mnie z ochronki - wspominał Janusz Niemiec. Został adoptowany przez siostrę mamy Stefanę i jej męża Jana Niemca, również doświadczonego przez obóz koncentracyjny, przyjmując oczywiście nazwisko przybranego ojca. Jako Janusz Niemiec zaczął zatem kolejny etap dzieciństwa, który niestety nie był od razu usłany różami. Warunki w więzieniu oraz ochronce, głód i niedostatek spowodowały chorobę płuc, nacieki i początki gruźlicy. Długie leczenie i blisko półroczny pobyt w sanatoriach Rabki postawiło go



w miejscu ich zastrzelenia przez agenta Urzędu Bezpieczeństwa, Jerzego Vaulina, znajduje się symboliczny grób. Antoni Żubryd zorganizował Samodzielny Batalion Operacyjny „Zuch”, liczący od 200 do 300 żołnierzy, podporządkowując się następnie Narodowym Siłom Zbrojnym. Zwalczał władzę komunistyczną w powiatach brzozowskim, sanockim i krośnieńskim.

Konsekwencje działalności Żubrydy nie ominęły też jego syna Janusza, którego w wieku 5 lat, wiosną 1946 roku, aresztowali funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa. - Przed Świątami Wielkanocnymi 1946 roku zdesperowane władze UB w Rzeszowie wydały rozkaz aresztowania mnie, babci Praczyńskiej i przy okazji mojej ciotki Krystyny, która przyjechała na święta z Krakowa. Przybyły 3 samochody wojskowe z kompanią wojska uzbrojoną w lekkie karabiny maszynowe na dachach szoferek.

przewieziono nas do więzienia na zamku. Jestem w posiadaniu kopii Księgi Kontrolnej Ewidencji i Terminarza spraw Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, w której na stronie 1 pod pozycją 5 figuruje moje nazwisko, jako zatrzymanego pod zarzutem „Współpraca z bandą Żubrydy – NSZ”. Ten fakt daje mi prawo uznawania się za najmłodszego więźnia politycznego PRL, co przyznają pracownicy IPN. Konkretnie miałem wtedy 5 lat. Ciotkę Krystynę, notabene aktywną działaczkę konspiracji AK w Krakowie awansowaną niedawno pośmiertnie do stopnia



na szczęście na nogi. Na Śląsku, dokładnie w Zabrze, rozpoczął naukę w Szkole Podstawowej, a w roku 1953 jego „nowy” ojciec został służbowo przeniesiony do Centralnego Zarządu Mostostal w Warszawie na stanowisko Szefa Transportu Ciężkiego i w ten sposób Janusz Niemiec otworzył kolejny, warszawski tym razem, rozdział swojego życia.

Po transformacji ustrojowej w Polsce, dzięki staraniom dawnych podwładnych ojca z oddziału, a szczególnie por. Mieczysława Kocyłowskiego, na wniosek Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego, Sąd Wojewódzki w Rzeszowie w dniu 28 czerwca 1994 roku postanowił unieważnić zarzuty Wojskowej Prokuratury Rejonowej z dnia 12 grudnia 1946 roku, uznając że działalność Antoniego Żubryda miała ścisły związek z walką na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. - *Dla wielu walka o niepodległą Polskę nie zakończyła się wraz z końcem II wojny światowej, lecz trwała także po jej zakończeniu, kiedy nasz kraj jedynie z pozoru stał się wolny. Zajęcie polskiego terytorium przez Armię Czerwoną i objęcie rządów przez władze sowieckie sprawiło, że dziesiątki tysięcy żołnierzy kontynuowa-*



ło działalność niepodległościową. Nie złożyli broni, bo przecież ich ukochana Ojczyzna nadal nie była wolna. Nie ujawnili się, lecz działając w ukryciu odważnie kroczyli obroną drogą. Pamięć o nich przetrwała i udało się przywrócić należne im miejsce w historii Polski - napisała w liście do organizatorów Ewa Leniart - była Wojewoda Podkarpacki, obecnie Poseł na Sejm RP.

Obchody 73 rocznicy śmierci Antoniego i Janiny Żubrydów, z udziałem żołnierzy z 1 Batalionu Czołgów w Żurawicy, 5 Batalionu Strzelców Podhalańskich, Wojsk Obrony Terytorialnej, orkiestry Fire

Band, pocztów sztandarowych, zorganizowali: Henryk Kozik - Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie, Jan Giefert - Komendant Jednostki Strzeleckiej 2222 w Brzozowie, kapitan Jan Jastrzębski - Dziekan Korpusu Oficerów Zawodowych Wojsk Lądowych. Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w kościele parafialnym w Orzechówce, a uczestniczyli w nich parlamentarzyści, samorządowcy, historycy oraz mieszkańcy Orzechówki i Malinówki.

Sebastian Czech



Arch. IPN w Rzeszowie - fot. Katarzyna Gajda-Bator

Pośród około dwóch tysięcy uczestników Eliminacji wojewódzkich, odbywających się w całej Polsce oraz Wilnie i Grodnie, wyłoniono finalistów IV Festiwalu Piosenki Niezłomnej i Niepodległej imienia Henryka Rasiewicza, zorganizowanego w krakowskim Kinie Kijów. Do grona najlepszych zakwalifikowano trójkę młodych artystów z powiatu brzozowskiego, doskonale radzących sobie również w konkursie finałowym. W kategorii 10-13 lat pierwsze miejsce zajęła Aleksandra Kędra z Humnisk, zaś w grupie 14-18 lat na drugiej pozycji uplasował się Dawid Jajko z Orzechówki, uhonorowany także nagrodą małego Grand Prix. Natomiast

Sukcesy młodych artystów

Julia Kałamucka z Brzozowa, rywalizująca w kategorii wiekowej 14-18 lat, otrzymała wyróżnienie. Występy naszych przedstawicieli uznać należy zatem za wielki sukces.

Sami laureaci podkreślają wysoki poziom festiwalu, a także mocno obsadzone poszczególne kategorie wiekowe. - *Kategoria była bardzo mocna, organizatorzy moim zdaniem wysoko zawiesili poprzeczkę* - potwierdziła Aleksandra Kędra. - *Śpiewałam w kategorii młodzież, wiek od 14 do 18 lat, było tam około 50 osób z tego co pamiętam i poziom był naprawdę wysoki* - stwierdziła Julia Kałamucka. Dawid Jajko był jednym z najmłodszych uczestników w swojej grupie wiekowej, przez co nie należał do grona faworytów festiwalu. - *Nawet jurorzy mówili, że mogę mieć małe szanse na przejście, ale na szczęście prognozy te nie znalazły potwierdzenia na festiwalu i udało mi się zająć wysokie miejsce* - dopowiedział Dawid Jajko. Jedni debiutowali w finale Festiwalu Piosenki Niezłomnej i Niepodległej, inni wy-

stępowali jako doświadczeni uczestnicy. - *Na tym festiwalu byłam pierwszy raz, bardzo mi się spodobał i mam nadzieję, że może jeszcze za rok tam pojedę i ich odwiedzę* - powiedziała Aleksandra Kędra. - *Brałam już udział w tym festiwalu w poprzednim roku i wtedy również otrzymałam wyróżnienie. Wiedziałam zatem, jak to wszystko mniej więcej wygląda. Trudno powiedzieć, czy miało to jakikolwiek wpływ na powtórzenie sukcesu. Bez względu na ile razy uczestniczy się w danym konkursie, czy festiwalu należy dobrze zaśpiewać utwór, po prostu wypaść jak*



Dawid Jajko



fot. Katarzyna Gajda-Bator

Aleksandra Kędra

najlepiej. Doświadczenie oczywiście ma pewne znaczenie, lecz bezpośrednio nie zapewnia sukcesu. Na wyróżnienie, czy wysokie miejsce bowiem trzeba sobie zapracować - tłumaczyła Julia Kałamucka.

Jako się rzekło, Dawid Jajko cieszył się z dwóch nagród. Drugiego miejsca w swojej kategorii oraz małego Grand Prix. Dzięki temu weźmie udział w Koncercie Galowym w Hołdzie Żołnierzom Wyklętym 23 lutego 2020 roku. Czego powinno się zatem dokonać, żeby to osiągnąć? Odpowiedź Dawida jest prosta. - *Przede wszystkim musiałem bardzo dobrze wykonać utwór „Matko Boska Częstochowska” i „Na znojną walkę” oraz doskonale przygotować się do występu. Pieśń „Na znojną walkę” sam skomponowałem z pomocą Aleksandry Telesz z ogniska muzycznego, która w sposób znaczący wspierała mnie w realizacji tego planu. Sam także poświęciłem sporo czasu na opracowanie, opanowanie utworów na odpowiednim poziomie, tym bardziej cieszę się, moje zaangażowanie, praca nie poszły na marne. Nagroda Grand Prix daje mi olbrzymią satysfakcję. Świadomość, że na 600 osób startujących w eliminacjach znalazłem się w pierwszej piątce konkursu, to coś niesamowitego - cieszył się Dawid. Dla całej trójki piosenka patriotyczna stanowi ważną część muzycznego repertuaru. - *Lubię piosenki patriotyczne. Może nie śpiewa się ich za często, ale jak już je wykonuję, to mam obraz wydarzeń, o których traktuje pieśń. Wyobrażam sobie na przykład bitwy, dawne historyczne epoki i w ogóle jestem dumna, że mogę śpiewać takie piosenki na konkursach, festiwalach oraz na akademiach szkolnych i na innych patriotycznych uroczystościach. Utwory**

rozwijające zarówno wokalnie, muzycznie, jak i historycznie - scharakteryzowała ten rodzaj muzyki Aleksandra. - *Bardzo interesuję się historią, chciałem też pokazać przez śpiew, że trzeba pamiętać o żołnierzach niezlomnych - dodał Dawid. - To historia Polski, jeśli nie będziemy o tym śpiewać, czy mówić, kolejne pokolenia mogą zapomnieć o wydarzeniach z przeszłości. Piosenka patriotyczna ma też wpływ na moje zainteresowanie historią. Jeśli wiem o czym śpiewam łatwiej zrozumieć mi tekst piosenki, i co za tym idzie, przekazać emocje na scenie - podkreśliła Julia.*

Artyści z powiatu brzozowskiego wykazują się wszechstronnym talentem muzycznym. Dawid Jajko przykładowo śpiewa, gra na pianinie oraz komponuje. - *Każda z tych muzycznych dyscyplin jest mi bliska. Kocham pianino, wokal, trudno byłoby mi wskazać na ulubioną formę muzycznego przekazu, chyba nie byłbym w stanie wybrać ulubionej dziedziny. Swoją mu-*



Julia Kałamucka

zyczną przygodę zacząłem od pianina, następnie przeszedłem do śpiewu - powiedział Dawid. Aleksandra Kędra i Dawid Jajko zaśpiewali na finale pieśń „Matko Boska Częstochowska”, zaś Julia Kałamucka utwór „Egzekucja w Markowej”, opowiadający historię Ulmów



z Markowej. - *Historia Ulmów jest bardzo przejmująca, dlatego chciałam, żeby o tym wojennym wydarzeniu na Podkarpaciu wiedziało jak najwięcej osób. Ulmowie pomagali w czasie okupacji ludności żydowskiej, za co zapłacili najwyższą cenę. Zginęła szóstka dzieci oraz rodzice, a także ośmioro ukrywanych Żydów, w tym oczywiście dzieci. Niemcy nie mieli litości dla nikogo. O takich faktach musimy pamiętać, wiedzę na ten temat rozpowszechniać. Stąd też wybrałam ten repertuar - zaznaczyła Julia. Finaliści krakowskiego festiwalu z powiatu brzozowskiego przebrnęli przez eliminacje przeprowadzone w Rzeszowie. - *Konkurs składał się z dwóch etapów, pierwszy odbywał się w Rzeszowie i tam zaprezentowałam dwa utwory: „Matka Boska Częstochowska” oraz „Braciszku”, natomiast na drugim, już w Krakowie, zaśpiewałam „Matka Boska Częstochowska” i właśnie tym utworem triumfowałam. To było dla mnie wielkie zaskoczenie, tym bardziej, że nie mogłam być obecna na ogłoszeniach wyników z powodu innych, muzycznych obowiązków. O zwycięstwie dowiedziałam się od Julki i to była niesamowita informacja. Mam nadzieję, że wszystko dalej potoczy się w dobrym kierunku - wspominała Aleksandra.**

Laureaci muzykę traktują jako życiową pasję, czego odzwierciedleniem są właśnie osiągnięcia na Festiwalu Piosenki Niezlomnej i Niepodległej. - *Muzyka to taki nieodłączny element mnie. Nie wyobrażam sobie życia bez muzyki, bez śpiewania. Śpiewam praktycznie cały czas, nawet w szkole nucę, idąc korytarzem - wyznała Aleksandra Kędra. - *Chciałabym związać swoją przyszłość z muzyką, bo to jest coś, co kocham robić. A wiadomo, że jak się robi to, co się lubi, to większa jest satysfakcja z wykonywanego zajęcia - stwierdziła Julia Kałamucka. - *Muzyka to po prostu moja największa pasja. A pasja wciąga, po pewnym nie wyobraża sobie człowiek życia bez niej. Tak jest w moim przypadku. Zaczęłam to robić, więc muszę kontynuować, nie mogę zmarnować dotychczasowej przygody z muzyką. Takie sukcesy, jakie odnieśliśmy całą trójką w Krakowie na pewno cieszą, ale i stanowią bodziec do dalszego rozwoju. Mam nadzieję, że nadal, zarówno ja, jak i koleżanki, będziemy zajmować się muzyką, i to z powodzeniem, takim jak w Krakowie podczas Festiwalu Piosenki Niezlomnej i Niepodległej - podsumował Dawid Jajko.***

Sebastian Czech



Jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego

26 listopada br. dziewięć par z gminy Jasienica Rosielna, które w roku 1969 r. zawarły związek małżeński, świętowało jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego. Uroczystość, zorganizowana przez Wójta Gminy Jasienica Rosielna oraz Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego, rozpoczęła się mszą świętą w kościele parafialnym w Woli Jasienickiej, którą w intencji Jubilatów odprawił ks. Prałat Krzysztof Chudzio.

Po mszy świętej, podczas której wzruszeni małżonkowie odnowili przysięgę składaną na ślubnym kobiercu, Jubilaci udali się do Domu Ludowego w Woli Jasienickiej na dalszą część uroczystości. Dekoracji Medałami za długoletnie pożycie małżeńskie

nadanymi przez Prezydenta RP dokonała Wójt Gminy Jasienica Rosielna Urszula Brzuszek wraz z Przewodniczącym Rady Gminy Stanisławem Pająkiem. Uhonorowanym medalami parom małżeńskim wręczono także listy gratu-

lacyjne oraz kwiaty, a przy gromkim „Sto lat” odśpiewanym przy akompaniamencie Kapeli Bliźnianie wzniesiono toast za zdrowie zacnych Jubilatów.

Medale za długoletnie pożycie małżeńskie otrzymali: Państwo Jadwiga i Antoni Antoń, Państwo Helena i Stanisław Czuba, Państwo Maria i Stanisław Jabłoński, Państwo Stanisława i Bronisław Jarosz, Państwo Anna i Bolesław Kielar, Państwo Anna i Władysław Szarek, Państwo Janina i Józef Szmyd, Państwo Zofia i Jan Śnieżek, Państwo Bronisława i Władysław Wilusz.

Wszystkim Jubilatom życzymy kolejnych lat życia w dobrym zdrowiu, zgodzie i wzajemnej miłości!

Karolina Szwerce



Wręczenie medali za długoletnie pożycie małżeńskie

W hołdzie Maryi i Ojczyźnie

Już po raz trzeci w Haczowie zorganizowano Konkurs Piosenki Maryjnej i Patriotycznej. Tym razem na scenie umiejscowionej w remizie OSP zmieściło się 25 uczestników.

- Konkurs powoli wpisuje się w lokalny kalendarz wydarzeń. Z roku na rok obserwujemy zwiększającą się ilość uczestników. To bardzo nas cieszy, ponieważ celem naszego przedsięwzięcia, oprócz oczywiście promowania lokalnych talentów wokalnych, jest krzewienie miłości do Ojczyzny i Matki Bożej. Na scenie wybrzmiały przepiękne pieśni we wspólnym wykonaniu. Chciałabym tutaj pogratulować naszym dzieciom i młodzieży zdolności, a także podziękować panu Wójtowi Stanisławowi Jakielowi oraz władzom haczowskiego oddziału PBS za ufundowanie nagród w konkursie, naszej OSP za udostęp-

nienie sceny i pomieszczeń remizy, a także Dyrektor GOKiW Marii Rygiel za udostępnienie nagłośnienia – mówiła Aleksandra Ekiert – Prezes oddziału Akcji Katolickiej w Haczowie – Organizator konkursu.

Uczestnicy podzieleni zostali na dwie kategorie wiekowe (przedszkola – klasa III oraz klasy IV – VI) i według nich, jury oceniało poszczególne wykonania. Uczestników oceniała również pu-

bliczność, która także przyznała swoje nagrody. W przerwie, gdy jury udało się na swoje obrady, na scenie zaprezentowała się miejscowa schola oraz zespół „Haczowianie”. Zwyciężczynią I kat. wiekowej została Kalina Różnicka, zaś drugiej - Zuzanna Rajchel. Pierwszą nagrodą publiczności uhonorowano Emilię Winiarską. Warto dodać, że każdy z uczestników został nagrodzony pamiątkowym upominkiem, zaś ks. Adam Zaremba – Proboszcz Parafii w Haczowie, zaprosił wszystkich obecnych na słodki poczęstunek.

Elżbieta Boroń



Marsz nordic walking do najstarszej dzielnicy Haczowa

W tym roku młodzież klas VII-VIII, po raz trzeci w tak dużej grupie, wybrała się na marsz nordic walking po Haczowie. Uczniowie pokonali trasę do najstarszej części Haczowa – dzielnicy pn. „Łysa Góra”. Cały ten wyższy rejon przecięty jest dwoma głębokimi potokami, gęsto porośnięty zarówno drzewami liściastymi, jak i nasadzonymi przez mieszkańców sosnami i modrzewiami.

Dużo ciekawych wiadomości podała uczniom Pani Zofia Błaż, która tutaj się urodziła i wychowała. Pani Zofia opowiedziała o mieszkańcach Łysej Góry – byli to ludzie prości, ubodzy, mający zamiłowanie do rzeźby i malarstwa – jak na tamtejsze czasy – artyści. Potrafili rzeźbić nie tylko w drewnie (wspaniały krzyż z wizerunkiem Pana Jezusa z 1904 roku – jako wotum za narodzenie syna), ale również w śniegu, czy lodzie. Byli także głębokimi patriotami. W tamtych czasach zbierali się przy jed-



nym radiu, gazecie czy książce i dyskutowali o dziejach i sytuacji Polski. Rejon „Łysej Góry” zasłynął także z dokonanych wykopalisk, podczas których znaleziono tam naczynia, pieniądze dawnych mieszkańców Haczowa.

Po duchowej uczcie, w którą wprowadziła nas Pani Zofia – młodzież udała się do Domu Kultury, gdzie panie i panowie z koła gospodyń przygotowali coś dla ciała i poczęstowali piechurów kiełbaską z grilla. Uczniowie otrzymali także medale, a szkoła piłkę. Dekoracji dokonali Dyrektor Szkoły Podstawowej w Haczowie Grzegorz Sobota oraz przedstawiciel Starostwa Powiatowego w Brzozowie Jacek Cetnarowicz.

Aleksandra Ekiert

Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi Grabownica Starzeńska zakończyło realizację projektu „Ikona rodzi ikonę. Warsztaty malowania ikon”. Ich efektem jest 16 gotowych ikon, które można było podziwiać na ekspozycji czasowej zorganizowanej w Muzeum Regionalnym w Brzozowie.

Zajęcia składały się z części teoretycznej i praktycznej. Dla uczestników warsztatów zorganizowano dwa wykłady, które poprowadził ks. Marek Wojnarowski - Dyrektor Muzeum Archidiecezjalnego

Powrót do korzeni ikony



Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Wsi Grabownica Starzeńska - realizator projektu.

Zadanie realizowane było w ramach projektu grantowego „Zwiększenie atrakcyjności oferty spędzania czasu wolnego



w Przemyślu. Przybliżył on m.in. historię, symbolikę ikon oraz kwestie związane z ideą duchowości prawosławia. Omówił także, jaką rolę pełniły ikony na przestrzeni wieków. - Warsztaty malowania ikon, nie były wybrane przypadkowo. Grabownica Starzeńska oraz jej okolice, to tereny,

gdzie przenikały i współistniały obok siebie kultury osób wyznających prawosławie i katolików. Same warsztaty zostały rozłożone na zajęcia trwające sześć dni. Poprowadziły je wspólnie Jadwiga Denisiuk, znana bieszczadzka ikonopisarka, prowadząca pracownię ikon „Vera-ikon” w Cisnej oraz Katarzyna Karabin - zatrudniona w tejże pracowni. Myślę, że uczestnicy zgodzą się ze mną, że warsztaty zostały świetnie poprowadzone. Była to swoista nauka zawodu, a także szansa na podtrzymanie naszego dziedzictwa kulturowego. Efektem szkolenia jest gotowy, pełnowartościowy produkt w postaci ikony - stwierdził Tadeusz Stępień - Prezes

na obszarze LGD „Ziemia Brzozowska” poprzez organizowanie wydarzeń aktywizujących społeczność lokalną”. Uczestniczyło w nim 16 osób, które od podstaw uczyły się sztuki pisania ikon. Przy tworzeniu projektu, realizacji i opracowaniu dokumentacji zadania „Ikona rodzi ikonę. Warsztaty malowania ikon” pomocy udzielili pracownicy Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Brzozowie. - Już wcześniej samodzielnie próbowałam prac z ikoną malując je farbami akrylowymi. Tutaj, pod okiem prowadzącej - pani Jadwigi, poznajemy prastare, tradycyjne sposoby i techniki pisania ikon. Dzisiaj na przykład uczyliśmy się poprawnego gruntuowania deski. Dopiero na dobrze zrobione

podobrazie można nanieść rysunek, ewentualnie złozenie, a później przychodzi czas na tzw. podmalunki. Na samej twarzy robiliśmy około 10 warstw. Nie malujemy tutaj farbami. Barwnik mieszany jest z żółtkiem jajka kurzego. Taka metoda daje zupełnie inny odbiór koloru, a nakładane po kolei warstwy malunku, sprawiają, że patrząc na obraz z boku, wydaje się jakby był on przestrzenny. Jestem ogromnie zadowolona z tych warsztatów i bardzo dziękuję organizatorom za zaproszenie. Malowanie ikon było jednym z moich marzeń, które się spełniło. Nie chciałabym żeby skończyło się na jednej ikonie. Na pewno będę do tego wracać - podsumowała Agnieszka Mrozek - uczestniczka warsztatów.

Na zakończenie warsztatów, 23 listopada br. w Muzeum Regionalnym w Brzozowie odbył się wernisaż wystawy „Ikona rodzi ikonę”.



Uczestnicy spotkania mogli podziwiać piękne prace wykonane wcześniej przez warsztatowiczów w Grabownicy Starzeńskiej. Pokłosem warsztatów będzie e-book, w którym znajdzie się z nich relacja, a także biogram oraz opis zabytków znajdujących się na terenie powiatu brzozowskiego.

Elżbieta Boroń

Mapa marzeń pani Edyty

Edyta Pigoń - uczestniczka Środowiskowego Domu Samopomocy w Bliznem otrzymała I wyróżnienie na ogólnopolskim etapie XVII edycji konkursu plastycznego „Sztuka osób niepełnosprawnych”. Uroczysta gala, połączona z rozdaniem nagród miała miejsce na Zamku Królewskim w Warszawie.

Organizatorem konkursu był Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Honorowy patronat nad przedsięwzięciem objęła Agata Kornhauser - Duda - Małżonka Prezydenta RP. Hasłem przewodnim tegorocznej edycji było „Podróże moich marzeń”. Warto dodać, że konkurs ten jest największym w Polsce przeglądem dorobku artystycznego organizowanym z myślą o osobach niepełnosprawnych. Jego głównym celem jest nie tylko ich rozwój osobisty oraz przezwyciężanie ich izolacji społecznej, ale również zwrócenie uwagi opinii publicznej na walory artystyczne sztuki, którą tworzą. Tylko do tej edycji wpłynęły 1883 prace. Konkurs podzielony był na dwa etapy: wojewódzki i ogólnopolski, z czego do tego ostatniego przechodziły jedynie prace, które zajęły pierwsze miejsca w swoich kategoriach. Tych było aż pięć: malarstwo i witraż, rysunek i grafika, tkanina i aplikacja, rzeźba kameralna i płaskorzeźba oraz fotografia. Prace oceniało konkursowe jury, w skład którego weszli m.in. znani artyści, plastycy, historycy sztuki i etnografowie. - *Pani Edyta jest wielokrotną laureatką różnego rodzaju konkursów plastycznych. Jest osobą bardzo dokładną, kreatywną i systematyczną, która niezwykle szybko robi prace plastyczne. Nie jest ukierunkowana na jeden rodzaj działalności plastycznej - próbuje wszystkiego - od quillingu, przez haft po rzeźbę. Nie ma dla niej rzeczy niemoż-*

liwych. Co ciekawe każda z jej prac, obojętnie w jakiej technice jest wykonana, jest niezwykle estetyczna i dopracowana w każdym szczególe. Ma w sobie to coś - ktoś nazwałby to talentem, inny zdolnością czy bożą iskierką. To doskonale widać w jej dziełach. Pracę konkursową wykonywała około 10 dni podczas treningu umiejętności praktycznych prowadzonego w naszym ŚDS-ie. Cierpliwie, dokładnie i metodycznie nanosiła poszczególne jej elementy. Obraz jest wyłącznie jej dziełem. Ja udzielałam jej jedynie wskazówek. Jestem ogromnie dumna z jej osiągnięcia. Wiem, że sukces ten zmotywował ją do dalszej pracy i startu w kolejnych konkur-



sach plastycznych - mówiła Maria Sobaś - Terapeutka ze Środowiskowego Domu Samopomocy w Bliznem.

Praca pani Edyty zatytułowana „Mapa moich marzeń”, startowała w kategorii tkanina i aplikacja. Została wykonana niezwykle pracochłonną metodą tkania na filcu wełną czesankową - maleńkie kawałeczki wełny czesankowej tępą igłą były wbijane w materiał. Na obrazie wykonane zostały elementy niezwykle charakterystyczne dla państw, które pani Edyta chciałaby odwiedzić. Można tam zauważyć m.in. Statuę Wolności, Big



Bena, wieżę Eiffla, Koloseum, piramidy, czy cerkiew Wasyla Błogosławionego.

Gala odbyła się w Pałacu Prezydenckim. Na uroczystości obecna była również Pierwsza Dama, która między innymi podziękowała organizatorom konkursu oraz terapeutom za to, że pokazują społeczeństwu, że osoby niepełnosprawne należy postrzegać przez pryzmat ich możliwości, a nie ich ograniczeń. - *Przepiękna i świetnie zorganizowana uroczystość. Nastrojowa muzyka, sceneria, film obrazujący wszystkie nagrodzone prace, możliwość spotkania z panią Prezydentową... Nie zabrakło wielu wzruszających momentów. Myślę, że wspomnienia tego wydarzenia na długo zostaną w naszych sercach* - podsumowała Maria Sobaś.

Pani Edycie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

Elżbieta Boroń, fot. Maria Sobaś

Promocja publikacji „Legendy Ziemi Nozdrzeckiej”

15 listopada br. w Szkole Podstawowej w Hłudnie miała miejsce promocja nowej publikacji pt. „Legendy Ziemi Nozdrzeckiej”. Spotkanie prowadził



Spotkanie prowadził Jacek Cetnarowicz

Jacek Cetnarowicz ze Stowarzyszenia „Towarzystwo Miłośników Ziemi Dynowsko-Brzozowskiej”. Przywitał przybyłych gości: Wójta Gminy Nozdrzec Stanisława Żelaznowskiego, Dyrektora Szkoły Podstawowej w Hłudnie Jana Gosztyłę, Kierownika ŚDS im. Anny w Izdebkach Katarzynę Dyrę, Sołtysa Hłudna Agatę Kurdziel, Przewodniczącą KGW w Hłudnie Krystynę Toczek i Barbarę Toczek, która jest autorką ilustracji do legend i autorów znakomitych opowieści a także szanownych gości biorących udział w promocji.

Na wstępie głos oddano pani Krystynie Toczek, która w pięknej scenerii w otoczeniu autorów legend zapoznała zgromadzonych ze swoją poezją, w której przekazuje trafne uwagi dotyczące codzienności. Wiersze spotkały się z miłym odbiorem. Dziękujemy za przyjęcie zaproszenia i zapoznanie z twórczością. W dalszej kolejności Jacek Cetnarowicz nawiązał do słowa „legenda” - jego pochodzenia i cech, które zawiera jako gatunek literacki. Zapoznał zgromadzonych z celami, które przyświecały realizacji projektu i zrealizowanymi działaniami.

Następnie głos zabrała Prezes Stowarzyszenia Agata Duda, która wyraziła radość z faktu, że do rąk Czytelnika trafi publikacja pt. „Legendy Ziemi Nozdrzeckiej”, która jest efektem pracy wielu ludzi. Podziękowała autorom, którzy podjęli się trudu spisania legend związanych z miejscowościami Gminy Nozdrzec oraz ich opiekunom. W konkursie



Agata Duda - Prezes Stowarzyszenia „Towarzystwo Miłośników Ziemi Dynowsko-Brzozowskiej”



Wystąpienie Wójty Gminy Nozdrzec Stanisława Żelaznowskiego

literackim były to panie: Iwona Dobosz, Helena Gładysz, Aleksandra Mazur, Barbara Skarbak-Kostka, Urszula Skubisz, Danuta Szpiech, Bogusława Zawadzka. Autorami wyróżnionych legend są: Milena Naleśnik, Zuzanna Niemiec, Emilia Łach, Maja Oleksa – Skubisz, Julia Szeruga, Patrycja Wrona, Piotr Kondrat, Kacper Kuźmik, Piotr Nowak, Miłosz Pęcherk, Sebastian Pęcherk, Da-

wid Skiba. Gratulujemy pięknych prac, które będą służyć następnym pokoleniom.

Agata Duda złożyła podziękowania również dla pani Barbary Toczek, której ilustracje nadały blasku publikacji. Wyraziła wdzięczność dla pani Małgorzaty i pana Bartosza Kuźniarów z Wydawnictwa Edytorial za miłą współpracę. Jest to już trzecia publikacja dotycząca historii naszej „Małej Ojczyzny” wydana w przeciągu ostatniego roku przy wzajemnej współpracy. Jej życzeniem byłoby, aby w przyszłości powstały nowe.

Podziękowania otrzymał także Wójt Stanisław Żelaznowski i Sekretarz Agnieszka Baran za wsparcie inicjatywy, dyrektorzy szkół z gminy Nozdrzec, a także Dyrektor SP w Hłudnie Jan Gosztyła za udostępnienie sali na spotkanie oraz Katarzyna Dyrda - Kierownik ŚDS im. Anny w Izdebkach i panie z bibliotek publicznych za miłą współpracę.

Prezes Stowarzyszenia z wyrazami wdzięczności zwróciła się do rodziców i dziadków autorów legend. Młodym twórcom, którzy po krótko opowiedzieli o swo-

ich pracach, życzyła dalszych sukcesów literackich, w szczególności dokumentujących lokalną historię. Podziękowała także koleżankom i kolegom ze Stowarzyszenia - i nie tylko - za pomoc w realizacji działań oraz Elżbiecie Farze-Kałamuckiej, Renacie Głina i Bogumile Skotnickiej za przygotowanie sali i dekoracji na promocję.

Podczas spotkania głos zabrał Wójt Stanisław Żelaznowski, który wyraził zadowolenie z tego typu działań promujących gminę Nozdrzec i jej historię. Zostały wręczone również pierwsze egzemplarze publikacji ich autorom, których proszono o autografy. Uroczystość przebiegała w miłej atmosferze.

Na zakończenie Agata Duda podziękowała wszystkim zgromadzonym za przybycie oraz osobom nie wymienionym z imienia i nazwiska za sprzyjanie inicjatywie, a także koordynatorowi projektu Justynie Jacek za pomoc.

W ramach dotacji Stowarzyszenie otrzymało 4950,00 zł z FIO oraz 500,00 zł z UG w Nozdrzcu na realizację działań. Pro-



Pamiątkowe zdjęcie z promocji publikacji „Legendy Ziemi Nozdrzeckiej”



Krystyna Toczek

jekt prowadzono od kwietnia do listopada 2019 r. Partnerami inicjatywy byli: Urząd Gminy w Nozdrzu, GOK w Nozdrzu i Środowiskowy Dom Samopomocy im. Anny w Izdebkach.

Celem działania było utrwalanie w formie pisemnej legend, które krążą w tradycji ustnej związanych z Gminą Nozdrzec. Stąd też pomysł konkursu literackiego pt. „Legends Ziemi Nozdrzeckiej” dla uczniów szkół z Gminy Nozdrzec. W konkursie literackim wzięło udział 35 uczestników z siedmiu szkół. Autorzy najlepszych prac

zostali wyróżnieni, a ich legendy znajdują się w publikacji pt. „Legends Ziemi Nozdrzeckiej”. W ramach inicjatywy 24 uczniów wykonało prace plastyczne, które nawiązywały do legend dotyczących miejscowości naszej gminy. Wystawę ilustracji zorganizowano w Szkole Podstawowej w Hłudnie. Odbyło się także czytanie wyróżnionych legend w bibliotekach publicznych i wystawa ilustracji do legend.

A.D.



PODKARPACKIE
INICJATYWY LOKALNE
2018 - 2019

FUNDACJA SMK
FUNDUSZ



LOKALNA
GRUPA
DZIAŁANIA
TRYGN ROZWÓJ I INNOWACJA



FUNDACJA
PRZESTRZEŃ
LOKALNA

„Inicjatywa jest realizowana w ramach projektu „Podkarpackie Inicjatywy Lokalne 2018 -2019” dofinansowanego ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich. Regionalnymi Operatorami Projektu są: Fundacja Fundusz Lokalny SMK, Stowarzyszenie LGD „Partnerstwo dla Ziemi Niżańskiej”, Stowarzyszenie LGD „TRYGN-Rozwój i Innowacja”, „Fundacja Przestrzeń Lokalna”.

Brzozowska młodzież na Festiwalu TEN Sing EPICENTRUM w czeskiej Pradze

W dniach od 26 do 30 października 2019 r. nasza 17-osobowa grupa młodzieży z Brzozowa i okolic uczestniczyła w festiwalu muzycznym „Český TEN Sing Festival EPICENTRUM Praha 2019”, gdzie reprezentowała nasz kraj. Festiwal Ten Sing jest jednym z wielu programów YMCA, chrześcijańskiej organizacji działającej na całym świecie, a opiekunem grupy polskiej jest Fundacja Pomocy Dzieciom im. Stanisławy Bieńczyk. Organizowany co roku festiwal i warsztaty są poświęcone rozwijaniu umiejętności wokalnych, instrumentalnych, tanecznych i teatralnych oraz rozwijaniu wartości duchowych. Uczestnictwo w tym Festiwalu to dla nas

i naszego kraju ogromne wyróżnienie.

W trakcie pięciodniowego pobytu w samym centrum czeskiej Pragi braliśmy udział w warsztatach wokalnych, przygotowując program muzyczny wspólnie z młodzieżą z Czech do koncertu finałowego i flash mob. Codziennie odbywały się koncerty grup uczestniczących (było nas ponad 100 osób, 10 grup), a także różnego rodzaju warsztaty fakultatywne, np. taniec towarzyski i nowoczesny, judo, produkcja toreb materiałowych, DIY, język hiszpański i norweski, zajęcia sportowe oraz warsztaty z ekologii. Było dużo wspaniałej zabawy, modlitwy, duchowego rozwoju



i refleksji. Był czas na zwiedzanie miasta i spacer najpopularniejszym w Pradze Mostem Karola. Koncerty naszej polskiej grupy, zwłaszcza podczas finału zachwyciły publiczność. Koncert finałowy odbył się w praskim klubie Radlická - kulturní sportovna. Swoje występy miały grupy z różnych części Czech oraz nasza polska grupa. Przybyło bardzo dużo ludzi, którzy fantastycznie się bawili, zwłaszcza gdy wykonywaliśmy polskie utwory. Na zakończenie koncertu wszyscy wspólnie zatańczyliśmy mega taniec, do którego przygotowała nas jedna z czeskich grup.

Wyjazd do czeskiej Pragi to niesamowite doświadczenie rozwoju artystycznego i duchowego, nawiązania relacji z naszymi sąsiadami z Czech oraz po raz kolejny zaistnienia na międzynarodowej scenie tensingowej. W festiwalu TEN Sing w Czechach uczestniczyliśmy już drugi raz. Wcześniej, w 2017 roku, odwiedziliśmy czeski Krnov.

Ogromnie dziękujemy organizatorom za zaproszenie oraz wszystkim, którzy pomogli nam zorganizować wyjazd i przygotować program. Dziękujemy Adamowi Milewskiemu, Dorocie Prokopskiej-Oleniacz, Małgorzacie Polańskiej-Szałajko oraz Izabeli Chrobak. Wyrazy wdzięczności kierujemy do Proboszcza Parafii w Brzozowie ks. Franciszka Gocha, Firmy Alta z Brzozowa, Firmy Motores z Rzeszowa oraz Firmy Foto Video Violima za dofinansowanie naszego wyjazdu.

Grupa TEN Sing Polska



Śpiewem podsumowali Rok Moniuszkowski

Chór „Kamerton” działający przy Szkole Podstawowej w Haczowie prowadzony przez Martę Sobotę wystąpił na deskach Filharmonii Podkarpackiej im. Artura Malawskiego w Rzeszowie. Współwykonaniem czteroaktowej opery „Cztery pory roku” autorstwa Andrzeja Mozgały, został zwieńczony Rok Moniuszkowski.

To ciekawe i jednocześnie bardzo wymagające muzycznie dzieło, przygotowały chóry szkół podstawowych i liceów ogólnokształcących z regionu podkarpackiego, uczestniczące w ogólnopolskim programie Akademia Chóralna - „Śpiewająca Polska”. Do wykonania opery A. Mozgały, inspirowanej utworami Stanisława Moniuszki, została zaproszona orkiestra smyczkowa krośnieńskiej szkoły muzycznej. Podczas koncertu na scenie Filharmonii Podkarpackiej wystąpiło kilkaset osób. Reżyserem przedsięwzięcia operowego był koordynator „Śpiewającej Polski” – Grzegorz Oliwa, zaś stroną muzyczną w całości wspaniale zajęła się Magdalena Sokołowska-Faryj. Opera „Cztery pory roku” składała się z części wokalnych: solowych i chóralnych, instrumentalnych, tanecznych oraz scen rodzajowych.

Chór „Kamerton” w 27-osobowym składzie wykonał w dwugłosie bardzo ciekawie zaaranżowaną „Kukulkę”. Podsumowaniem koncertu były podziękowania inicjatora tego wydarzenia - Grzegorza Oliwy - dla wszystkich wykonawców, dyrygentów

oraz brawa wypełniających licznie widowie słuchaczy. Dla haczowskiego chóru występ w filharmonii był dużym przeżyciem oraz swoistą atrakcją. W czerwcu br. ramach obchodów Roku Moniuszkowskiego chór „Kamerton” wystąpił również na deskach Opery Narodowej w Warszawie prezentując liczne utwory Moniuszki w opracowaniu Ramana Illa Drozda oraz uczestniczył w nagraniach płyty w Filharmonii Wrocławskiej.



W gronie chórzystów znaleźli się: Weronika Przybyła, Rozalia Szurlej, Milena Szmyd, Michalina Wulw, Martyna Sieniawska, Zofia Półchłopek, Maja Różnicka, Lena Ladzińska, Eliza Ziemiańska, Zuzanna Kuźnar, Julia Guzik, Kinga Kondracka,

Anna Węgrzyn, Wiktoria Przybyła, Emilia Leczek, Sara Szuber, Zuzanna Rajchel, Katarzyna Zubik, Wiktoria Mazur, Alicja Zubik, Malwina Wojnar, Wiktoria Guzik, Aleksandra Ingłot, Nikola Wojtuń, Karolina Fiejdasz, Maja Szmyd i Gabriela Tasz.

Słowa wdzięczności chciałabym skierować w stronę KGHM Polska Miedź S.A. - naszego głównego sponsora oraz grona niez-



wodnych opiekunów: Anny Wulw, Dominiki Różnickiej, Marty Błaż – Półchłopek i Urszuli Ziemiańskiej. Bez ich wsparcia nasz wyjazd nie byłby możliwy. Widowisko operowe wystawione w Filharmonii Rzeszowskiej można obejrzeć na <https://youtu.be/UjvH1A8R0tk>

tekst i fot. Marta Sobota

I miejsce w Ogólnopolskim Konkursie „Maska niejedną kryje tajemnicę”

Uczeń klasy IV Zespołu Szkół w Orzechówce Tymon Sztander 5 listopada w Międzynarodowym Dniu Baśni Polskich odebrał nagrodę przyznaną za zajęcie pierwszego miejsca w ogólnopolskim konkursie plastycznym „Maska - niejedną kryje tajemnicę” organizowanym przez Szkołę Podstawową im. Baśni Polskiej w Niedźwizdzie Dolnej pod honorowym patronatem Podkarpackiego Kuratora Oświaty Małgorzatę Rauch i Burmistrza Ropczyc Bolesława Bujaka.

Tymonowi towarzyszyli rodzice, Ewa Niemiec - Dyrektor ZS w Orzechówce oraz Kamila Janusz - nauczycielka plastyki.

Była to czwarta edycja konkursu, do której zgłosiło się 663 szkoły podstawowe i przedszkoli. Z 16 województw nadesłano ok. 2000 prac, które zachwycały swoją oryginalnością, pomysłowością, starannością wykonania i różnorodnością wykorzystanych technik plastycznych. Celem konkursu była: popularyzacja literatury dziecięcej, propagowanie idei czytania wśród dzieci i młodzieży, doskonalenie w posługiwaniu się różnymi technikami plastycznymi, rozwijanie wyobraźni i zdolności plastycznych, za-



chęcanie dzieci do aktywnego i twórczego spędzania wolnego czasu.

Spotkaniu laureatów towarzyszyła bardzo radosna atmosfera, bajkowa sceneria i piękna wystawa prac. Uczniowie z kółka teatralnego Szkoły Podstawowej w Niedźwizdzie przygotowali inscenizację baśni Pomorza, która bardzo przypadła do gustu wszystkim zgromadzonym.

Na zakończenie zwycięzcy zostali jeszcze raz nagrodzeni gromkimi brawami.

K.J.

Setny jubileusz pani Stanisławy

Stanisława Marynowska z Jabłonki obchodziła swoje setne urodziny. Piękny jubileusz zgromadził rodzinę szacownej jubilatki oraz przedstawicieli samorządu gminnego, USC i ZUS.

Alicja Pocałun – Wójt Gminy Dydnia składając jubilatce życzenia podkreśliła wagę pięknej rocznicy oraz szacunku do osób starszych – ich wiedzy i doświadczenia. Z gratulacjami i życzeniami pospieszili również Małgorzata Pomykała – Kierownik USC w Dydni oraz Robert Sokołowski – Kierownik Inspektoratu ZUS w Brzozowie. Ukoronowaniem życzeń był piękny tort i lampka szampana. – *Babcia jest niezwykle pracowita i zaradna. Przecież własnoręcznie*

zarobiła na swój dom. Jest też osobą bardzo religijną. Jeszcze, kilka lat temu, codziennie chodziła do kościoła, choć odległość wcale nie była mała, bo niemal dwukilometrowa. To właśnie babcia zaopiekowała się nami i podjęła się naszego wychowania, kiedy mama zmarła. Umiała pogodzić wszystkie swoje obowiązki, a miała ich немало. Do tej pory pamiętamy, jak ciężko było za nią na-



dążyć, gdy np. zbieraliśmy ziemniaki. My byłyśmy na początku zagonka, a babcia już za połowę – wspominały ze śmiechem wnuczki pani Stanisławy: Anna Węglowska, Sylwia Spólnik i Małgorzata Owsiana.

Jubilatka doczekała się 4 dzieci, 8 wnucząt, 11 prawnucząt (dwunaste jest w drodze) oraz 2 praprawnucząt.

Elżbieta Boroń

W zdrowym ciele zdrowy duch

Tytułowe hasło to motyw przewodni projektu zrealizowanego przez KGW w Domaradzu. Nie zabrakło w nim ani odpowiedniej dozy ruchu fizycznego, ani też wskazówek dotyczących zdrowego odżywiania się.

Projekt realizowany był we współpracy z OSP w Domaradzu. Trwał siedem miesięcy i zakończyło go spotkanie podsumowujące, na którym obecne były władze gminy Domaradz i sołectwa Domaradz, a także przedstawiciele: Stowarzyszenia LGD „Ziemia Brzozowska”, Podkarpackiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Boguchwale, Regionalnego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych oraz zaprzyjaźnionych kół gospodyń wiejskich z terenu powiatu brzozowskiego. – *Projekt miał na celu zwiększenie atrakcyjności spędzania wolnego czasu na obszarze działania LGD „Ziemia Brzozowska”. W ramach projektu udało nam się*



Justyna Kopera - Kierownik Biura Stowarzyszenia LGD „Ziemia Brzozowska”

zaktywizować lokalną społeczność poprzez zorganizowanie spotkań i warsztatów kulinarnych prowadzonych przez wykwalifikowaną dietetyczkę. Dowiedziałyśmy się na nich, jak dzięki dobrze zbilansowanej diecie możemy zmienić na zdrowsze nasze nawyki żywieniowe, jednocześnie przygotowując proste i smaczne posiłki. W ramach projektu zorganizowane zostały także zajęcia na basenie. Z nauki pływania skorzystało wiele osób z naszej gminy. Dużym powodzeniem cieszyły się również rajdy nordic walking,



zakończone spotkaniami integracyjnymi z zaprzyjaźnionymi kołami gospodyń. Mam nadzieję, że spotkania te będą zacznem dalszej owocnej współpracy. Chciałabym podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do realizacji projektu, w szczególności: Stowarzyszeniu LGD „Ziemia Brzozowska”, OSP w Domaradzu za obsługę finansową oraz kołom gospodyń wiejskich z terenu naszej gminy oraz wszystkim, którzy wzięli udział w spotkaniach – mówiła Elżbieta Froń - Przewodnicząca KGW w Domaradzu.

Z okolicznościowymi gratulacjami złożonymi na ręce Przewodniczącej pospieszili: Wójt Gminy Domaradz Jan Kędra, Sołtys Edward Jara, Justyna Kopera - Kierownik Biura Stowarzyszenia LGD „Ziemia Brzozowska” oraz Edward Sowa i Aleksandra Ekiert z Rady RZKiOR. Podsumowanie zakończono biesiadą z tradycyjnym regionalnym jadłem przygotowanym przez panie z gminnych KGW.

Elżbieta Boroń



fot. Elżbieta Froń

Kultywują kulinarne tradycje regionu

Stowarzyszenie Kobiet „Gosposiada” z Jasienicy Rosielnej zakończyło realizację projektu skierowanego na poprawę jakości oferty kulturowej i zwrócenie uwagi na dziedzictwo kulturowe, które powinno być nieprzemijającą marką Ziemi Brzozowskiej. Jego uwieńczeniem stała się powiatowa biesiada Kół Gospodyń Wiejskich.

Impreza zgromadziła przedstawicielki siedemnastu kół z terenu naszego powiatu, a także przedstawicieli samorządu lokalnego oraz jednostek związanych z organizacjami rolniczymi. Zaprośzonych gości powitała Józefa Szyndlar - Przewodnicząca Stowarzyszenia Kobiet „Gosposiada” w Jasienicy Rosielnej. Następnie głos zabarała Urszula Brzuszek - Wójt Gminy Jasienica Rosielna, która podziękowała paniom ze Stowarzyszenia za ich aktywny i niezawodny udział w życiu społecznym i kulturalnym gminy. - *Takie inicjatywy są niezmiernie cenne, gdyż pozwalają na przywrócenie do życia naszych lokalnych, rodzimych tradycji. Przedsięwzięcia tego typu przypominają nam również o tym, że o tradycje należy dbać i je pielęgnować, by nie odeszły w zapomnienie. Warto o tym pamiętać, ponieważ to one są naszym bogactwem i budulcem tożsamości tego regionu* - stwierdziła Wójt Urszula Brzuszek. Głos zabrali również Janina Kamińska - Zastępca Dyrektora PODR w Boguchwale oraz Tadeusz Sowa - Sekretarz ZKIOR w Jaśle, którzy pogratulowali Stowarzyszeniu działalności.

Jasienicka „Gosposiada” aktywnie działa nie tylko na terenie powiatu brzozowskiego, ale też poza nim. Czynnie i z sukcesami bierze udział w różnego rodzaju konkursach kulinarnych. Wystarczy tutaj przytoczyć kilka ostatnich z nich, kiedy to dania przy-



gotowane przez panie ze stowarzyszenia zostały nagrodzone na: „Dniach Otwartych Drzwi 2019 PODR” połączonych z „XXI Regionalną Wystawą Zwierząt Hodowlanych” w Boguchwale czy II Podkarpackim Festiwalu Sera, który odbył się w Ustrzykach Dolnych. Przygotowane przez „Gosposiadę” przysmaki prezentowane i degustowane były także na targach „Agrobieszczady” w Lesku. - *W czasie biesiady szczególną uwagę poświęciliśmy ziołom. Zbierałyśmy je już od wiosny - poczynając od czosnku niedźwiedziego, przez mniszek lekarski, czarny bez, dziurawiec, pietruszkę, lubczyk, mięte i wiele, wiele innych. Z zebranych ziół powstały syropy, susze, pesto i nalewki. Zakupiony w ramach projektu sprzęt kuchenny, piec konwencyjny oraz lodówka, doposażają nasze*

zaplecze kuchenne, dzięki czemu będziemy miały możliwość nie tylko wzbogacić naszą działalność, kultywować regionalne tradycje kulinarne, ale też pozwolić na dalszy rozwój stowarzyszenia - podsumowała Prezes Józefa Szyndlar.

Oprawę muzyczną biesiady zapewniła kapela „Bliźnianie” z Bliźnego.

Projekt „Poprawa jakości oferty kulturowej Stowarzyszenia Gosposiada w Jasienicy Rosielnej” został dofinansowany z projektu grantowego, który na terenie powiatu brzozowskiego realizuje Stowarzyszenie LGD „Ziemia Brzozowska”. Zadanie dofinansowano z Europejskiego Funduszu Rolnego na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Elżbieta Boroń



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie

Święto chleba w Domaradzu

25 października br. w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Domaradzu Szkolne Koło Wolontariatu oraz uczniowie klas I-III pod kierunkiem nauczycieli Barbary Bocek, Agaty Gazdowicz, Anny

Kopeć, Katarzyny Sokołowskiej, Elżbiety Wojewody przygotowali imprezę regionalną „Święto Chleba”. Impreza stanowiła część innowacyjnego projektu pedagogicznego „Czym skorupka za młodu nasiąknie,



tym na starość trąci” realizowanego drugi rok we współpracy ze Szkołą Podstawową w Zarszynie.

W uroczystości wzięła udział Dyrektor Szkoły Podstawowej Lucyna Cichocka – Gosztyła, właściciel piekarni w Domaradzu Zbigniew Leń, Kazimierz Barański, ks. Adam Świsterski, nauczyciele, rodzice, dziadkowie i dzieci.

Celem uroczystości było przybliżenie uczniom historii chleba, ukazania symboliki i znaczenia chleba dla ludzi dawniej i dzisiaj. Barbara Bocek w słowach wstępu powiedziała, że w obecnej dobie nie wolno nam zapomnieć o naszych „korzeniach”, dorobku kulturowym, tradycjach i folklorze. Zadaniem współczesnej szkoły jest ukształtować u dzieci już od najmłodszych lat poczucie tożsamości regionalnej. Rozbudzić ciekawość poznawczą, twórcze działanie i aktywność dziecka. Uczniowie klas drugich oraz wolontariusze z klasy VI

w montażu słowno muzycznym „Od ziarenka do bochenka” zapoznali zebranych z etapami powstania chleba i trudną pracą rolnika. Były tańce i przyśpiewki o Domaradzu w wykonaniu uczniów klas I – III, scenka o babeczkach w języku angielskim przygotowana przez Katarzynę Sokołowską z uczniami klasy II b.

Duże wrażenie wywarły zgromadzone naczynia i urządzenia służące kiedyś do produkcji i wyrabiania chleba m.in. sierp, cepy, dzieże, niecki, pociask czy łopata do chleba. Uroku i zapachu dodawały bukiety zrobione z kłosów zbóż i lawendy. Pani dyrektor wręczyła nagrody i wyróżnienia



za udział w konkursie plastycznym „Od ziarenka do bochenka”. Podziękowała uczniom, nauczycielom i rodzicom za przygotowanie pięknej uroczystości. Wszystkie nagrodzone i wyróżnione prace znalazły się na wystawie pokonkursowej.

Impreza zakończyła się wspólnym poczęstunkiem w Izbie Regionalnej przygotowanym przez rodziców. Przy suto zastawionych stołach nie zabrakło własnych

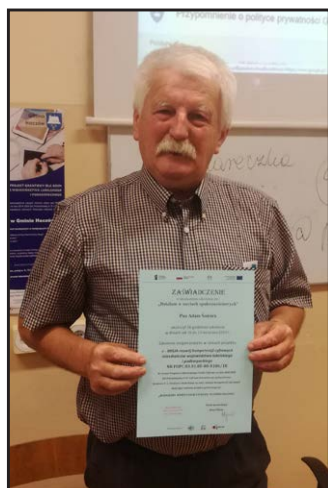
wypieków drożdżowych, rogalików, bułeczek, proziaków, kroketów z kapustą, ciast i ciasteczek. Można było spróbować smalczyku, swojego masła, sera, ogórków kiszonych oraz pasztetów. Zaproszeni goście wraz z uczniami mogli zwiedzić Izbę Regionalną i wpisać się do pamiątkowej księgi. Nad całością imprezy czuwali wolontariusze z klasy szóstej.

Gorąco dziękujemy wszystkim za przybycie, K. Barańskiemu i J. Sępowi za wykonanie pięknych zdjęć, które podkreślą wyjątkowość tego ważnego dla nas dnia, rodzicom za ogromny trud włożony w przygotowanie poczęstunku.

Barbara Bocek

Rozwijają cyfrowe umiejętności i kompetencje

Łącznie 168 osób zostanie przeszkolonych w ramach projektu „Rozwijamy kompetencje cyfrowe w Gminie Haczów”. Pierwsze szkolenia zostały już sfinalizowane, pozostałe są w trakcie realizacji.



Bazowy projekt podzielony został na sekcje tematyczne. Chętni mieszkańcy gminy Haczów mogli wybrać swoje szkolenie spośród 7 propozycji: „Rodzic w Internecie”, „Mój biznes w sieci”, „Moje finanse i transakcje w sieci”, „Działam w sieciach społecznościowych”, „Tworzę własną stronę internetową (blog)”, „Rolnik w sieci” i „Kultura w sieci”. - *Kompetencje cyfrowe, powoli stają się umiejętnościami niezbędnymi do tego, by swobodnie poruszać się i uczestniczyć w życiu naszego coraz*

bardziej scyfryzowanego społeczeństwa. Stąd też, wychodząc też na przeciw oczekiwaniom mieszkańców gminy, zaproponowaliśmy im udział w tego typu szkoleniach. Ogromnie nas cieszy, że spotkały się one z takim zainteresowaniem i uczestniczą w nich osoby w przeróżnym wieku. Tematyka również jest różnorodna. Coś dla siebie znajdą zarówno osoby, które chcą prowadzić swój biznes w sieci i tam kreować swoją markę, jak też osoby które chcą nauczyć się jak bezpiecznie się po niej poruszać, czy też załatwiać sprawy biznesowe, urzędowe i prywatne za pomocą internetu. Wśród modułów tematycznych jest również propozycja dla rodziców, dotycząca w głównej mierze bezpieczeństwa w sieci. W trakcie zajęć instruktorzy omówią nie tylko zagrożenia, na jakie mogą trafiać młodzi użytkownicy internetu, ale też zaznajomią rodziców ze sposobami ochrony ich pociech. Tematyka szkoleń

jest niezwykle szeroka, stąd też uważam, że każdy znajdzie coś dla siebie i wyniesie z nich mnóstwo przydatnych wiadomości i umiejętności. Szkolenia stwarzają też możliwość, by w optymalnych warunkach nauczyć się jak w sposób mądry oraz bezpieczny korzystać z wszystkich nowych technologii i czynić to jako użytkownik, który jest świadomy zarówno szans i możliwości, ale także zagrożeń, jakie może ze sobą nieść wirtualna rzeczywistość oraz nowoczesne narzędzia - stwierdziła Grażyna Wdowiarz - administrator projektu.

Szkolenia to szesnastogodzinne bloki, odbywające się w godzinach popołudniowych. Zajęcia, dla wygody uczestników, odbywają się w poszczególnych miejscowościach gminy. Na potrzeby projektu zakupionych zostało 12 nowoczesnych komputerów z ekranami dotykowymi. Sprzęt ten, po zakończeniu projekcie, zostanie rozdysponowany pomiędzy szkoły funkcjonujące na terenie gminy.



Projekt realizowany jest w ramach konkursu grantowego dla projektu pn. „E-MISJA – rozwój kompetencji cyfrowych mieszkańców województwa lubelskiego i podkarpackiego” w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020, osi priorytetowej nr III: cyfrowe kompetencje społeczeństwa działanie 3.1: Działania szkoleniowe na rzecz rozwoju kompetencji cyfrowych. Projekt uzyskał dofinansowanie w wysokości 94 075 zł.

Elżbieta Boroń, fot. Grażyna Wdowiarz



Oznaczenie towarów cenami

Cena to jeden z najważniejszych elementów na jakie zwracamy uwagę robiąc zakupy. Warto jest więc wiedzieć jak prawidłowo powinny być uwidaczniane ceny towarów i jakie mamy prawa w sytuacji, gdy cena na towarze różni się od tej jaką musimy zapłacić przy kasie.

Podstawowymi aktami prawnymi regulującymi m.in. te kwestie są:

- ustawa z dnia 9 maja 2014 r. o informowaniu o cenach towarów i usług (Dz. U. z 2019 r., poz. 178 tj.) oraz
- rozporządzenie Ministra Rozwoju z dnia 9 grudnia 2015 r. w sprawie uwidaczniania cen towarów i usług (Dz. U. z 2015 r., poz. 2121).

Przede wszystkim wskazać należy art. 4 ust. 1 ustawy o informowaniu o cenach towarów i usług, w myśl którego w miejscu sprzedaży detalicznej i świadczenia usług uwidacznia się cenę (rozumianą jako wartość wyrażoną w jednostkach pieniężnych, którą kupujący jest obowiązany zapłacić przedsiębiorcy za towar lub usługę) oraz cenę jednostkową towaru (cenę ustaloną za jednostkę określonego towaru (usługi), którego ilość lub liczba jest wyrażona w jednostkach miar (w rozumieniu przepisów o miarach, to cena za kilogram, metr, litr, sztukę), w sposób jednoznaczny, niebudzący wątpliwości oraz umożliwiający porównanie cen.

Należy jednak pamiętać, iż nie ma wymogu podawania cen jednostkowych w przypadku:

- 1) towarów, których cena jednostkowa jest identyczna z ceną sprzedaży;
- 2) towarów sprzedawanych ze względu na ich przeznaczenie w zestawach (kompletach);
- 3) towarów nieżywnościowych sprzedawanych ze względu na ich przeznaczenie lub właściwości wyłącznie w parach;

4) produktów leczniczych w rozumieniu art. 2 pkt 32 ustawy z dnia 6 września 2001 r. Prawo farmaceutyczne (Dz. U. z 2008 r. Nr 45, poz. 271, z późn. zm.). Natomiast w przypadku towaru sprzedawanego luzem uwidacznia się jedynie cenę jednostkową.

Cenę oraz cenę jednostkową należy umieścić w miejscu ogólnodostępnym i dobrze widocznym dla konsumentów, na danym towarze, bezpośrednio przy towarze lub w bliskości towaru, którego dotyczy, w szczególności:



- 1) na wywieszce (należy przez to rozumieć etykietę, metkę, tabliczkę lub plakat; wywieszka może mieć formę wyświetlacza elektronicznego);
- 2) w cenniku;
- 3) w katalogu;
- 4) na obwolucie;
- 5) w postaci nadruku lub napisu na towarze lub opakowaniu.

Aktualnie obowiązujące przepisy nie wymagają więc umieszczania ceny na każdym towarze.

Podana cena musi być ceną ostateczną (brutto). Również np. w gazetkach promocyjnych, reklamach muszą być podane ceny brutto. Naruszenie przez przedsiębiorcę tego obowiązku może być uznane za nieuczciwą praktykę rynkową.

Ceny towarów przeznaczonych do sprzedaży detalicznej umieszczonych w miejscu niedostępnym lub niewidocznym dla konsumentów, uwidacznia się w cenniku. Należy również zwrócić uwagę na regulacje dotyczące uwidaczniania cen w przypadku m.in.:

- usług gastronomicznych i hotelarskich: ceny oferowanych potraw, wyrobów, noclegów, wyżywienia i innych oferowanych usług należy uwidoczniać w cenniku. Cennik powinien zawierać także aktualne informacje umożliwiające konsumentom identyfikację ceny z potrawą

lub wyrobem, w szczególności pełną nazwę potrawy lub wyrobu, pod którą jest on sprzedawany, oraz określenie ilości potrawy lub wyrobu, do których się odnosi). Przedsiębiorca powinien:

- zapewnić konsumentom wystarczającą liczbę cenników oferowanych potraw, wyrobów i napojów oraz udostępnia je przed przyjęciem zamówienia;
- wywiesić cenniki w miejscu ogólnodostępnym wewnątrz lub na zewnątrz lokalu gastronomicznego;
- wyłożyć lub wywiesić w każdym pokoju hotelowym katalog zawierający ceny noclegu, wyżywienia lub innych oferowanych usług;
- wyłożyć lub wywiesić w miejscu przeznaczonym do odbywania rozmów telefonicznych cennik, zawierający cenę za jeden impuls telefoniczny i inne opłaty za usługi dodatkowe, związane z łączeniem rozmowy;
- stacji benzynowych: ceny paliw uwidacznia się w taki sposób, aby były one czytelne dla kierowców pojazdów zbliżających się do stacji, poruszających się po drogach publicznych.

Nadzór nad przestrzeganiem przepisów ustawy o informowaniu o cenach towarów i usług sprawuje Inspekcja Handlowa. Właściwy wojewódzki inspektor Inspekcji Handlowej może nałożyć na przedsiębiorcę karę pieniężną maksymalnie do wysokości 20 tys. zł. W przypadku gdy przedsiębiorca nie wykonał obowiązków co najmniej trzykrotnie w okresie 12 miesięcy licząc od dnia, w którym stwierdzono naruszenie obowiązków po raz pierwszy, kara może wynieść nawet 40 000 zł.

Na zakończenie postaram się odpowiedzieć na pytanie co zrobić gdy cena na towarze różni się od tej jaką musimy zapłacić przy kasie?

Niewątpliwie z punktu widzenia konsumenta istotny jest art. 5 ustawy o informowaniu o cenach towarów i usług, w myśl którego, w przypadku rozbieżności lub wątpliwości co do ceny za oferowany towar lub usługę konsument ma prawo do żądania sprzedaży towaru lub usługi po cenie dla niego najkorzystniejszej. Jeżeli różnicę zauważymy już po zakupie, powinniśmy domagać się zwrotu nadpłaconej kwoty. Należy pamiętać jednak o dowodach takich jak np. paragon, czy zdjęcie wywieszki z ceną za dany produkt.

Irena Rapała - Powiatowy
Rzecznik Konsumentów

Nr 12/2019

ZGRZYT

Kwartalnik Ruchu Poetyckiego

ROZJAŚNIĆ CIEMNOŚĆ

Nocy, ciemna nocy,
która niesiesz zapomnienie
i ciemną stronę księżyca –
daj mi złapać oddech
i przystać na realizm
dnia powszedniego,
trzeźwe myślenie,
dobre uczynki.

Niechaj nie naśladowuję
jakichś uzurpatorów
od myślenia, pijących piwo
pod kioskiem,
mówiących o polityce.

Dla mnie jest rzeczą jasną,
że trzeba czytać
i tworzyć swoje wiersze
tak dalekie od awangardy.

Tylko czasami zasypiam
przy książce mało interesującej –
naprawdę wzlatuję
jak książkę ciemności
ponad poziomy czytanych lektur.

Jan Organ

miała zadzwonić
w ramach
lepszego samopoczucia
nie obchodzi
jako człowiek
lecz wykonawca zleceń
nocą brakuje snu
dodatkowo posiada
żywieniową awersję
oczekuje prawdziwej akceptacji

Krzysztof Graboń

przez okno wchodzi zapach
nie wiem już co gorsze
czy masarnia po prawej
czy oczyszczalnia po lewej
i Ty
albo w drewnie albo w plastiku

kieruję wzrok na Ciebie
w sztucznym tworzywie
a może nie

kieruję nie ważne
kiedy
gdzie
jak?

kieruję
kiedy ten smród wciskający się
w ramy okien
wciska się
nie w płuca
ale w serce...

nie ma Ciebie
a powinieneś już być
już teraz powinienam czuć Twój oddech
już teraz powinienam patrzeć w Twoje
oczy
nienarodzony

a Ty istniejesz tylko w wyobraźni
dorastasz w niej
z komórek stajesz się człowiekiem

tak jakby wyobraźnia miała być
macicą

cierpliwość to mało
zwariować od niej można
czekając na chwilę
czekając na Ciebie

Katarzyna Tercha-Frankiewicz

W barwnych obrazach spojrzeń
w zasięgu wzroku
zaufać nutom -
niemych obrazów
i pustych barw?
uwierzyć w ślepe -
miłość, nienawiść,
z których niezmiennie
szydzi wciąż czas?
a może wierzyć,
tylko w szum liści
i wiatru powiew -
w pejzażu traw?
Gdzie blask spojrzenia -
cichy, tajemny,
szerokim echem
zacierza ślad?

Józef Tomoń

Na zachód od południa.
I jakże żyć! W warunkach
beztlenowych,
gdzie smog nakrył płachtą
moją nadzieję na jesień.
Spać czy płakać?
pytam- wahaniem dziecka,
obudzonym w innym raju,
w którym żywność
zamienione w meble,
a woda wyparowała -
w transporcie rzeczy.
I jakże żyć! Gdy - moja droga
rozpłynęła się jak mgła -
w cudzych śmieciach,
przykryte zielonym suknem-
przez idolów - stukających
kolanami o posadzkę
podklejaną subitem.
Nieśmiało - przymykam oczy
niczym włóczęga - znurzony
na drzemiącym peronie,
żeby nie przegapić
ostatniego pocałunku -
na zachodnim dworcu.

Józef Tomoń

Babcia „Kasztanowa”

Rozmawiała z wiatrem
Czasem zaczęła ludzi
Przechodzących obok
Chcąc porozmawiać z uśmiechem

Pokrzywiony kasztan
Chronił jej drewniany dom
Owoce w skorupkach
Spadały na dach

Liście rozkładały dywan u jej stóp
Pewnej jesieni odeszła z nimi
Dobre słowa zostawiając
W lekko otwartych owocach

Marcin Kwilosz

Utopijnie i chwiejnie

zaczepną wiedzę
goni
niczym kochanka wierności
ma dziecko
o imieniu stres

Krzysztof Graboń

Koniec wakacji

Sierpień powoli dogorywa
resztkami upałów,
niesie blask złoty księżycy
przez cały wieczór, bez otoku.

Razem ze szwagrem palimy
grilla, ku uciechu naszej
i dzieci, rozkoszom podniebienia.

Ja sam – to stan chorobowy –
mierzę wzrokiem swój pokój,
zatrzymując go na wieży Hi-Fi
i programie trzecim.

To jest na pewno źle :
znajoma mówiła mi, iż tylko
ludzie chorzy
słuchają muzyki radiowej.

Co robić pod koniec lata,
kiedy opadły jabłka i grusze,
liście nieśmiało jeszcze
zaczynają brązowieć?
Co robić wtedy...?

Ostatkiem woli zamykam drzwi
na klucz. Gdzieś z oddali
ktoś śpiewa: „Serce to nie sługa...”
Zachodzi słońce, nadciągają chmury
i... pada deszcz. Sobota.

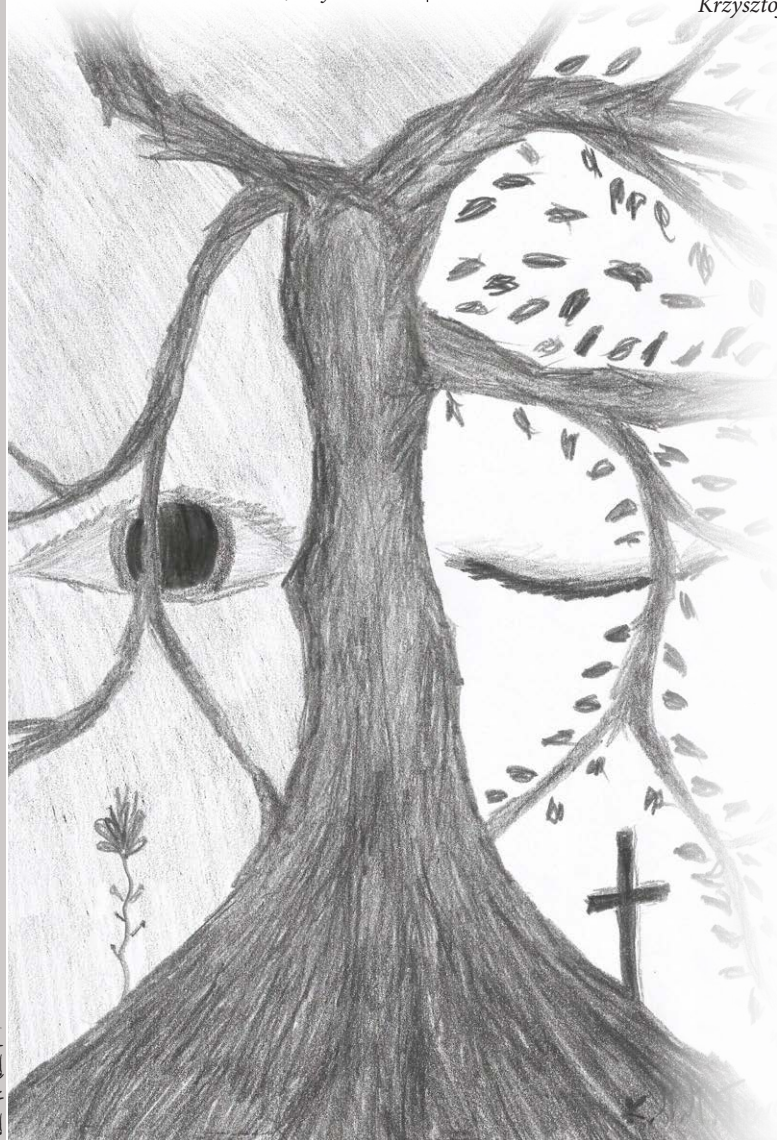
Jan Organ

wiersze do nieba

napisałam kilka wierszy do ciebie
i na adres NIEBO je wysłałam
priorytetem
zamiast znaczka
odcisnęłam stempel z róży
ale
zasnął chyba anioł
i drzwi poczty nie otwierał
a mnie czas bez odpowiedzi tak się dłużył

krople deszczu nie składały słów na szybie
wiatr nie szeptał
i sen żadnych mi obrazów nie przynosił
więc odpuszczam
rezygnuję
mam już dosyć
o odpowiedź już od dzisiaj
nie chcę prosić

© Halina Urban z tomiku Ścieżkami emocji



Przemijanie

dygocące liście odrywane
od drzew
gasną za szybą o zmierzchu
w ściszącym stukocie
pędzącego pociągu
Jakby wieczorny dzwon wzywał je
do apelu
żeby móc zliczyć każdy szczegół
na złocistych blaszkach
pomarszczonych przez czas
coraz chłodniejszy wiatr przez uchylone
okno
szepcze im
jeszcze trochę cieplejszej zieleni
nim natarczywa biel
pogrzebie ich marzenia
nie rozwinięte
słońcem
w głębokim ukłonie

Józef Tomoń

Meta...?

Śmierć należy do życia,
tak samo jak narodziny,
nie należy jej się dziwić
ani unikać.

Wszystkim kieruje ślepy los
i przeznaczenie.

Czasami można u Pana Boga
wyprosić łaski ziemskie
i nadzieje na długie życie.

Z reguły jednak – nie należy
żądać zbyt wielu lat
bo starość jest bardzo trudna.

Jan Organ

człowiek chory naprawdę
na rzadką przypadłość
myślenie i szczerłość
ale tego się nie leczy
na to się umiera

*Kamil Frankiewicz***W liście**

samotność wyszła
za pięć dwunasta
nie zwracasz uwagi
kim jest dla ciebie
mówiłaś
pragniesz przyjaźni
dlaczego nie pytasz
co słyszeć

Krzysztof Graboń

W Wisłoku
wioszcze Beskidu Niskiego
pod chatą krytą blachą czerwoną
zasiadło dwoje
spokojnie
niespiesznie
chłonąc każdą chwilę - miarowo

Świerszcz
był im towarzyszem
Szmer rzeczki
muzycznym rozmowy podkładem

Stół
pod octowcem w koronie szerokim
przykryty obrusem w kratkę czerwoną
przedzielił dwoje na chwilę
lecz wzrok ich
spotkał się znowu na nowo

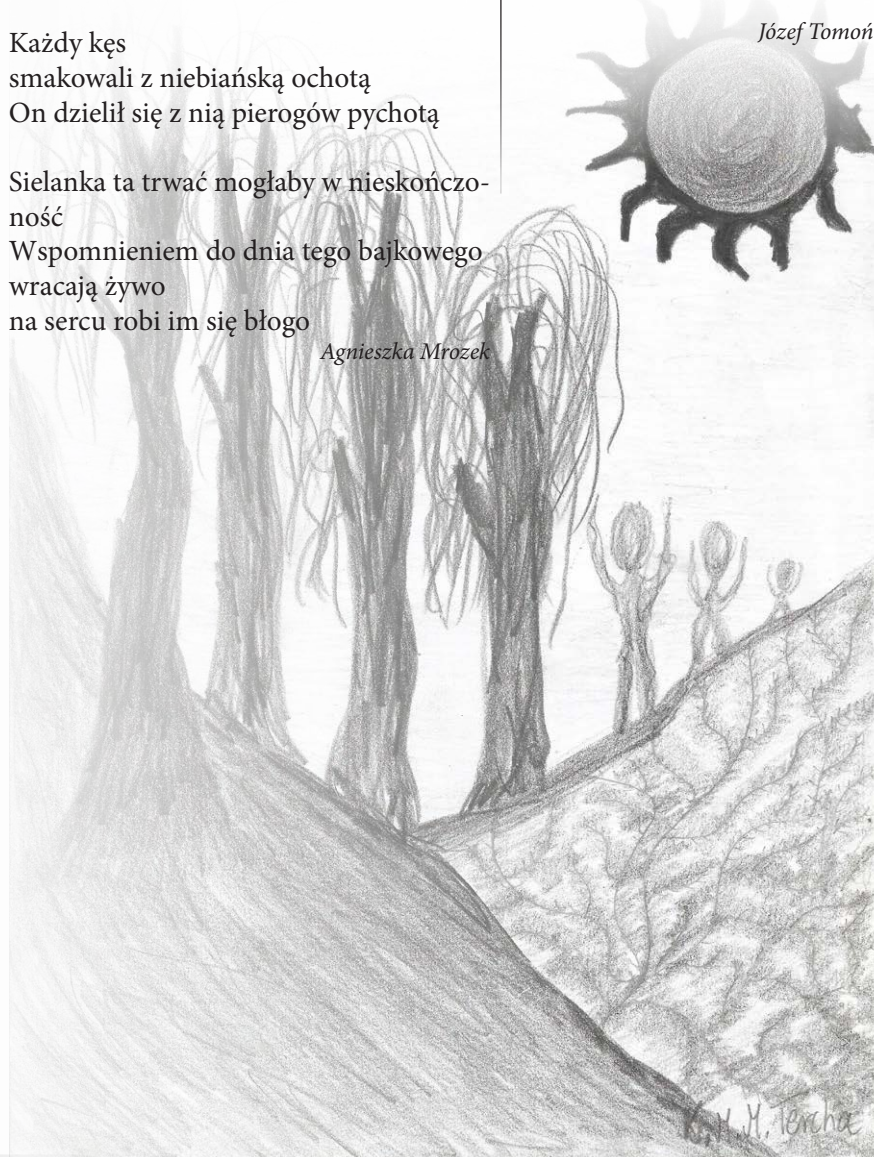
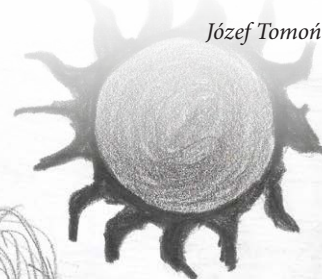
Wiejskie jadło
na talerzach kolorowych niczym z bajki
podano
Dzban maślanki ogromny
spoczął w jego dłoni

Każdy kęs
smakowali z niebiańską ochotą
On dzielił się z nią pierogów pychotą

Sielanka ta trwać mogłaby w nieskończoność
Wspomnieniem do dnia tego bajkowego
wracają żywo
na sercu robi im się błogo

Agnieszka Mrozek

W górskich obłokach marzeń
w cichym tle pragnień
księżycową nocą
w słowach osrebrzonych
ukrytych przed Tobą
czasu straconego nigdy
mi nie zwróć
biegnące sekundy
w supełkach mechotek
cichutką nutą niczym
biały obłok
myśli płasają zwiewnie
po strumyku
wiatr nieporadnie,
by użyć basów
w odległych bębnach
serenady śpiewa
dzielę się z Tobą
pejzażem namiętne
szelesty westchnień
rozszepcane tłumnie,
modlitwą w duchu
niech przemówi cisza
by wreszcie usiąść,
choćby przy Twym cieniu

Józef Tomoń

lubię jesień

wiatr gra jesienną symfonię
na krople deszczu
i liści szelest
wyblakłe róże marzną w ogrodzie
październik z płatków im zabrał czerwień
snuje się mgła
po polach
drzewach
obrazy kreślą dymy znad ognisk
gromady ptaków tną szarość nieba
powoli chłód zacznie nadchodzić
tak
lubię jesień z jej melancholią
szczyptą refleksji
pejzażem złotym
długim wieczorem
co umie objąć ramieniem wspomnień
z moich lat młodych

© Halina Urban z tomiku *Gorzkie migdały*

Ulica Samotnych przechodniów
patrz jak
krople deszczu spływają
z rynny
na drugi brzeg
porośnięty brzożami
idą i patrzą na stado
gołębi
kołujących nad szczytami
kościółków
w których szczeliny pomiędzy
posadzkami
okazały się zbyt ciasne
idą
nim głęboka cisza
spowolni ich
oddech
niczym wiatr w ukłonie
pełzną w dół
przed zwięglaniem
dogaszającego się w nim
tlenu

Józef Tomoń

Strych

Pajęczyna kołysze się nade mną
Zgubione litery latają w kurzu
Czas układa je w zdania

W kartonowym pudle spoczywa
Część mojego życia
Pilnowana od zawsze przez nocną lampkę
Z rozdartym serca abażurem

Na dnie uśpione szkolne zeszyty
Strzeżone przez szakale pustyni
Czy byłem tam? Czy używałem ich?
W życiu uśpionym gorącym piskiem

Deski w podłodze skrzypią ostrzegawczo
Ból wydostaje się na zewnątrz
Wkroczyłem w świątynię od lat zapomnianą
Znów czarno-biały jest obraz w telewizorze

Rakieta składa się w całość
Wciąż przybywa nowych klocków
A ja nie jestem pilotem
Kiedyś i tak skończę w tym pudle

Jako fotografia dla kolekcjonerów
Przodków plemienia mojej rodziny
Dusze lalek latają
Przypominają mi o siostrze

Niewysłany list do pierwszej miłości
Utkany z łez źródlanej wody
Nagle jestem przy tobie
Siedzimy na ławce przed szkołą

Z tarczami uczuć na sercach
Słabo widoczni w literach
Tak wyrażni w pamięci
Lecz oto kartka staje się pusta

Marcin Kwilosz

Złudzenia kolejne mam
Marzenia
- same
bez pytania
wychodzą z ram
Łapią mnie za słowa
w myślach się kolebią

Bez zbędnych zamartwień
pokonują granice
Sięgają po tajemnice
nadając im kształt
Uwypuklają przy tym sowicie

Los na loterii wygrany
Karta szczęśliwa
wyciągnięta z talii kart
Powstaje galeria zdarzeń i map
w której bohater
bez konwenansów
łapie infekcję
o nazwie radosne życie...

Agnieszka Mrozek

Byt jest sztuką cyrkową
Teatralną próbą sił
Testem przemian
I reakcją chemiczną
Rdzewną porcelaną
Kruczą stalą
Autem na meczu
Stekiem prawd i bzdur

Cmentarne rzeźby aniołów
Pokrył mech
Kruszą się ich skrzydła
Czy wiersze przetrwają?
Nie wiem

Marcin Kwilosz

Wydawca:

Starostwo Powiatowe w Brzozowie
ul. Armii Krajowej 1, 36-200 Brzozów, tel. 13 43 426 45
www.powiatbrzozow.pl | starostwo@powiatbrzozow.pl

Skład i łamanie:

Redakcja Brzozowskiej Gazety Powiatowej
Druk: HEDOM w Krośnie

Prawa autorskie:

Członkowie Ruchu Poetyckiego ZGRZYT
Grafiki: Katarzyna Tercha-Frankiewicz

Kontakt:

www.facebook.com/ruchpoetyckizgrzyt
ruchpoetyckizgrzyt@wp.pl

Juniorzy młodsi Brzozovii Brzozów wywalczyli kolejny awans



Drużyna Juniorów Młodszych prowadzona przez Mateusza Bobra w obecnym sezonie zaskoczyła wszystkich i wywalczyła kolejny awans. W lidze podkarpackiej wraz z zespołem Stali II Mielec wywalczyła awans do ligi podkarpackiej gr. B, gdzie zagra z takimi zespołami jak: Karpaty Krosno, Resovia II Rzeszów, Stal Stalowa Wola, Stal II Mielec, Igloopol Dębica, ASP Wisłoka Dębica, Korona Rzeszów.

Skład Brzozovii Brzozów w sezonie 2019/2020 wyglądał następująco:

Bramkarze: Michał Ostrowski, Dawid Potoczny

Obrońcy: Dawid Pilszak, Paweł Supel, Radosław Zarzyka, Norbert Zdziarski, Adrian Koczarga, Alan Bartkowski

Pomocnicy: Kacper Musiał, Michał Oleńniacz, Patryk Glazar, Arkadiusz Podsiadło, Krzysztof Supel, Michał Kowski, Jakub Krzyżanowski, Wiktor Barnik, Dawid

Rzepka, Dawid Burnat
Napastnicy: Oskar Niewiadomski
Trener: Mateusz Bober
Kierownik drużyny: Karol Rzepka

W obecnym sezonie w lidze podkarpackiej gr. C, Brzozovia Brzozów wygrała wszystkie spotkania na własnym stadionie:
Brzozovia 5:3 Strug Tyczyn
Brzozovia 3:1 KS Legion Pilzno
Brzozovia 2:1 Polonia Przemyśl
Brzozovia 7:1 Unia Nowa Sarzyna
Brzozovia 4:2 Stal II Mielec
Brzozovia 14:0 Gryf Mielec
Brzozovia 5:1 Inter Gnojnica

Zdecydowanie gorzej radzili sobie na wyjazdach:

Stal II Mielec 4:3 Brzozovia
Gryf Mielec 0:4 Brzozovia
Inter Gnojnica 0:5 Brzozovia
Strug Tyczyn 5:2 Brzozovia
KS Legion Pilzno 1:0 Brzozovia
Polonia Przemyśl 4:0 Brzozovia
Unia Nowa Sarzyna 2:2 Brzozovia

Najlepszym strzelcem okazał się Oskar Niewiadomski - 11 bramek, najlepszym asystującym Michał Kowski - 11 asyst. Dziękujemy Gminie Brzozów oraz firmie KAMAR za wsparcie finansowe.

Brzozovia Brzozów, fot. Ewa Błyskal/Jakub Knurek

Chłopcy z Bliznego z piątym miejscem w Polsce

Sukces dziesięciolecia w historii sportu szkolnego w powiecie brzozowskim. Tak w dużym skrócie można skomentować wyczyn drużyny chłopców ze Szkoły Podstawowej w Bliznem. Ekipa prowadzona przez Tomasza Zubika – nauczyciela wychowania fizycznego tejże szkoły po sensacyjnym mistrzostwie Podkarpacia w sztafetowych biegach przełajowych w kategorii Igrzysk Młodzieży Szkolnej równie znakomicie spisała się w finale krajowym. W rozegranych 29 października br. w Olszynie (woj. dolnośląskie) zawodach z udziałem 16 drużyn, mistrzów poszczególnych województw chłopcy z Bliznego pobiegli doskonale zajmując piąte miejsce w Polsce. Rewelacyjny występ to największe osiągnięcie jakiegokolwiek drużyny z naszego powiatu w rozgrywkach szkolnych. – *Można powiedzieć, że ten nasz sukces to efekt kilkuletnich przygotowań. Od kilku, kilkunastu lat w naszej szkole duży nacisk kładziemy na lekkoatletykę. W okresie jesienno-wiosennym lekcje wychowania fizycznego odbywają się w terenie, a dzieci i młodzież chętnie przychodzą na zajęcia, które rozpoczynamy biegając. Uczniowie mocno angażu-*

ją się na lekcjach, a wielu z nich „zaszczepiło” się biegami, które uprawiają też poza lekcjami. Stało się niepisana tradycją, że szkoła z Bliznego „biega”. Przekłada się to na uzyskiwane wyniki sportowe. W dwóch ostatnich latach nasze szkolne drużyny chłopców zdobywały medale brązowe podczas woje-

wódzkich zawodów przełajowych – powiedział Tomasz Zubik.

Tegoroczny sukces na arenie ogólnopolskiej poprzedzony był tymi na niższych szczeblach eliminacyjnych. Bliznieńska drużyna po drodze wygrała zawody powiatowe, rejonowe i wojewódzkie będąc najlepszą spośród kilku-



set startujących na terenie całego województwa podkarpackiego. Już w zawodach rejonowych potwierdziła dużą formę wygrywając z faworyzowaną ekipą Narciarskiej Szkoły Sportowej w Ustrzykach Dolnych. Na finale wojewódzkim sytuacja się powtórzyła i „narciarze” z Ustrzyk po raz drugi musieli oglądać plecy Bliznego. - Po wygranym „rejonie” może nie ucho-

Brzozowskiemu, Urszuli Brzuszek – Wójtowi Gminy Jasienica Rosielna, Marii Bieda – Dyrektorowi Szkoły Podstawowej w Bliznem oraz Podkarpackiemu Wojewódzkiemu SZS w Rzeszowie. Zawody w Olszynie były bardzo trudne. Nie dość, że dystans biegu wydłużono z 800 m do 1200 m, to większość drużyn reprezentowała szkoły sportowe, a wielu ze startujących na co dzień biegi trenuje w klubach. Na tym tle moi chłopcy zaprezentowali się naprawdę znakomicie i mimo, że pozostał lekki niedosyt, to nasz wynik należy rozpatrywać w kategoriach mega wielkiego sukcesu – dodał Tomasz Zubik.

ce miejscowych uczniów udało się „zarazić” biegami, co przekłada się również na sukcesy w innych dyscyplinach.

Zawody w leżącej przy niemieckiej granicy Olszynie niewątpliwie okazały się bezprecedensowym sukcesem uczniów z Bliznego. Zarówno im jak i opiekunowi należą się szczerze gratulacje i olbrzymie słowa uznania.



dziliśmy za faworyta, ale jakaś nadzieja w głowie się tliła. W samym finale rozegranym w Pustyni koło Dębicy od początku biegu byliśmy w „czubie”, a po piątej zmianie wyszliśmy na prowadzenie, którego nie oddaliśmy do końca - oznajmił o sukcesie w finale wojewódzkim Tomasz Zubik.

Tryumf w finale wojewódzkim pozwolił ekipie z Bliznego realnie myśleć o udziale w historycznym, bo po raz pierwszy rozgrywanym finale ogólnopolskim. - Zawody krajowe odbyły się zaledwie kilka dni po mistrzostwach województwa, dlatego też czas ten był poświęcony na treningi oraz organizację wyjazdu. W tym miejscu chciałem podziękować wszystkim, którzy nas wsparli finansowo: Zdzisławowi Szmydowi - Staroście

Z dziennikarskiego obowiązku należy odnotować fakt, że zawody ogólnopolskie wygrała Szkoła Podstawowa w Opalenicy, wyprzedzając „jedynekę” z Mińska Mazowieckiego oraz „czwórkę” ze Starogardu. Nasz reprezentant do zwycięzców stracił niewiele ponad minutę. - Cała drużyna pobiegła na swoim wysokim poziomie, a chłopcy na trasie zostawili wszystko co mieli. Wywalczone piąte miejsce jest dla nas olbrzymim sukcesem, jednocześnie motywatorem do dalszej pracy. Mimo tego, że w przyszłym roku szkolnym trzon drużyny odchodzi do szkół średnich sztafeta powinna być wciąż mocna, gdyż do obecnych siódmoklasistów dojdą utalentowani młodszy koledzy. Jednak co będzie, czas pokaże – podkreślił Tomasz Zubik.

Zespół z Bliznego na poszczególnych etapach szkolnej rywalizacji występował w składzie: Adrian Niemiec, Kacper Lasek, Karol Górniak, Kacper Stanek, Kacper Olejarski, Michał Chęć, Karol Jantos, Jan Drożdżał, Piotr Zawidlak, Karol Kostka, Joachim Skiba i Fabian Targowski, a drużynę prowadził wspomniany Tomasz Zubik. W tym miejscu nie sposób nie wspomnieć o pozostałych nauczycielach wychowania fizycznego pracujących w Bliznem: Teresie Barskiej i Piotrze Wronie. To dzięki tej trój-

Trzeba tylko żywić nadzieję, by na powtórzenie przez którąkolwiek ze szkół z powiatu brzozowskiego takiego wyczynu nie trzeba było czekać kilka dobrych lat. Bo o to, że Blizne za rok czy dwa znów będzie walczyć o wysokie pozycje w przełajach z pewnością można być spokojnym.

Marek Szerszeń

XX PLEBISCYT NA NAJPOPULARNIEJSZEGO SPORTOWCA POWIATU BRZOWSKIEGO ZA ROK 2019

Starostwo Powiatowe oraz Powiatowe Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe w Brzozowie zapraszają do zgłaszania kandydatów do XX Plebiscytu na Najpopularniejszego Sportowca Powiatu Brzozowskiego za rok 2019.

Zgłaszania kandydatów prosimy dokonywać na **KARCIE ZGŁOSZENIA SPORTOWCA** w terminie do **31 grudnia br.** Wypełnioną KARTĘ należy złożyć w Wydziale Oświaty, Kultury, Sportu i Promocji Starostwa Powiatowego w Brzozowie, ul. Armii Krajowej 1 lub poprzez e-mail na adres sport@powiatbrzozow.pl

Jednocześnie informujemy, że druk karty można pobrać ze stron internetowych: <https://www.powiatbrzozow.pl/> i <http://www.pzlzs.powiatbrzozow.pl/>

„Brzozowska Gazeta Powiatowa”
- miesięcznik samorządu powiatowego
(ISSN 1642-8420).

Wydawca: Starostwo Powiatowe
w Brzozowie, ul. Armii Krajowej 1,
36-200 Brzozów,
tel./fax 13 43-426-45.

Redakcja: ul. Sienkiewicza 2,
36-200 Brzozów,
tel./fax 13 43-431-65,

e-mail: bgp@powiatbrzozow.pl

Skład redakcji: Magdalena Pilawska
(red. naczelna),

Anna Kałamucka (opr. techniczne),
Dariusz Supel (opr. graficzne),
Anna Rzepka, Sebastian Czech,
Elżbieta Boroń

Druk: HEDOM w Krośnie.

BGP w Internecie:

www.powiatbrzozow.pl



BRAZOWE MEDALE SZACHISTÓW

Po pięciu latach przerwy młodzi szachiści Szkoły Podstawowej Nr 1 w Brzozowie ponownie stanęli na podium podczas szkolnych zawodów rangi wojewódzkiej. Tym razem reprezentanci tej szkoły wywalczyli trzecie miejsce w Finale Wojewódzkim Igrzysk Dzieci w szachach drużynowych, który z udziałem 12 najlepszych szkolnych drużyn województwa podkarpackiego odbył się 26 listopada br. w Brzozowie. Oprócz miejscowych w turnieju wzięły udział: SP Górno, SP Nr 3 Tarnobrzeg, SP Nr 4 Tarnobrzeg, SP Rogi, SP Nr 14 Przemyśl, SP Bóbrka, SP Pilzno, SP Nr 1 Żółnia, SP Nr 15 Krosno, SP Nr 11 Dębica oraz SP S. Niepokalanek Jarosław.

Zawody, które przeprowadzono na hali sportowej brzozowskiej „podstawówki” otworzyli Dorota Lib – Kierownik Działu Sportu Podkarpackiego Wojewódzkiego SZS w Rzeszowie oraz Tomasz Żak – Dyrektor SP Nr 1 w Brzozowie. Po odprawie sędziowskiej i powitaniu uczestników startujący rozpoczęli pierwszą z jedenastu zaplanowanych rund. Już pierwsze pojedynki pokazały, że w walce o tytuł będą się liczyć 3 ekipy: Pilzno, Brzozów i Żółnia. Najbardziej wyrównanym składem dysponowali ci pierwsi i po prawie pięciogodzinnych zmaganiach zdobyli tytuł mistrzowski. Drużyna z Pilzna grając w składzie Michał Bartuzi, Jakub Krawiec, Patryk Guzic i Gabriela Szewczyk była tego dnia niepokonana. W całym turnieju wygrała 9 rund i tylko dwukrotnie remisując zgromadziła 20 punktów meczowych. Drugie miejsce zajęła ekipa z Żółni uzyskując 19 pkt., a trzecie gospodarze (18 pkt.) grający w składzie: Maja Mazurek, Maria Krzysztynska, Jan Jagodziński oraz Klaudia Futyma.

Po zawodach nastąpiła ceremonia zakończenia zawodów, podczas której uhonorowano najlepsze drużyny. Wszystkie startujące ekipy otrzymały dyplomy, a trzy najlepsze dodatkowo puchary i medale. Ponadto najlepsi zawodnicy na poszczególnych szachownicach odebrali upominki ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Brzozowie. W ten sposób uhonorowano Izabelę Tokarz – I szachownica i Gabrielę Tokarz – IV szachownica (obydwie SP Nr 1 Żółnia), Jakuba Krawca – II szachownica (SP Pilzno) i Karola Rzeszuto – III szachownica (SP Nr 11 Dębica).

Zawody sędziowali Kazimierz Kozubal i Wojciech Kozubal.

Marek Szerszeń

Z BRZozowa



BRZozów 26.11.2019 R.



BRZozów 26.11.2019 R.



